

(Str. 99)

Wznowienie obrad po przerwie – godzina 20<sup>00</sup>

K. Wojtulski: *Proszę bardzo. O dobrze. Proszę Państwa wznawiamy już obrady. Przechodzimy do następnego punktu, jakim jest dyskusja...z tym od razu gwoli przypomnienia, to znaczy ja daję pod osąd tu zebranych – głos w dyskusji nie może trwać więcej niż pięć minut. I jeżeli prowadzący uzna, że głos jest nie na temat, ma prawo odebrania głosu. Nie. Nie...my będziemy podawali tematy, a jeżeli ktoś zacznie no na razie wyjeżdżać, a nie...po prostu mówimy...na razie proponuję zgodnie z tym co nie można było zrobić tego po dyskusji, temat sprawozdania, uwagi oczywiście chcemy tylko krytyczne.*

W. Kowalak: *Ja bardzo przepraszam, że wejść tutaj w zdanie, jeżeli ktoś z Państwa będzie bliżej mikrofonu tam na podium, to może tam przejdzie. Dobrze. A tu na środku, żeby to było sprawniej, jeżeli można coś zaproponować, proszę bardzo, oczywiście, dziękuję.*

K. Wojtulski: *Czyli proszę Państwa – akceptujemy to, że nie dłuższy czas niż pięć minut. No naprawdę, jeżeli będziemy zmęczeni, no to po prostu przerwiemy. No jeżeli to będzie nie na temat, no dotyczyło po prostu głębi tematu. Czyli punkt pierwszy dyskusji to temat – sprawozdania – proszę bardzo o głosy z sali. A porozumienia leżą, kto chce, proszę bardzo, bez kwitowania może odebrać. Proszę bardzo. Proszę Państwa. Jeśli można ułatwić, też ja myślę, że trudno by było tak określić, że dyskutujemy na temat sprawozdania...no spraw, które były poruszane; spraw, które dotychczas poruszaliśmy, czy też z tym się w jakiś sposób wiążą. Tylko może by była prośba taka, że jeżeli jakiś wątek w dyskusji zaczniemy, to żebyśmy no te głosy... zabierali głos na temat właśnie tego wątku i później przechodzili do następnych. Bo jeśli zaczniemy skakać z tematu na temat, to z tego niewiele będzie mogła skorzystać Komisja Uchwał i Wniosków. To jest taka prośba, no myślę, że ułatwi to nam dyskusję.*

Gutowski – województwo bydgoskie: *Miałbym parę uwag, jeśli chodzi o ustawę, dlatego że nie mówiliśmy na temat konsultacyjny...znaczy spraw poruszanych na konsultacjach ustawy. Były dwa spotkania – jedno w Warszawie, drugie we Wrocławiu i po prostu takie nasze, uczestników akurat spotkania wrocławskiego, takie odczucia. Na spotkanie, jeśli chodzi o naszą ustawę związkową, byli zaproszeni goście ze związków zawodowych plus przedstawiciele komendantów wojewódzkich. Akurat do Wrocławia, jeśli się nie mylę, przyjechali sami zastępcy komendantów wojewódzkich. Rozmawialiśmy cztery godziny na początku...co prawda nie przyniosło to żadnych efektów dlatego, że ludzie byli nie w temacie. Związkowcy nie mogli poprzeć tego, że trzeba rozmawiać na temat...no bo było ich za mało...i mówiliśmy po prostu o tym...o rzeczach bzdurnych. Wszyscy negowali ustawę. Nikt nie mówił na temat, że ustawa jest taka, czy owaka. Czy są takie uwagi i dlaczego nie mieliśmy wcześniej tych projektów ustaw. Ja tu po prostu widzę, że pewne rzeczy, które związkowcy zgłaszali, nie są w ogóle ujęte. Mieliśmy możliwość rozmawiania z twórcami ustawy, ale nie mieliśmy możliwości konsultacji. I przykładowo – w artykule 12 punkt 1, gdzie we Wrocławiu była szeroka dyskusja na ten temat, że komendanta rejonowego powołuje i odwołuje się z pośród oficerów Straży Pożarnej, tak samo jego zastępców – była malutka wzmianka...spokój strażaków...tu nie chodziło o to, żeby gloryfikować akurat korpus chorążych, bo czują się zagrożeni...tylko jeżeli Komendantem Głównym może zostać strażak, to dlaczego...to dlaczego nie komendantem rejonowym. I tu jest po prostu ta kwestia, że ja już nie mówię...bo mówiliśmy o weryfikacji takiej czy owakiej, że będą jakiegokolwiek weryfikacje, to nie wyobrażam sobie, że jeżeli byśmy my jako związkowcy robiąc jakąkolwiek robotę i przykładowo, czy zwalniając, czy przesuwając ludzi na inne stanowiska, nie mieli potem po prostu kim zastąpić. To był akurat taki wniosek, który padł we Wrocławiu. Był dosyć szeroko konsultowany. Mówię – byli ludzie nie przygotowani, dlatego były kłótnie i ten wniosek się nie znalazł w ustawie. Taki drobny no, ale w sumie dosyć taki, który waży akurat na to pożarnictwo, bo nie wiem...nie będę tu mówił, że akurat chorążowie są tacy, czy owacy. Obojętnie, powiedzieliśmy, że dążymy do fachowości. Nie mówimy o predyspozycji; nie mówimy na temat wykształcenia – mówimy o tym, żeby była fachowość. Po prostu te rzeczy się znalazły. Dziękuję.*

K. Wojtulski: *Może skorzystamy jeszcze z obecności kolegi Andrzeja Jaroszka i poinformuje... bo my nie jesteśmy w stanie, żeby na ten temat się ustosunkować. Ja myślę, że zacznym Andrzej zacznie tłumaczyć no projekt, jest to jeszcze projekt. Nie jest to ostateczna wersja, w której nic nie można zmienić.*

A. Jaroszek: *No tak, jak już tu powiedział pan Przewodniczący, to nie jest super obligatoryjne. Przyznam się, że ta wersja była dyskutowana. Prawdą jest także, że chcieliśmy uwzględnić wprowadzenie tego pojęcia w strażach. Nie wiem...no przy następnych spotkaniach różne były na ten temat głosy. Przynajmniej w tym naszym ostatnim spotkaniu we Wrocławiu, kiedy część osób była w Warszawie, część we Wrocławiu. Przyjęliśmy taki model do rejonu włącznie, sądząc, że powiedzmy w jednostkach ratowniczo-gaśniczych są jak gdyby te stanowiska zastrzeżone dla przyszłych aspirantów straży pożarnej, przy czym tu również z przepisów ustawy wynika, że nie zamykamy drogi do awansów nikomu i możliwość kształcenia się, zdawania również egzaminów oficerskich. A więc wydaje mi się, że tej obawy na dzień dzisiejszy nie są w pełni uzasadnione. Tam w dalszej części ustawy znajdują Państwo taki punkt, który między innymi dotyczy kwalifikacji i możliwości ewentualnie zdawania egzaminów na oficerów straży. Tak więc trudno w tej chwili...więc, jeżeli nawet są tutaj powiedzmy zapisy, które w stosunku do innych materiałów były...macie Państwo teraz możliwość porównania na ile poprzednie materiały są zmienione do tego materiału, który dzisiaj Państwu został dostarczony. I to jest właściwie materiał, pod którym my żeśmy się wszyscy podpisali. Mówię o zespole opracowującym. To jest nasz punkt widzenia. Jest to wszystko w tej chwili, powtarzam, w dalszym ciągu w konsultacji. Jeszcze raz proszę mnie dobrze zrozumieć, że przedłożenie projektu do pana ministra Zimowskiego nie zamyka sprawy do dyskusji do 23 października. Wszyscy mają możliwość dwa razy wypowiedzenia się jeszcze co do wniesienia uwag, ale powtarzam konstruktywnych – nie takich, których by...które by naruszały podstawową konstrukcję całej ustawy, bo już tego po prostu na to w tej chwili nie ma czasu. Tak, że no mówię, no spieranie się o to może jest sprawą bardzo istotną dla wielu ludzi, ale sądzę, że także nikomu to nie zamyka drogi awansu i do podwyższenia kwalifikacji. Było to pytanie kolegi – dlaczego było też zaproszenie nie tylko... na to spotkanie wystosowałem do kolegów, którzy no działają w związkach zawodowych, ale również do komendantów wojewódzkich. Że przyjechali zastępcy komendantów wojewódzkich...no kto przyjechał, czy zastępcy, czy komendanci, no to już była sprawa komendantów wojewódzkich. A jeśli idzie o to, dlaczego tam wysłaliśmy? No bo w końcu chcieliśmy mieć opinie nie tylko naszą, nie tylko naszą, ale także innych ludzi. Skoro uznaliśmy, że ma być to projekt środowiska pożarniczego, to przecież nie możemy sami... zresztą tu dzisiaj były zarzuty, że... także na spotkaniu z kadrami szkoły, że dlaczego tak późno tutaj dotarliśmy. To co mieliśmy też nie pozwalać zapoznać się, czy nie poznać zdania ludzi, którzy pracują w tej ochronie przeciwpożarowej. Było wysłane i to mówiliśmy o tym na spotkaniach zaraz, kiedy wręczaliśmy ten projekt... było to dwudziestego któregoś...czwartego chyba...dwudziestego czwartego września, że na to spotkanie ma przyjechać...mają przyjechać trzy osoby. Ma przyjechać przedstawiciel związków; przedstawiciel komend, no kierownictwa służbowego i trzecia osoba niekoniecznie związkowiec, ale osoba, która jest zorientowana w temacie i którą akceptuje...*

K. Wojtulski: *(...) we Wrocławiu, bo w Warszawie mamy listę osób, które uczestniczyły w Warszawie. No można zobaczyć, że no bardzo różnie potraktowaliśmy sprawę tej też konsultacji...tej trzeciej osoby. Nie skorzystaliśmy po prostu w wielu przypadkach z tej możliwości, a także, no nieraz przyjechał tylko ktoś reprezentujący kierownictwo służbowe, a nie przyjechał nikt ze związku. No przyczyny były pewnie różne, no, ale trudno mieć pretensje, że staraliśmy się poznać...przynajmniej autorzy starali się poznać opinie no wszystkich, którzy...których to dotyczy. No nie...nie będzie to dotyczyć...ta ustawa...członków tylko związku zawodowego. (...) ustawa jest za gruba, za chuda, niepoprawna...o to nam chodziło – nie to, że ktoś jest niekompetentny. No, ale dobrze, no to, że ktoś nie przyjechał przygotowany...przepraszam, ale to jest nasza wina też, bo...bo my powinniśmy na tych spotkaniach, po tym spotkaniu, o którym była mowa, w tych jakby no regionach, to powinniśmy spowodować jak najszerszą dyskusję w swoim województwie, w którym*

by uczestniczyli ludzie, którzy działają w związku; ci którzy są poza związkiem; ci którzy kierują też tą ochroną przeciwpożarową w tym województwie. Jeśli tego nie zrobiliśmy, to...to jest efekt taki, że przyjechali ludzie też nie przygotowani, bo na tych spotkaniach po prostu no mieliśmy, ja uważam, że mieliśmy wpływ na to, kto przyjechał. Tak było przynajmniej w moim województwie, że no nie pojechała osoba, która nie interesowała się i która pojechała tam...która miałaby jechać tylko po to, żeby się zapoznać. No, że tak jest, no to...to tak jest, no...nie kierujemy tu pretensji no do siebie, że do nas, żeby przyjechali ludzie nieprzygotowani. Jest to wina no nasza także, ale myślę, że to nie to w tej chwili jest najważniejsze i proponowałbym, abyśmy jednak mówili już o pewnych no sprawach, które są istotne, bo nawet to, że jest zapis taki jak tutaj kolega mówi, że tam...ja tylko chciałem powiedzieć, jak było w Warszawie. Koledzy którzy byli...momencik – tylko jedną sprawę...w Warszawie koledzy którzy byli pamiętają, że było dość duża i namiętna dyskusja na ten temat, czy stworzyć możliwość, aby ktoś kto jest podoficerem mógł otrzymać stopień chorążego. Czy też kto jest chorążym, żeby mógł otrzymać stopień oficera. No było wiele głosów przeciwnych...bardzo wiele, że jeśli ktoś chce być tym chorążym no to niech idzie do tej szkoły. Dlaczego on ma w formie tam później egzaminu jakiegoś, czy dostawać stopień. No głosy były bardzo różne i koledzy, którzy ten projekt opracowują, no muszą wysłuchać jednych i drugich. I w końcu wyrobić sobie jakiś pogląd i musimy mieć świadomość tego, że wiele z naszych...tych indywidualnych wniosków, na przykład nie mogło być uwzględnionych. A poza tym, no propozycja jest taka, myślę, że nie to jest w tym wszystkim najistotniejsze. Jest kilka spraw, o których mówiliśmy ważnych i na tym się powinniśmy skupić; aby to przeforsować, a później te różne drobiazgi można...korekty i te korekty można robić, ale chciał tu jeszcze coś dodać kolega Jaroszek. Bardzo proszę.

A. Jaroszek: Ja jeszcze raz zwraca się do Państwa z apelem...ja nie mogę dzisiaj w żaden sposób...nigdy nie będę się czuł odpowiedzialny za to, że do Wrocławia przyjechali ludzie no nieprzygotowani. Ale proszę, żebyście Państwo sobie zdali sprawę z tego, że każdy z was, gdyby miał w tej chwili przez Prezydium zadane jedno takie zadanie, napisania uchwały na jakiś temat, to nie sądzę, żeby każdy z Państwa przyjął i od razu za jednym pociągnięciem pióra napisał wersję ostateczną. Tylko będzie ją poprawiał, udoskonalał, zmieniał i tak dalej. I to będzie jakiś czas trwało. Więc proszę zwrócić uwagę, że na przestrzeni miesiąca ten projekt tu, który jest dzisiaj przedłożony i który uznaliśmy za ostateczny, bo te zmiany można byłoby wprowadzać w nieskończoność. W naszym rozumieniu, jako ten wieńczący, kończący nasze zadanie, ma się trochę inaczej aniżeli poprzednie te materiały. Te materiały były niekompletne. Były zarzuty, że brak pragmatyki i tak dalej. Więc chcieliśmy po prostu w tej chwili przedłożyć Państwu nasze stanowisko i na takim stanowisku...i to stanowisko będziemy bronić. Natomiast tu chcę odpowiedzieć od razu koledze, jeżeli chodzi o pierwszy stopień oficerski, może być nadany osobie, która spełnia warunki określone w artykule 33, to jest obywatel polski i tak dalej, kto posiada wykształcenie wyższe oraz co najmniej pięcioletni staż służby w Państwowej Straży Pożarnej i odbywa przeszkolenie zawodowe, jeżeli przyjmujemy, że szkoła aspirantów jest przeszkoleniem zawodowym, ktoś posiada pięć lat służby w straży i ukończy studia wyższe – nic nie stoi na przeszkodzie, aby pozostał oficerem w straży i awansował do generała włącznie. Prawda? Mógł awansować, a więc proszę nie patrzeć tak tylko, że akurat nie...A miałem szczęście i skończyłem szkołę oficerską, to od razu będę bronił tylko grupy oficerskiej. Przecież to nie o to chodzi. Naprawdę proszę zwrócić uwagę, co zrobiła Policja – ograniczyła przecież tak w taki minimalny sposób swoje stopnie. Przyjęliśmy, że poszerzymy zakres stopni o te obowiązujące, przyjmując nazwę taką, która obowiązywała przed wojną w stosunku do aspirantów. Utrzymaliśmy te stopnie...te propozycje zostały przyjęte, to proszę też nie wymagać od nas, żebyśmy każdej grupie mogli...no sądzę, że jest zagwarantowana możliwość awansu i tak chyba powinno być rzeczą najważniejszą. Dziękuję.

K. Wojtułski: Kolega w sprawie ustawy? Proszę.

Delegat X: Ja pobieżnie przejrzałem, co prawda ustawę, ale również miałem takie odczucie, że po prostu te konsultacje...to znaczy ten nowy projekt ostatni...ale miałem...mam takie odczucie, że

*konsultacje jednak no niewiele dały. Bo mowa na przykład o burzliwej dyskusji... tutaj pan pułkownik zresztą też powiedział o tym w Warszawie... o tej burzliwej dyskusji na temat tego, kto powinien być aspirantem, a kto oficerem i została odzwierciedlona, bo przecież było głosowanie – dobrze pan pamięta – i bodajże tylko dwie osoby były przeciwne temu, żeby stopień aspiranta i oficera otrzymały tylko te osoby, które ukończą szkołę chorążych, bądź też oficerów. A w tej chwili aspirantem, zgodnie z tą znowelizowaną propozycją, może zostać osoba również, która nie ukończyła szkoły, ale zdała egzamin aspirancki. Natomiast o oficerach to tutaj pan pułkownik przeczytał... tak, że wydaje mi się, że ten głos w większości znaczy nie został uwzględniony i bo coś nie w porządku, bo skoro z nami się konsultuje i chce się, żeby nasza wola była jakoś tam uwzględniona również, no to coś jest nie tak.*

*A. Jaroszek: Proszę naprawdę nie rozumieć, że nie było tutaj z naszej strony dobrej woli. Wręcz przeciwnie proszę Państwa. Państwo patrzą przez... z takiego punktu widzenia – ktoś zdał do szkoły powiedzmy chorążych pożarnictwa. Na dzień dzisiejszy skończył tą szkołę, ale proszę też i przyjąć taki punkt widzenia, że do straży przychodzi inżynier chemik. Na dzień dzisiejszy i takie przypadki są proszę... momencik. Nie, nie proszę Państwa... na obsadę wozu chemicznego... Nie no proszę naprawdę mnie nie zakrzykiwać... Na obsadę wozu chemicznego, a więc teoretyczne przygotowanie ten człowiek ma. Potrzebne mu jest przeszkolenie zawodowe – w jakim zakresie? W pełnym zakresie. W takim, żeby tu rozwijał węże, latał po placu przez trzy lata – to chyba by się mijalo z celem. Więc w jakiś sposób proszę na to spojrzeć, żebyśmy umożliwili tym ludziom również, jakiś właściwy stopień adekwatny do stopnia posiadanego wykształcenia. Jeżeli ma pięć lat człowiek pracy; jest inżynierem chemikiem – trudno go... ja nie twierdzę, że od razu... on może zostać aspirantem. Ale podam Państwu taki klasyczny przykład, że my nabijamy do głowy przez trzy miesiące na kursie podstawowym ludziom elementy na tyle podstawowe, że ten, że człowiek przyszedł i powiedział – proszę pana, ja nie będę tu chodził przez trzy miesiące z tymi ludźmi, bo ja to przyjdę i zdam za tydzień. I faktycznie nauczył się i zdał za dwa tygodnie ten materiał, który był przygotowany na kursie podstawowym. A więc proszę patrzeć na to może bardziej elastycznie, a nie tak poprzez pryzmat grup zawodowych. Tak, to prawda jest, że pan musiałby skończyć studia chemiczne, ale zakres studiów jednych i drugich sądzę, że jest bez porównania...*

*Delegat Y: Proszę panów, nie mówiliśmy o stopniach chorążych i o możliwościach awansu na stopień chorążego, czy na stopień podoficerów... no to proszę Państwa, jeżeli ktoś jest podoficerem dobrym i powiedzmy przez ileś lat pracuje; podwyższa kwalifikacje – to odchodząc powiedzmy z pożarnictwa na emeryturę, dajmy mu powiedzmy możliwość zdania egzaminu aspiranckiego i żeby odszedł na emeryturę ze stopniem aspiranta. A jaka jest praktyka dotychczas, jeżeli chodzi o nadawanie stopni chorążych i oficerów, to każdy doskonale wie i każdy ze swojego województwa mógłby przytoczyć mianowanie chorążych i oficerów, którzy praktycznie dostali przydziały tylko...*

*A. Jaroszek: Proszę pana – na pewno. Proszę Państwa, ja zdaję sobie z tego sprawę, że myśmy zbyt mocno wyidealizowali sobie straż pożarną i na pewno będzie nam trudno znaleźć tutaj jedno... i wypracować naprawdę jednoznaczne stanowisko i przyjmujemy, że po weryfikacjach, po wejściu w życie tej ustawy... po kolejnej weryfikacji na stanowiskach dowódczych znajdują się ludzie autentycznie odpowiedzialni i ludzie tacy, którzy będą znajdowali poparcie u tych załóg. Nie sądzimy by okres miniony również w nowym układzie zaczął się powtarzać od zarańca. Więc, jeżeli, powiedzmy nasz stopień wyidealizowania sobie straży jest tak daleki, że to może odbiegać tak dalece, że nie zrozumieli Państwo naszej intencji, no to sądzę, że i tak wróci projekt w takiej, czy innej postaci do poprawek, czy do jakiej... po konsultacji oczywiście.*

*Delegat Z: Została też wcześniej zauważona w Warszawie tego typu sytuacja. Kontrolujący nie mają prawa wstępu do pomieszczeń mieszkalnych. Prawda, ale nie uwzględniając tutaj pomieszczeń typu hotele, domy pomocy społecznej, domy opieki społecznej i tak dalej – także automatyczny jest zakaz wstępu do tego typu pomieszczeń mieszkalnych. No jest to troszeczkę takim utrudnieniem w wykonywaniu działań prewencyjnych. Znaczący na pewno do budynków istnieje taka możliwość, tylko po prostu do pokoju hotelowego... no właśnie nie do pokoju hotelowego, ale na przykład trudno*

*nam ocenić stan ochrony przeciwpożarowej bez naprawdę wejścia do wewnątrz, no nawet tych pomieszczeń mieszkalnych ewentualnie w hotelach robotniczych na przykład.*

*A. Jaroszek: Ale ja przepraszam. Znowu patrzymy na te kontrole przez pryzmat naszych dotychczasowych kontroli...przyzwyczaję...to, że akurat kobiety awansowały...to mówimy – zabronić nawet tym podoficerom zostać chorążymi...to, że kontrolowaliśmy, bo włąziliśmy sami...chcieliśmy szukać, nieraz no komuś coś pokazać, że on ma źle. No popatrzmy trochę inaczej. Będziemy...pójdziemy tam jak nas poproszą. Po prostu. Ale kontrole własne jeszcze? Jeśli kontrole własne, to też będzie w interesie tej osoby, która zarządza tym obiektem, abyśmy mogli tam wejść i ona taką możliwość na pewno nam stworzy.*

*K. Wojtulski: Proszę Państwa proponuję naprawdę nie zajmujmy się drobiazgami, bo było tu pytanie o tym, kto przeszkadza? Sami sobie przeszkadzamy właśnie tego typu dyskusjami na temat drobiazgów, takich drobiazgów, które...Zagadamy się na temat drobiazgów i zapominamy o tym, co jest istotą projektu. Macie Państwo napisane...mają prawo wstępu...przepraszam...mają prawo wstępu do wszystkich obiektów i pomieszczeń z wyłączeniem części mieszkalnej oraz stanowiących własność, bądź zarządzanych przez siły zbrojne. Proszę kolega Brandt.*

*A. Brandt: Ja mam taką propozycję. Dla sprawnego przebiegu Zjazdu proponuję zrobić karteczki: „tak” i „nie”. Jeśli będziemy zdecydowanie na „nie” to podniesiemy właściwą kartkę i mówcy przewodniczący zabierze głos. W ten sposób ja uważam, że nie powinniśmy na Zjeździe...nigdy w takich zespołach nie uda się uzyskać takich jednolitych stanowisk. Powinniśmy patrzeć na zagadnienia bardziej systemowo i w tych tematach rozmawiać. Na temat ustawy ja też osobiście mam szereg wątpliwości. Jednak uważam, że przez czterdzieści pięć lat nigdy nie została stworzona taka możliwość wygrania tak dużo. I to trzeba zrobić teraz, bo jeżeli nie, to potem będziemy mogli sobie dyskutować. Jeżeli ta ustawa nie zostanie w tej kadencji Sejmu załatwiona, to możemy ją jeszcze dopieszczać. I skończmy rozmowy na temat ustawy, bo chyba nie istotą tego spotkania nawet jest dzisiaj taka detaliczna dyskusja. Ja mam propozycję. Z uwagi na to, że kolega może dosyć niefortunnie starał się wyjaśnić temat, bo też te frustracje osobiste są konsekwencją jakiegoś błędu. Błędu w systemie konsultacji. Nad tym się zastanówmy, bo podejrzewam, że nie będzie to tylko problem tylko ustawy, ale też projektu polityki płacowej i szeregu innych dokumentów. Po prostu musimy się zastanowić, w jaki sposób w strukturach związku ma w ogóle wyglądać konsultacja, żeby ona była twórcza i konstruktywna, a zarazem szybka. Bo szereg decyzji trzeba będzie podejmować szybko. Bo jeżeli nie dopracujemy się jakiegoś tu rozwiązania, to będzie sytuacja taka, że jedna część ludzi przygotowuje się, a druga w ogóle nie i etap konsultacji zostanie praktycznie zabagniony. Dlatego ja proponuję tutaj...bo chciałem w ogóle mówić o szeregu innych sprawach, które mogłyby usprawnić pracę i Prezydium i Związku, jako takiego, ale z uwagi na to, że temat konsultacji kuleje – chcę przedstawić swoje stanowisko. Chcę Państwu zaprezentować metodę, którą spróbowaliśmy zrobić w przypadku ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. W poniedziałek przyjechali Delegaci z naszej strefy, którym zostały wręczone projekty ustaw. Umówiliśmy się na czwartek, że z tych województw mają ci Delegaci, którzy mają jechać do Wrocławia, przyjechać do Piły, żebyśmy w ramach tych czterech...pięciu województw wypracowali stanowisko. Żebyśmy tam się pokłócili w mniejszym zespole i wypracowali jedno stanowisko tego zespołu. Żeby to zostało sporządzone na papierze. Żeby jeden człowiek mógł wystąpić we Wrocławiu, a nie każdy z osobna. Będzie to szybko, krótko, sprawnie i taką propozycję mam, żebyśmy przyjęli na przyszłość, cokolwiek konsultować będziemy. W ten sposób uważam tym powinniśmy się zajmować, a nie pierdołami. W pewnych sytuacjach w tym projekcie to będę miał pretensje, że zostaliśmy zrobieni w „trąbę” za przeproszeniem. Ja tu doczytuję się pewnych rzeczy, których nie było w trakcie konsultacji. Te rzeczy się pojawiły wprost dziwnym sposobem i to aż mi się włos jeży, bo ja już się boję być strażakiem...Ile tych tu kar jest (...) że tu jest groźba utraty ochrony tego zawodu...to jest groźba. A niezależnie od tego – artykuł sto trzydziesty dziewiąty i w dół – te rzeczy chyba wyraźnie reguluje prawo w Polsce. A nie nasze strażackie, gdzie już sobie*

sami grozimy karami więzienia...no i to się nagle pojawia dzisiaj. Ja wątpię, czy to było wcześniej, bo nie było na pewno. Dziękuję.

A. Jaroszek: Myślę, że nie będzie pan przypadkiem odosobnionym, który się boi. Proszę pana. Odpowiadam Państwu wszystkim. Powtarzam jeszcze i będę to powtarzał z uporem maniaka – myśmy wyidealizowali sobie straż. A więc, jeżeli idą uprawnienia to myśmy mówili od samego początku, że muszą za tym i iść obowiązki. Teraz, jeżeli będą obowiązki, to każdy ma bardzo dużo czasu na zastanowienie się, czy nowym obowiązkiem będzie w stanie sprostać. Jeżeli...po raz pierwszy proszę nie patrzeć poprzez pryzmat swoich krzywd i niebezpieczeństw. Dzisiaj na Państwu ciąży większe niebezpieczeństwo popełnienia błędu niż w sytuacji, w której weszłaby ta ustawa. W każdej chwili...w tej chwili po każdym z nas sięga prokurator. Nie mamy żadnej możliwości obrony. Natomiast tam należałoby nie...nie...nie – tam po wejściu należy nam udowodnić winę i to winę zawinioną tylko i wyłącznie przez nas samych. To jest pierwsza sprawa. Dwa – wchodzimy do MSW. Chcemy wejść do MSW proszę Państwa. Przecież myśmy nigdy nie byli w MSW. My mówimy o dwóch różnych rzeczach. Jesteście Państwo w administracji rządowej i o żadnym MSW nie może być mowy. Ten przepis, który Państwo mają dzisiaj przed sobą, umożliwia nam po raz pierwszy...nie chcę już tego powtarzać, przy tamtym Zjeździe proszę to sobie zakodować, po raz pierwszy próbujemy wejść do MSW. Jeszcze raz teraz odpowiem kontrowersyjnie – jeżeli komuś służba w MSW nie odpowiada, ma w każdej chwili czas na zastanowienie się, na przekwalifikowanie i odejście ze służby. To jest pierwsza sprawa. Ja skończę uwagi...będziemy dalej notować i teraz nie wyobrażam sobie, aby nasza pragmatyka mogła tak dalece odbiegać od pragmatyki pozostałych służb, tylko dlatego, że my znowu chcemy być oryginalni. My chcemy być strażakami zupełnie inaczej traktowani aniżeli pozostałe podmioty, które są w tym MSW. Wobec czego albo traktujemy się jako jednolita całość resortu i pchamy to, żebyśmy wreszcie tą strukturę resortu, która do tej pory była niereformowana, jakim było ministerstwo spraw wewnętrznych i umożliwia nam się wejście, to również niestety musimy nawiązać do tych struktur i do obowiązków oraz uprawnień tych struktur, które tam już są.

K. Wojtułski: Koledzy, jeśli można. W tak dużym zespole na pewno nie wypracujemy żadnego konstruktywnego zdania. Jeżeli ktoś ma jakiś szczegół, to ja bym prosił, żeby zainteresowani wyszli do pomieszczenia obok; obgadali sobie we dwie, trzy osoby. Może dojdą do jakiegoś wspólnego wniosku. W takim gronie jak tutaj na pewno tego nie zrobimy. I poza tym chciałem wam przypomnieć, że na poprzednim Zjeździe chyba wszyscy opuszczali salę obrad z pewnym takim dużym niesmakiem. Skończyło się na dyskusji o przeciekających butach, a nie podjęliśmy sprawy najważniejszej, czyli my – Komenda Główna; Krajowa Sekcja – Komenda Główna. I dzisiaj znowu się przez cały dzień ten temat tak przewija. Bokami prawda, ale jeszcze się nie pojawił. Na dobrą sprawę ja proponuję rozdzielić te dwa tematy. Oba są ważne, tylko nad jednym możemy tu razem podyskutować, a nad drugim trzeba podyskutować w wąskim gronie. Dziękuję bardzo.

A. Brandt: Rozumiem, ale w kwestii formalnej, jeżeli są konsultacje, to rozumiem, że konsultujemy daną rzecz. Jeśli coś się pojawia nie wiadomo skąd, jak możemy to przekonsultować nawet w szybkim trybie? Tylko mi o to chodziło – nie o te punkty, no bo ja nie wiem skąd się wzięły akurat. I no to mnie interesuje w tym momencie, bo...to może ja się tutaj rozdrabniam...bo chodzi...ale chodzi mi o to, że ja widząc ten...te wszystkie przestrogi dla mnie...no jestem wystraszony tym, bo mam takie prawo, to jest takie moje osobiste odczucie. Ale chodzi o to, że to powinno być się pojawić w pierwszej wersji, bo to na pewno się nie pojawiło ze strony strażaków, tylko ze strony tych ludzi, którzy to opracowywali. W związku z tym, no wydaje mi się, że to powinno być fer w stosunku do nas. (...) Dziękuję.

K. Wojtułski: Ja odpowiadam i sądzę, że tą kwestię naprawdę proszę, żebyśmy przestali dyskutować.

A. Jaroszek: Proszę Państwa – czytam artykuł sto trzydziesty dziewiąty – strażak, który przy wykonywaniu czynności służbowych przekroczy uprawnienia lub nie dopełni obowiązku naruszając w ten sposób dobro osobiste obywatela podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech. Proszę

mi pokazać teraz taką sytuację, gdzie te dobra są w jakiś sposób inny chroniony niż my tutaj proponujemy? Każdy z Państwa, kto pojedzie do katastrofy wycinając faceta zablokowanego pogiętymi blachami, nie ma osłony prawnej, naruszy jego dobro osobiste w taki sposób, że ratując mu życie – odetnie mu rękę. I tenże obywatel poda go do sądu o odszkodowanie. Proszę mi powiedzieć, gdzie to jest uregulowane i jaki przepis nas broni. Przecież my tego nie mamy prawa robić, a to nas broni. Ratujemy tutaj dobro wyższe i tu jest o tym mowa, że tnąc ucinamy mu rękę, bo niekiedy taka sytuacja może być...poparzymy go palnikiem acetylenowo-tlenowym, wycinając go zablokowanego. To jest osłona prawna działania strażaka, a dzisiaj nie mamy żadnej osłony prawnej. Proszę Państwa, ja naprawdę jeszcze raz Państwu powtarzam jedną rzecz, czy wy Państwo sądzicie, że ja nie mam wątpliwości? Przecież korzystamy autentycznie z pomocy ludzi, którzy siedzą w teorii prawa – oni mają wątpliwości, to Państwo sądzą, że my dzisiejszego wieczoru rozstrzygniemy...Każdy z was wysyłając człowieka dzisiaj na ratownictwo techniczne, czy chemiczne – idzie do pierdła, jeśli się strażakowi coś stanie. A tutaj nie pójdzie. No przecież zrozumcie ludzie, że nie działamy w oderwaniu od rzeczywistości – nie ma podstaw prawnych i nie ma żadnej osłony prawnej tych, że naszych działań kłaniam się Komendzie Głównej.

A. Brandt: Ja tylko dam jeszcze jeden przykład, a mianowicie, jeśli po konsultacji w komisjach sejmowych i po debacie sejmowej, połowę artykułów nam wytną i akurat zostawią te, do których mamy jakieś wątpliwości – co zrobimy? Panowie, ale sama nazwa nawet...Słuchajcie, ja tutaj chcę bronić tutaj kolegów...konsultacja jest to konsultacja...no nigdy nie będzie przepisu prawnego, który zadowolili wszystkich. Jest to niemożliwe...

K. Wojtulski: No widocznie nas...no...no, ale widocznie to się nasunęło zespołowi, że to musi zagwarantować...no panowie...no o rany...no słuchajcie – jest to sto pięćdziesiąt artykułów, no może akurat oni mają tak w głowach namieszane, że akurat o tym im wyszło, no ale przecież to nie ma sensu panowie. No daję...nie jest zamknięty temat...konsultacje są nadal...mogą być prowadzone i no...no...przecież nie ma sensu debatować nad tym, bo to i tak nic nie zmieni. No więc tak – proszę bardzo tu kolega z Katowic chciał głos zabrać.

Jurek Bazylak: Na pięć minut, na pewno nie więcej. Tylko może najpierw chciałbym powiedzieć o ty, co tutaj koledzy mówili. Ja uważam się za profesjonalistę w swoim zawodzie, czyli w zawodzie tego polarnika. Natomiast z punktu widzenia prawa, to mimo, że studiuje to uważam się za laika i tutaj wydaje mi się, że jeśli byli konsultanci prawni, to oni znają teorię prawa i zagadnienia z tym wiążące. I nie przypuszczam by nam chcieli podłożyć, mówiąc brzydko „świnie”. My możemy dyskutować sobie na ten temat, jako laicy, tylko pytanie, czy my laicy wiemy więcej na temat prawa? Czy oni jako prawnicy wiedzą więcej na ten temat? To tak na marginesie – nie czuję się mocny do dyskusji w tym temacie. Ale ja tu przyjechałem jako delegat z województwa katowickiego i zostałem zobowiązany do przedstawienia pewnych założeń. To znaczy może zacznę od krytyki Prezydium Krajowej Sekcji, ponieważ była apelacja tutaj o krytykę konstruktywną. Myśmy na...ta krytyka jest znana Prezydium, ponieważ myśmy na posiedzeniu tego Prezydium przedstawili tą sprawę. Niemniej uważam, że trzeba tutaj przedstawić to całemu Zjazdowi. Pierwszą rzeczą, jaką zostałem zobowiązany do przekazania jest to, jak tu zostało wcześniej powiedziane, że brak było przepływu informacji w dół. Były to tylko suche komunikaty, bez komentarza. I były organizowane te spotkania w celu wyjaśnienia...nie twierdzą, że było tak wszędzie, ale w przypadku opiekuna województwa katowickiego – tak było. Nie mieliśmy tego kontaktu. Z jakiej winy? Tutaj nie wnikamy – przekazaliśmy tą sprawę. Co budzi ten fakt? Jakie skojarzenia? Budził takie, że ludzie, którzy byli w związku szeregowymi członkami mówili tak – znowu pojawia się ten element; została wybrana góra i góra po pewnym czasie zaczyna się odrywać od dolów. To znaczy działa sobie ona w pewnym tam zakresie, a doły stanowią tam ciemną masę, która służy tam prawdą do głosowania; podpierania, a nie ma tych konsultacji. Wybrana jest góra. Ona sobie rządzi, z dolami nic spraw nie konsultuje. Takie jest odczucie ludzi z tych dolnych szeregów i takie odczucie przekazaliśmy Prezydium odnośnie ich pracy. Drugą sprawą, znaczy kolejną była sprawa opiekunów. Opiekun – słowo różnie kojarzące się. Kojarzy z tym różnie, to nie zostało do tej pory sprecyzowane. Jeśli

chodzi o wnioski, które przedstawili delegaci, którzy byli na poprzednim Zjeździe, zobowiązany zostałem do zadania pytania, że na poprzednim Zjeździe mowa była o tym, że Prezydium miało opracować formy protestu. Tutaj Przewodniczący wyjaśniał dość umiejętnie...tu mu trzeba oklaski za taktykę, że czekają na ustawę o związkach zawodowych, tylko, że od marca do wejścia ustawy o związkach zawodowych jest pewien taki okres, prawda? Gdybyśmy potrzebowali jakąś formę protestu, to jaką, bo tej formy protestu nie mieliśmy wypracowanej. Prawda także to jest taki kolejny przyczynek, ale ukłon za inteligencję i próbę wybrnięcia z tego. Następną sprawą, która była poruszana na poprzednim Zjeździe, była sprawa postępowania w przypadku wniosku...Prezydium Krajowej Sekcji miało określić, jak postępujemy w przypadku wniosków, kiedy one nie są załatwione zgodnie z założeniami i z myślą komisji zakładowej lub komisji wojewódzkiej. To znaczy tam chodziło o ten tryb prawda, w jakim okresie czekamy na odpowiedź Prezydium Krajowej Sekcji? Jeśli nie, to kiedy mamy prawo do...do wystąpienia wyżej z pominięciem Prezydium? Następną sprawą – sprawa płacowa. Proszę Państwa, bo jest jeszcze wśród nas jedna z pań – jako wojewódzka sekcja w Katowicach wysłaliśmy w miesiącu lipcu projekt rozwiązania płacowego na teraz i perspektywiczny – regulujący sprawy siatki płacowej. W tym okresie, jak powiedziałem nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, to znaczy nie otrzymaliśmy odpowiedzi, że ten projekt jest zły, czyli całkiem nie nadaje się do niczego. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi, że ten projekt jest dobry, albo to że ten projekt jest materiałem wyjściowym do dyskusji. Tu myślę, że koledzy z Prezydium to wyjaśnią, dlaczego tak jest? Ja sam osobiście mam do tego projektu wiele zastrzeżeń, ponieważ opracowywał to zespół powołany z członków związku na terenie województwa i sam uważam, że on jest w pewnych punktach niedoskonały. Ale jeśli coś jest, to wypada na ten temat coś powiedzieć – czy jest to dobre, złe, czy jest to materiał do dyskusji? Z tego co wiem to tutaj kolega też opracował, czy jego zespół też opracował jakiś projekt. Ale nie wiem, który z nich został rozsyłany w Polskę. Do czego zmierzam – tu proszę zwrócić uwagę, że tu przed chwilą z tej mównicy został przedstawiony projekt Komendy Głównej i teraz pytanie – że jeśli jest projekt Komendy Głównej i my, jako organizacja związkowa, mówimy mu „nie”, to powinniśmy mieć jakiś kontrargument jasny, precyzyjny, prawda? I wydaje mi się, że znowu jesteśmy spóźnieni i tutaj zostałem zobowiązany do przedstawienia tego stanowiska, że ucieka nam czas, my jako związek nie wypracowaliśmy sobie jakiegoś systemu płacowego, który by nam odpowiadał, który byłby właśnie tym argumentem na „nie” postawione na przykład Komendzie Głównej. My znowu w tej chwili możemy zostać zmuszeni do tego, że na szybko będziemy musieli konsultować jakiś projekt, który tutaj nawiasem mówiąc został nam przedstawiony. Znowu jako związek straciliśmy pewien czas, nie mamy możliwości przedstawienia własnej koncepcji. Znowu będziemy musieli się na szybko tego uczyć. Przyczyny takiego stanu mogą być różne. Myślę, że tutaj Prezydium wyjaśni, dlaczego tak, czy inaczej się działo? Dlatego mówię, że staramy się robić krytykę konstruktywną, to znaczy my coś mówimy – Prezydium odpowiada. W takiej, czy innej formie proszę zwrócić na to uwagę, że sprawa płacowa kształtuje byt, a przez byt patrzy się na to, co my robimy. I każdy patrzy na siebie. (c.d. str. 116)



J mogą to być różne sprawy jeśli chodzi o sprawy  
związane z ~~oprac~~ sprawami placowymi nie wiem jak w  
innych województwach u nas były sekcje prezydium Krajowe  
sekcje naszego związku zakłada teraz inne związki branżowe  
w województwie katowickim ja pamiętam tu jakie kolwiek  
dokumenty ma ten temat ale do czego zamierzam praktycznie  
przekształcać się stare rady pracownicze w ten nowy związek  
branżowy i do czego to prowadzi do tego prowadzi że mamy  
sygnaty już że Komendanci Rejonowi, D-cy kompanii, D-cy plutonów  
wykorzystują zalety a ci z kolegów którzy pracują na podział  
popowy wiedzą jak to wygląda wykorzystując te swoje  
zalety siłowe nakładają ludzi do występowania do  
tamtego związku. I także mamy sygnaty poprostu i także  
mamy sygnaty poprostu z komisji zakładowych do czego to  
może prowadzić policjanci zastrzegi sobie jeden związek zawo-  
dowy prawni zabezpieczyli się my takiego czegoś nie mamy  
bo materialny do ogólnokrajowego i mamy dwa związki i to  
co powiedziałem wcześniej niektórym kolegom może mnie źle  
zrozumieli nie chodzi o polowanie na czarownicę żeby nie  
polować na nie tylko chodzi o to żeby patrzeć na ludzi  
pod względem to co oni robią i jakie mają postawy i nie  
obszkodził trzeba wyznaczyć bo to byłby absurd tylko trzeba  
się przyjrzeć kto jak postępuje i kto jako fachowość reprezentuje  
ale ten związek drugi może być wykorzystany przeciwko  
temu że wzajemnie związki przez Komendanta Wojewódzkiego  
czy Rejonowego zostaną ustawione na przeciw siebie  
mnie oni się gnają a Komendant Wojewódzki czy Rejonowy  
będzie patrzył jak oni się gnają i występował z pozycji  
arbitra prawni że on rozstrzygnie tę sprawę za nich bo  
oni się nie mogą dogadać czyli on będzie tym który  
tę sprawę rozstrzyga i wykorzystuje te animozje do interesu  
polityki bo raz poprzez ten związek raz ten w zalety  
od tego co mu będzie pasowało i tutaj chciałbym zwrócić  
jeszcze jedną uwagę zostało mi 1,5 min. może się  
zamięszere chodzi o to że proszę zwrócić uwagę my działamy  
już rok jako związek prawni nasza krajowa sekcja ok, oplanij  
układnie rok czasu i teraz ludzie pytają się co zrobiliście  
konkretnego a przez to rozumiem co przede wszystkim sprawi  
placowe bo to najbardziej interesuje w odróżnieniu czasach  
miał jest ludzi aktywistów którzy myślą o siłowej myśli  
o tym jakie pieniądze za to dostaną powstaje nowy związek  
i teraz oni patrzy tak ten związek obciąża już rok

na dobra sprawę. dla nich nie zrobił nic powstała  
nowy związek który też jeszcze nie zrobił nic pozytywnego  
ale też nie zrobił nic negatywnego czy pewnych spraw mi  
przebudować i dlatego mogą być pewne rozszady przemian  
czy występowania ludzi z jednego związku i przechodzenia  
do drugiego i tu czas gra na naszą niekorzyść ponieważ  
ludzie mogą do tych związków odchodzić miatem tu sprawę  
jeszcze wytykacizni ale ona została już w jakimś sensie tutaj  
przedstawiona i pomierzona przez kolegów pozostała jeszcze  
sprawa sprawa propagandy nie wiem czy odroczenie kolegów  
w innych przedsiębiorstwach jest ~~takie~~ samo jak u nas imo  
korzystając ze spotkania z komendantem Głównym zostałem  
zobowiązany do przedstawienia pewnych pretensji słyszyny o  
tym że ma podstawa tych opinii może wyglądać na to że  
jestemmy enkawo na terenie wielkiej <sup>przeprac</sup> niemożności tż.  
wszyscy nie nie mogą tż milicją <sup>przeprac</sup> milicja nie nie może bo  
nie tż są stabi nie mają sprytu przedsiębiorstwa nie mogą  
produkować <sup>bo</sup> nie mają bazy surowców nie mają tego  
innymi jeszcze ktoś <sup>tam</sup> nie może działać bo nie ma takich czy  
innych środków a straż pożarna działająca prawda mamy  
pewne kłopoty ale my działamy i jest dobrze z tym że jest  
to pewna forma i tuż ja wyjaśnię później dlatego i teraz  
ja jestem pełen szacunku dla działalności OSP naprawdę  
autentycznie pełen szacunku i koleżdy który mnie tutaj  
wybrali na delegata również, tylko że nie można mówić  
tak jak się mówiło do tej pory że najpierw jest OSP a  
później ZSP bo do tej pory tak było, dlatego że to są  
dwie nieporównywalne rzeczy tam się działa społecznie tu  
się działa zawodowo i albo jest taki minimalny znak  
równości między tymi sprawami ale nie można stawiać  
znaku większego ~~at~~ nad OSP a mniejszości nad ZSP bo  
dla każdego przeciętnego Obywatela to wygląda tak że podstawa  
działania straży pożarnych tj. OSP a potem gdzieś się kręci  
ZSP dlatego że propaganda byłak tak teraz i miastety wstaje  
i tak to koleżdy którzy są po prostu zawodowcami odbierają że to  
zostało w ten sposób nieodczucone i dlatego trzeba się  
zastanowić nad tym czy w dzisiejszych czasach staramy się  
iść na profesjonalizm czyli jesteśmy zawodowcami czy  
działamy na zasadach kadukadze tż. na zasadzie zwykłego  
własnego życia i, zdrowia własnej fantazji i nadopadku  
te braki w sprzeczne które które mamy i teraz już kolory

mi się że zajmujemy się strategią związków na  
współpracowania strategii związków na  
czy roku może być za daleki termin może pół  
nie ma tej strategii zawarcie że my są zafu  
które wypadają ad hoc tzn. wyskakuje sprawa  
zajmujemy się czyli działamy jak typowi  
jest lekarz to go ganiemy prawda nie ma tej  
współpracowania to co tu kolega mówi o tej wykład  
prezydium nie miało jak to danyli sprawach  
związek chyba nie wie jak ma spr  
bo nie ma tej wykładni która ma sta  
nie wydaje mi się że powinniśmy się tu za  
dotychczasowi ludzie ja przepraszam już przekroczy  
czy może jeszcze minutę, minutę dobrze zostało  
pot kartki może gdzieś chodzi o to że przedewszystk  
mas jako dla ludzi związku jest ważne to żeby  
na zasadzie to co powiedziałem wcześniej a do tego  
tylko zawodowości profesjonalizmu jako ust  
mieć odpowiedni sprzęt i jeśli my jako ust  
nie bierzemy dbali, o własną skórę byli przez  
sprzęt to nigdy nie bierzemy profesjonalistami  
współpracowania też są inkontakty z zagran  
ci ludzie na mas patrz z Niemcami  
na to co my mamy i czym dysponujemy  
wszystkim jest brak przedsiębiorcy jest kontencja oszczęd  
tylko teraz powstaje pytanie czy lepsza jest niż  
gorszej jakości czy lepsza mniejsza ilość lepszej  
się trzeba zastanowić czy nie przyszła pora ku  
jak straż pożarna w dzisiejszym świecie bykowi  
producentach pewnych rodzajów sprzętu nie powinni  
stawać pewnych rodzajów sprzętu nie powinni  
że wszyscy teledy przepraszam państwo powinni  
pracowała w masce, ale może się zastanowi  
markami które mamy dla naszych aparatów prac  
potrzeba parań w jakimś my pracujemy i kupujemy  
prawda za 35 tys. czyli 5000 zł, zachodni mi  
pauzamić kosztów 160 marek zachodni mi  
ale proszę sobie porównać komfort pracy czy w  
Dragera czy w aparacie naszym tym dwustopni  
ty. zupełnie inny temat i teraz powstaje pytanie  
i tutaj co wreszcie była mowa o tym  
i jakie są dane czy jeśli bierzemy

1113

polityce  
kiedyś wczasy polityce ma Topalki i to w przeszłości roku  
czy półtora i teraz jest kwestia wyboru co wybieramy  
czy kierujemy polityce wczasy ma Topalki czy pozostawiamy  
te OSP które naprawdę dobrze działają i część z nich autenty  
cznie się wraży przez swoją działalność i taką prawdziwą  
działalność a może to dobrze bo te co zle te się same wyelimin  
ują czy stawiamy właśnie maranie ma ten okres przejściowy  
na profesjonalizm po to żeby móc dłużej później tę działalność  
OSP bo ona ma całym świecie istnieje tylko w różnych formach  
ja bym chciał powiedzieć o podstawowej wczasy nie mamy  
pięćdziesiąt i teraz chciałbym powiedzieć koledy która taki plebscy  
w której jednostce ma podziale bojowym są rekawice jednocarowe  
wszystki w przypadku wyściguia wczasy czy też wejścia do  
mięskawia ~~czy~~ ter, gdy widzimy zbrodki i istnieje ten cień  
szansy ~~czy~~ ten szlerek, może jeszcze żyć i trzeba go z  
tamtąd wyjąć a fakto tymczasem zbrodki ja bym poprosi  
tutej kolegi o podniesienie ręk w której jednostce są takie  
gumowe rekawice jednocarowego wyścigu, jednocarowego które  
można wyciągnąć proszę popatrzeć zobaczyć ile to jest  
jednostek szkół fajna sprawa to może tam wygląda prawd  
wiesz bo może mało ale tej znikoma ilość nie ma pięćdziesiąt  
nie ma pięćdziesiąt ma tak podstawowe elementarne w dzisiejszy  
zasadach zagrożenia następna sprawa jeśli to są drobne sprawa  
bo ja już nie mówię tutaj o ubraniach ochronnych całkowicie ma  
izolujących od zagrożenia tutaj była mowa o antoniaku któryś z  
oficerów tutaj podał ten przykład my nie jesteśmy w stanie s  
niekiedy od tego po prostu wchodzić i giniemy bo nie mamy  
czegoś do zabezpieczenia te ~~masz~~ masz aparaty AP-3 które  
są i to jeszcze dwa ma sekcji lub trzy w zależności jak  
sobie <sup>umie</sup> samochodzie zamontuje a co z pozostałą ilością sek  
co byśmy prowadzili licytacje <sup>tych</sup> z pięciu czy sześciu które  
Mimo że tylko są trzy aparaty komin je dany wamnek że  
on jeszcze w tym aparacie przeżyje. Ja chciałbym poprosić  
między ale jest kolega przebroczył 10 minut ja nie miał  
temat jest ma tyle wczasy że mówimy w dalszej części  
bo te tematy wyjdą ja, myślę że po prostu nie jest tego teraz  
dużo chętnie bym się my też troszeczkę do tego wstosum  
możę ja zagran wabang z kolegi, przewodniczącym nie  
widziałem tutaj kartki ~~ma~~ powiem ~~to~~ jedna rzecz chod  
oto że są różne koncepcje w mas i zastanawiamy się że  
jestemmy matym i ilościowo brodowskiem matym bo w  
porównaniu z hutnikami, górnikami, wódkniarkami i innymi  
jestemmy matym matym mała grupa i teraz powstaje py  
czy trzeba oddzielić te różne antonije i tak się zintegrować  
żeby wystąpić ~~pl~~ grupa ale silna która ma autenty  
bilne przebiec bo przebiec ma dzięki swojej jednostce w referu

wowian poglądów bo jeśli my bzdurimy się to piąty  
 przystawia, w takiej małej grupie to my nigdy nie wyjdzie  
 jako zintegrowane środowisko które będzie tuż mi naszym  
 to logika na przyszłość i druga sprawa chciałbym rucić pod  
 obrady prezydium zostały mi jeszcze dwa punkty, ale może  
 to później że federacja wolnych związków zawodowych świata  
 ma układ braunowy i myślała ma, mas że my jesteśmy  
 układem regionalnym czyli zupełnie inną strukturą i teraz  
 chciałbym rucić może ma wyrost temat na przyszłość czy  
 nie pora zastanowić się że jeśli będzie zmiana na strukturę  
 braunową to z kim my będziemy bzdurimy bo dla nas wygodnie  
 i będzie to lepsza siła przebicia nie zostało jeszcze parę punktów  
 wamy ale widzę tu kartkę M. Dziękuję bardzo. Było to bardzo  
 powściągliwe wystąpienie my tu z kol. Zdzisławem bzdurimy <sup>problem</sup>  
 niektóre rzeczy odpowiedzieć znaczący zaczął od końca no  
 trzeba sobie zadać to pytanie i tutaj miśtety bez ogródek w związku  
 NSZZ "Solidarność" krajowa Sekcja, Porozumienia dokąd dalej idziemy  
 Rzeczywiście ja się nie dziwię że takie odroczenie ~~stwierdzenia~~  
 członków jest ale taka jest smutna prawda sytuacja taka  
 jaka jest w tej chwili w szeregu związków niejako zmusza  
 prezydium do działania samodzielnego proszę państwa <sup>cały</sup>  
 oczekali na opinię dotu to byśmy od marca ~~od~~ kiedy to  
 już jesteśmy prawie wybrani nie byśmy nie zrobili jeżeli  
 chodzi o plan działania znaczący co szary członek czy wogóle  
 nawet komisje zakładowe czy komisje wojewódzkie odekryją  
 od całej organizacji na szczeblu krajowym nie wpływa mi  
 się to mówię w prezydium jest to grupa pewnych zapaleńców  
 którzy miśtety proszę państwa bardzo miśdri i innymi  
 własną politykę dlatego że nie jest to co przedstawiam w  
 sprawozdaniu tematyki ~~przedstawionej~~ przez państwa w  
 naszych piśmie telefaksach jest to w zasadzie interwencja  
 i to nawet tutaj no miśtety muszą też powieścić słowa  
 dezaprobaty że komisje zakładowe chcą na tyle być wygodni  
 że sami się nie zajmują sprawy a up: podejmują ~~chcą~~  
~~z~~ mamy wyjaśnić defraudacje przez jakiego oficera w  
 komendzie Republikańskiej piśniedzy czy dostał prawie samochód  
 czy nie panowie my nie jesteśmy na etatach my jesteśmy  
 normalnymi pracownikami jeżeli bzdurimy my za was przewozić  
 oszczędzamy komisji żaki, wypełniali nasze zadania to co  
 mały dalej robić poratymy no spójrzmy sobie prawdzie w oczu  
 wogóle działalność społeczna zdewolutowała się ja na razie  
 się opieram na moim piśniedu podwórku w Warszawie ale i ma  
 znaczący mamy potwierdzenie jako krajowa Sekcja jako przepis  
 Sygnaty z obli ludnie nie chcą się w nie angażować  
 Prawdopodobnie jaki jest zapalenie komisji zakładowej czy która  
 to używa foteli panowie dzisiaj będzie omawiamy przepis piśniedy i m  
 te dane; natomiast jeżeli polnie

Spontaneous creep, nie wiem no jsi symplem teraz tematy  
to jest ma 50, 60 ciembdo to przychodzi 4, 5, 6 ludzi nie  
interesuje, tam. ja wiem ze przychodzi 20 bardo siebie, inna  
to sie jesta jebit chodni o animem kadrowe, slasnie ma  
my sie jednolitym s chabach kuzynowch kiedy potrzeba  
niekiedy komentowala wojowalniczo to to jest kabal  
dramat jest s rozadnie jednolitosci, nie ma powodu  
do, no przytlo idnie jeh a pletta. Natomiast jesti s  
inne sprawy tej jednoliti niema. ja myslę ze no ten  
temat rozata siec poduplatowci to siec s bardo  
drusnie, no tylo maie dialerna, no ten trzeba  
poradnie do tylo stanch stowmbdo tu. przedmiot  
poradnie abie parda s am dopowada do tego ze  
praktynie no poradnie odie, dnie to przewidywaj  
kuzyni kuzyni kuzyni eventualnie przewidziny  
kuzyni kuzyni regionalne tu wojowalniczo, jeha partha  
kuzyni kuzyni. Natomiast abie maie ciembdo rozadnie  
jest porad radon. ja niechaj uapliwisi do no takie mam  
sygnaty. Moie tena Zdrusni? ja myslę ze jest kilka  
oprac hde moze by jone powzone, takie niere  
s acm, pny Anonymum i duple kpie byjoby abymy no  
zakonczyli jebite ten wotek i ogiero domier udwieliti  
oprac do s ten opoab maie przewidziny. Jesti woto  
miedz wchosci uaria ze paimmionie na kuzynie  
pokoli odporowal to auptnie to bzdieny cyjni, no sie  
moie zastawomny sie. Odpowiedem no kade powzone  
kwestie, tak? czy jesti kuzynym wotek? Nie no musim  
s jehis opoab to wotek, bo ja odumyem ze byjo wytepieni  
koleji s katoric i nie opoab, ze jebit to jeden stos ocnie  
jehi opoab Anonymum i jesti bzdieny no koidu ten opoab  
dai to opoab, przewidziny. Cy moie, duple powzone  
abymy jone istni s tje duplej mieli, kuzynym  
wotek. Wotek, jesti my istniej kuzynem do udwieliti  
opracni, odporowal no kade ten kuzyni bo ten takie  
moie byj opoabie. Myslę ze kuzynie, powzone to  
s duple kuzynie. To tena bde ocnie. duple ze  
moie tak, jesti nie bde radnie innych opoab, odporowal

innych powołani to przyjmujemy że koniecznym wcale i  
 dopisek apolideczny taki? Sobes tego orelufem dalszych  
 dupliwa. No w tej sprawie dotychczas orelufem pracy Przewodnic  
 czy tej działalności marek schied bo to a kaden dotym nierzem i  
 tego problemu. Bardzo prosz. Adresmie pracy Przewodnic, no pozie  
 mie marek misdzynawozawce Komisji pferia sig Killie tehude  
 bardzo ostre i subspich, nizam nadezys ze wzgromel z brel  
 informacji dopieraszynsig na tym co do nas daczente do  
 Przewoz Konkretnie. Mierowicie jui tu Killie rowy pomoreu  
 byje <sup>firmie</sup> zastawie Komendanta ~~Genralnego~~ Gromnego i brak wach  
 (trawidim, no tym felt, sytuacja o ktorej mow wode naucluu  
 muel kasto: lilmidymy sig z 50% melifetoby radai pyleu  
 A co ty orolai awolalim? Duzo sprawa to kledi, arbit  
 udzielanie ppnie Genaratai, obemie kiedy rewety sig, ja  
 tak duwam wozpnytu miedzy nim a duwos awolalim,  
 kiedy postata, mierzem czy jui sig awolalim to  
 Stowozpnie Poimulidz Bobulim. Is kaidym wozie jui  
 sam felt ze Przewodnic mie mie mowito pod japp adbesem  
 to byje obitrim wozpnyciem a awolalim z ktorej sig  
 wozpny telez z ppnemem to tak duwos delikatsnie to  
 awolalim na kladawce, no i duwosym wozpny jui  
 to wozpny? Prosz bardzo wozpny glos. tak prosz bardzo  
 Marek kaidym z kledi. Ja a glosie wozpny a konkre  
 tnie z awolalim GB. Zembuchimy ten tenet. Sioznie ale  
 tu jest wozpny, ten awolalim jest opnem z wozpny kowty-  
 tnie. Nistety kiedy obpatek. Na praw do znezobie sig mierzem  
 mierzem jest awolalim czy tej mierzem. Prosz puznta  
 duwosym tenet wozpny, ja wozpny, wozpny, prosz  
 bardzo - pan kolega. Ja mam telie wiec wozpny, puznta z  
 sprawie mierzem dotcham wozpny tego wozpny o bezplatny  
 tenet o czym byje wozpny, mierzem byje wozpny wozpny  
 no bo to posto do wozpny wozpny. Komisji i mierzem bedie  
 mierzem sig z tego wozpny i jui dotcham informacie  
 relajimy byje w wozpny puznta. Sprawa duwos, czy wozpny tuaj  
 glos w dupliwa mie wozpny z mierzem a tak mierzem  
 z brelu mierzem mierzem wozpny na wozpny z puznta  
 wozpny na ten tenet, to mierzem byje wozpny jui  
 fama wozpny informacie bo informacie glos i  
 glos, mierzem, wiele wozpny ktore tu wozpny na tablicy to puznta

...ner moje czy widzę, albo są nierobit dochodzenie adresowane  
niem albo formy party bezpośrednio adresowanej na Komisję,  
telex może na region admat z moim przysługującym niemiem jako  
formy przyjęci. Władym bądź może może listniei forma która  
informacja że takie tu dyskusje niektóre czy nad tą usta  
czy nad innymi innymi tąd. Dzielnie, kando. ↓

Proszę bardzo koch. z tegoż ja zgodnie z prośbą prezydium  
zdanie o krajowej sekcji piaractwa, Jesli bym miał tutaj  
kierować prezydium to bym musiał napisać swoje Komisje  
dlatego że ~~nie~~ <sup>nie</sup> mam <sup>brak</sup> informacji mamy kłopoty z ksero z pap  
po jest obrotu i moji członkowie mają członkowie mają do nas  
takie same pretensje i dlatego ja osobiście i mają członkowie  
z tegoż mi stawiamy aż tak drastycznie sprawy uważamy że je  
to podnieść ale wybaczałne odwołanie Komendy Główniej ma  
podobne zdanie jak kolega z Przeszowa wyraża mi się że poparcie  
jest zbyt wczesne tym bardziej że jeśli przyjmujemy model  
ochrony p. piarowej fachowej to Komenda Wojewódzka może  
ostać tylko wtedy kiedy będą tam fachowcy wysokiej klasy dobr  
płatni lepiej płatni niż Komenda Regionalna jestem zdania róż  
że Komenda Główna to również wysokiej klasy fachowcy rozum  
że lepsi fachowcy niż w Komendzie Wojewódzkiej tym samym lep  
płatni i co my robiliśmy do tej pory ~~co my robiliśmy do~~  
~~tej pory~~ ewentualnie dyskusji <sup>dalej</sup> tego nie robili <sup>pragmatycznie</sup> ~~autodych~~ ~~busy~~  
At tej chwili już mgr. na stanowiska no nie kierownice  
przebieg ale do Komendy Głównej jest to oczywiście jakieś miej  
mieć podać poprosu z praktyki jeśli chodzi o Komendę  
Główną no mamy przeważnie szeregi zastrzeżeń chociażby dlatego  
nie broni naszych interesów i tutaj od tam zdanie jak  
tam propozycje do wniosku otuchacie państwo wszelki zawód  
to ustawa o związkach zawodowych i my mamy prou  
giniować oczywiście oczywiście nie jedynie, ale jest to na  
podstawowa forma działalności jeśli my przyjmujemy dsia  
Komendy Głównej to albo my jesteśmy Komendą Główną i oni s  
niepodebni albo ~~my~~ <sup>my</sup> poprosu ~~robimy~~ za dużo i to już ju  
wobec prouba ja rozumie głos w dyskusji wyprzedzamy t  
robimy za nich dlatego że jak nie zrobimy to kto to zrobi i  
my nie zrobiliśmy ustawa to kto zrobi ustawa, jeśli my nie z  
stać to kto zrobi prace a to są nasze bardzo ważne spraw  
z tym że to postawimy w tej chwili sprawy czy oni są ma  
podobnie bo tu już taki głos był to my jeszcze z tegoż jej  
dajemy taki głos do dyskusji i do ewentualnych ustalen



ja wiem że są kłopoty i rozumiem dlaczego rozumiem bo my  
 dzisiaj podobnie działamy jak prezydium w Warszawie tylko my  
 jesteśmy o szerebel wyrosi po prostu my też nie możemy zebrać  
 nawet kilkunastu ludzi i się spytać czy oni mają takie samo  
 zdanie jak prezydium komisja były 18 osób i jedynie naszą zastępcę  
 jest to że my 18 osób często się zbieramy ale tu 250 osób  
 nie zebrałiśmy się do tej pory jak tylko raz przewożyła wyborców  
 a było nas wtedy mniej w związku z powyższymi wnioskami natomiast  
 do dyskusji ewentualnie nawet do wniosku naszego zarządu  
 nie możemy podejmować decyzji firmowanych krajową sekcją  
 porażnictwa jeśli delegujemy jednego naszego członka jednego  
 naszego przedstawiciela prezydium on uczestniczy w obradach  
 nawet jako obserwator i przejmuje jakiś dokument bez firmowania  
 spraw, zwizek bo jeśli on tylko jako sam no mówię w tej chwili  
 o ostatnim dokumencie ptaczonym to mieli to będzie wyrażenie  
 napisane że jest to np. Marek Janicki nie więcej natomiast jeśli  
 on przejmuje dokument ptaczony jako prezydium a występuje jak  
 sam no to po prostu działa przeciwko nam jeśli my tutaj  
 podjęliśmy temat tej ustawy niebezpiecznej ja o niej nie będę  
 mówił bo ja ją akceptuję to proszę państwa jest taka sprawa  
 że obywateli czasami, nie mieli takiej sprawy jak aborcja  
 w ~~terracie~~ bo ludzie będą nie oczywiście tj. górnolotne skąd  
 ale ludzie będą mieli do nas niewspółne pretensje dlatego  
 że po prostu są to tak trudne tematy że wykorzystali nie  
 zadowolimy tutaj zresztą głosy w dyskusji są natomiast w ten  
 sposób poddyktowane i to jest zagadnienie tej branży oczywiście  
 ja je pod rozważa wykorzystali daje chociaż wiem że jest bardzo  
 trudno zadowolnić wszystkie strony i obie i przy okazji chciałbym  
 tutaj naszą sprawę trochę dać pod rozważa i do komisji  
 wniosków z propozycją aby to umieścić w dodatku wyrost  
 następująca sprawa obowiązków podstawowych i dodatkowych  
 w zakresie kierowców i kierowców mechanicznych sprzętu i nie  
 chodzi nam tutaj o pieniądze wynikające konkretnie z rozporządzenia  
 przytoczonym przepis, a mianowicie pieniądze wynikające z  
 zarządzenia Nr 60 Ministra ~~Pracy~~ i Polityki Społecznej z dnia  
 1 sierpnia 89 roku w sprawie wynagradzania funkcjonariuszy  
 porażnictwa, ale chodzi mi o interpretację może i nawet  
 ma będzie prawną odnośnie sformułowania co nazywamy  
 pracę dodatkową a co podstawową chodzi jeśli zaakceptujemy  
 sprawę w myśl tego co w tej chwili interpretujemy to czyli  
 funkcjonariuszowi pełnić ma stanowisko kierowcy  
 kierowcy operatora sprzętu specjalnego lub mechanika kierowcy  
 za wykonanie dodatkowych czynności nie należących do  
 zakresu jego normalnych obowiązków polegających na wykonywaniu

obsługi technicznej oraz napraw pojazdów wykonywaniu obsługi  
technicznej i t.d. i t.d. przysługuje obderek w wysokości nie przekraczającej  
80% a co my mamy w dokumentach, karta pracy, zakresu  
obowiązków dla tej grupy zawodowej mówi: między innymi i  
do ich obowiązków należy wykonywanie obsługi technicznej i  
naprawy pojazdów, konserwacja oraz naprawa sprzętu poranne  
go i t.d. czyli są dwie rzeczy zaprecyzowane ja żonie dla uproszczenia  
ten dokument pisany i jako że orientuje się że przez mikrofon i  
w takim gronie może nie być dobrze zrozumiane, chodzi o  
każdym bądź może już w skrócie o to że interpretacja np: KWSP  
tóż jest taka że kierowcy nie przysługują takie rzeczy jak dodatki  
norma odręsy, środki ochrony osobistej i t.d. po prostu nie chcą  
dać dodatkowych form a tylko te 80% w pensjach. Dziękuję bardzo  
Dziękuję proszę doin i ja tylko krótko tytułem w zasadzie polecił  
z moimi przedmiotami z Rzeszowa i z Łodzi, w części  
dotyczącej czy stawiania zarzutów prezydium sekcji o zbyt szybkie  
poparcie czy nadgorliwość w tym zakresie oraz tworzenie  
my w tym składzie nie znamy wszelkich niuansów i mo  
nie powinniśmy natomiast powinniśmy zapewne obdarzyć pewnym  
zaufaniem kredytem zaufania prezydium sekcji oraz trzeba obko  
pewnego bilansu co można osiągnąć stawiając tak radykalne  
czy przeciwnie tak radykalne stanowisko jakie tutaj się w pełni  
mówicie wyraża czy to w stosunku do Komendy Głównej  
czy personalnie można by to jakoś konkretyzować czy można  
też więcej osiągnąć poprzez no powiedzmy przynajmniej dow  
współdziałanie i dowazę współpracy poproszę stworzyć ze m  
stosować pewną hierarchię celów i zadań, widocznie masi  
kolejny kolejny zaufaliśmy taką hierarchię zadań i celów  
wybrali, dokwali, tworząli uznali to za bardzo stosow  
celową dla naszego środowiska i zapewne tym takim  
zadaniem priorytetowym na dzień dzisiejszy jest ta ustawa  
o ochronie p. pożarowej której powinniśmy podporządkować we  
nasze ~~nasze~~ zadania i chyba łatwiej będzie to sprawę spraw  
ustawy o ochronie p. pożarowej przepisać wspólnie niż a  
pojedynkę że tak powiem jeszcze dodatkowo walcząc z k  
nie tutaj w perspektywie spotkania z Komendantem Głównym  
chciałbym tutaj no swój głos taki dać aby prosto przed  
poprosił hierarchię tych celów zadań które przed nami stoją  
może nie byłoby radykalizować a może tu kolejni z prezydium  
poprosił bode mieli coś więcej do powiedzenia i każdy b  
tacie ja bym tutaj uważał że należy tutaj obdarzyć trochę  
zaufaniem nasze prezydium i skoro uznali odrzucił taki  
widocznie uznali to za celowe za dobre dla sprawy może

prostu posunięcie taktyczne mo widocznie było to opłacalne i dlatego ja bez wdawania się w jakies szeregoly, minuse i rozważania byłbym takim skłonnym do powiędzenia, wyklamowywania pewnych radykalnych nastrojów może mi zawsze do końca przemyślanych i ~~udokumentowanych~~ <sup>naprowadzonych</sup> a wynikających z pewnych ~~stanów~~ <sup>stanów</sup> bym powiędriał emoci nawet trochę mody, które dziękuję bardzo. Dziękujemy bardzo. Powiećwar kolega już wywołaił mi jako temat i wywołaił nas do tablicy, zaernieśmy się broić. Proszę państwa. Może no wresznie już tutaj między zostatem ~~nie~~ przez przewodniczącego zobowiazany do odpowiedzi na kilka kwestii, wobec tego pozwolcie, że ja tym razem kilka... na kilka, przynajmniej spraw postaram się <sup>no</sup> jakos wytknąć, mo bo od tego jestem zobowiazany. Napewno rzecz, niewystplis jest że kuleje informacja, bo to jest pierwsza sprawa, która była pomarzana przedszystkim przez kolegów a także wresznie' zgłaszane te problemy przez kolegów z Katowic mi tylko. Z tym, że obawiam się, że my tej sprawy sami tak mocno nie poprawimy. To co przyplisimy ostatnio, jest to propozycja niemiennie przez bierze Andrzeja Brandta, aby robić te spotkania po kilka województw, gdzie można mi tylko skomentować to co jest w komunikacie, ale no także Andrzeleć mi jako na bieżąco pewnych informacji, czy przynajmniej rozwiac pewne wątpliwosci, które nasuwaja się przy czytaniu tego komunikatu, czy też z informacji, które różną drogą docieraja niezawsze, niezawsze ze źródła. Proponujemy właśnie takie spotkania i myślę, że, że one mogą poprawić prestiż tej informacji, tylko, no jest to jeszcze jeden warunek, żeby na te spotkania koledry ktiny, które nie przyjadą, tylko dlatego ~~aby~~ / żeby były to osoby, no na bieżąco są prosto delegatami do krajowej sekcji, bo ~~w~~ końcu te osoby są zobowiazane już pozniej w swoich województwach przekazywać te informacje. Bardzo prosimy, jeśli uważa cie że jest to sty sposób, czy ktos ma lepszy, to żeby zechciał nam podpowiedzieć. Po ~~kt~~ kilku tych spotkaniach doszliśmy do wniosku, że może to nam pomóc. To jest jedna sprawa z tym, że oczywiście wiąże się to z koniecznością także uczestnych wyjazdów kolegów no do kilku tych, ~~oprócz~~ co prawda sąsiadnich ale, ale województw nie tylko w swoim województwie. Sam skład prezydium, a także to, że niektóre osoby jak: Jurek Dmuchot, Maja-Widziata powoduje, że ta

Obstuga była z naszej strony no też trochę trudniejsza.  
Bo tak się teraz złożyło, że z północna Polski, poza Wrocławiem  
praktycznie nikogo w prezydium nie ma. To jest też wniosek  
mój, który ta daciałem abyście państwo zdecydowali wziąć pod uwagę  
przy proponowaniu kandydatów do uzupełnienia. Jeśli zostanie  
na uzupełnieniu, bo tak jak wspomnieliśmy wcześniej, co prawda  
nie jest to zjazd wyborczy, ale w każdej chwili to prezydium  
można zmienić: to również, ale jeśli, jeśli, jeśli zostanie  
to, to trzeba to uwzględnić, uwzględnić w proponowaniu kandydatów  
tym bardziej, że ~~nie~~ w tej chwili w kraju Wrocław. Popadł  
było dwóch Andrzeja Jaroszek o tym już wszyscy wiedzą, nie ma  
Wiesława Jaworowskiego. No do tej sprawy wrócimy już później  
w sprawach organizacyjnych, kiedy zostanie tu odebrany list  
kolegi, który przestał i niejako stara się wyjaśnić tą przyczynę  
swojej rezygnacji. To ma również na to wpływ. Również na  
to wpływ ma dość prozaiczna sprawa, mianowicie brak  
zupełny brak pieniędzy, zupełnie. My nie dysponujemy nawet  
na dzisiaj żadnymi pieniędzmi, aby można było opłacić nawet  
papier, ~~który~~ który no trzeba mieć aby coś przekazać, powieść  
aby można było korzystać z sieci telexowej, ~~telefonicznej~~  
czy też telefexów. No trzeba tam ten papier dać no nikt u  
nie broni w tych województwach, abyśmy mogli z tego kony.  
No ale coraz częściej słyszymy, że to coraz więcej kosztuje  
i kiedy zmuszamy niejednokrotnie ludzi do tego, aby liży  
liżyli się z tym, że są ~~wielkie~~ wydatki nieważnie nie uzasadnione  
niektórym złośliwie może mówić, ale czy to zawsze jest też  
uzasadniony wydatek. Ta kwestia ta była poruszana kilka  
krotnie na posiedzeniach delegatów czy przedstawicieli Krajowej  
Sekcji Branżowych, których uczestniczyłem. Tak się składa,  
te posiedzenia robione do miesiąca czerwca systematycznie  
co miesiąc, od tego czasu no niestety Krajowa ~~sekcja~~ <sup>Komisja</sup> zamyka  
tych spraw. Nie wiem dlaczego? Nie wiem dlaczego. Teraz  
nikt nas nie informował. Poruszaliśmy tę kwestię wielokrotnie  
również dając już konkretne rozwiązania, że być może sk  
Krajowa Komisja nie jest nam w stanie tutaj pomóc, bo mi  
że powinien wspomagać przede wszystkim ~~ten~~ region, region te

Właściwy, na którym terenie działają krajowa Sekcja  
a o naszym przypadku region marosza że oni będą, jak  
będą mieli tych pieniędzy przekazywać do krajowej komisji  
Proponowaliśmy rozwiązanie takie aby jeśli już w tym  
regionie <sup>nawet</sup> marosza żeby była możliwość utworzenia no  
takiego kąta na które wptywałyby pieniądze z poszczególnych  
komisji zakładowych części z tych pieniędzy odprowadzonych  
do regionu nie że komisje mają zabrać sobie części tych pieniędzy  
ale z tych odprowadzonych do regionu żeby była by przekazy-  
wana na nasze konto ~~ale~~ brak osobowości prawnej sekcji  
branżowych w pewien sposób to komplikuje również i to się  
wiąże z tym problemem o którym mówi kolega z Katowic  
odnośnie afiliacji przy tych organizacjach międzynarodowych  
tem to raz że my jesteśmy w solidarności, jako no niemy  
jednym związkiem zrzeszonym terytorialnie ale również to  
że brakuje jest osobowości prawnej dla tych sekcji dotychczas  
miała tylko krajowa komisja na ostatnim zjeździe przyjęto  
takie rozwiązanie że osobowość prawną uzyskają komisje  
zakładowe i także zarządy regionu była propozycja aby również  
sekcje branżowe ~~no~~ nieestety muszą z przykrością stwierdzić że  
ta propozycja nasza tych którzy tam się ~~z~~ spotykali próbowali  
coś zaproponować na zjeździe poprzez delegatów którzy  
no byli wybrani bo jak wiadomo myślimy - nikt z przedsiębiorców  
delegatem wybranym na zjazd nie był, ale z innych sekcji  
branżowych no dzisiaj by z górnictwa, hutnictwa bardzo mocno  
stawiali te kwestie zresztą nie tylko z tych, no i okazało się  
że narazie przegrana te propozycje nie uzyskały akceptacji  
wygrana ta objęta tej strukturą branżowej to również ma  
ten wpływ, nie wiem dwiatym abyście państwo zechcieli nam  
podpowiedzieć w jaki sposób możemy chociażby niektóre z tych  
problemów <sup>też</sup> rozwiązać to na temat tej informacji bo brak  
jej czy zupełna ta informacja niezawsze na czas docierająca  
powoduje że tych uwagi często jest zbyt wiele zupełnie i nie było  
by ich wtedy ~~gdzie~~ kiedy ta informacja była by na bieżąco przekazywana  
jeśli idzie o, o opiekunów no <sup>myśle</sup> że to tak <sup>trzeba</sup> zrobić  
i jutro proponujemy już po wybraniu prezydium nowego czy uzupeł-  
nienie prezydium chcemy zaproponować aby kolejno nawet określili  
znając kto z kogo jest gdzie było by im najwygodniej bo nieraz

wydaje się że patrząc na mapę że bliżej jest do kogoś ale te pota-  
 czenia komunikacyjne są tak skaplikowane że ktoś woli jechać nawet  
 te 100km dalej bo tam dojedzie prosto szybciej i Takiej  
 więc będziemy chcieli również zaproponować abyście zdecydowali przynajm  
 mniej patrząc na listę ośrodków przystanków powiedziec że dla naszego  
 województwa najwygodniej będzie prosto tam a jeśli będzie tutaj  
 taka sytuacja że przecież będzie za dużo no ~~cał~~ trzeba będzie  
 jeszcze coś, coś zmienić, ale również w ten sposób chcemy  
 to poprawić, to tyle o tej informacji mówi dość długo, dość dłużej.  
 na ten temat bo to ma wpływ również na oceny które musimy  
 wystawiać nam państwo. Myślę że nie można się zgodzić  
 z tym zarazem że związek nie zrobił nic w sprawie płac  
 dla załóg i że wykorzystał to inny związek.

Przepraszam to jest odroczyć ludzi na dół  
 Nie-nie ale ja również chcę aby to jak my to widzimy przekazać  
 też tym ludziom którzy to podnoszą bo można się zgodzić z tym  
 jeśli chodzi o opracowanie nowego systemu wynagrodzeń bo tak:  
 rzeczywiście tu niewiele osiągnęliśmy i te nasze sugestie  
 to już na <sup>tak</sup> marginesie ja nie znam do końca sprawy ale ten  
 projekt kolega z Katowic został ~~teraz~~ przekazany do Komendy  
 Główniej mieli go nawet powieścić i przestac do wiadomości innych  
 komend narazie tego nie uczyniono, ale w tym zakresie więc się  
 napewno trzeba zgodzić że tu niewiele udało się nam <sup>że</sup> osiągnąć  
 natomiast no myślę że płace jakie w tej chwili mamy w strażach  
 ja nie wiem jak to wygląda tak już konkretnie w Katowicach  
 czy w katowickim ale w wielu innych województwach tych które  
 ja znam Tężnie z moim to mam wrażenie że nasze płace  
 w tej chwili naprawdę stoją dużo, dużo lepiej a jeżeli płace  
 w wielu innych jednostkach sfery budżetowej jeśli chodzi  
 o porównanie nawet tego jak to wyglądało no piT roku temu  
 czy rok temu, a jak wygląda dzisiaj i proponowałbym żebyśmy  
 zdecydowali również to sprawdzić bo to wtedy można powiedzieć  
 czy udało nam się ~~czy~~ coś więcej wywalczyć czy nie ja twier-  
 dzę że tak i w tej chwili w wielu jednostkach straży pożar-  
 nych płace są naprawdę już konkurencyjne również dla wielu  
 innych także ~~czy~~ czy jest to tyle ile powinniśmy otrzymywać  
 za, za to co wykonujemy, czy tak powinien być opłacany ten  
 zawód no pewnie możemy tu odpowiedzieć że, że nie jest to kwota  
 która może zadawać ale nie możemy zrobić tego w oderwaniu

Realizacja której, no w których znajduje się gospodarstwo  
ja myślę że na te możliwości które były osiągnięte no jedyną  
ęcej a niżeli te pozostałe grupy sfery budżetowej bo, bo o tych  
o tego możemy porównywać, a niejednokrotnie także do przemysłu  
je koniementie wydobywczego ja mówię już tym szerszym, szerszym  
jęcia porównujemy to prostu swoje płace z płacami kolegów pracu  
ych w różnych działach gospodarki narodowej, jeśli na to spoj  
ia to ile my zarabiamy w porównaniu do innych no to nie  
miesz to się z niczego nie wzięło to również są to działania  
między innymi nasze czy przynajmniej nasze naciski na, na tą  
matematykę, a efekty działań to działania ma lubo inny  
z konkretnie Komendant Główny i to to możemy zapisać na je  
kato plusów czy minusów i do tego jeszcze będą chciał dojść  
również no to że my nie mamy tej koncepcji i zajmujemy  
się trochę, adia że nie, przez te pół roku nie zajmowaliśmy  
się czymś że tylko działaliśmy na zasadzie strażnicy pożarnej  
no nie też się z tym zarzutem nie zgodzę oczywiście jest to  
moje zdanie, ale nie tylko proszę państwa no zajmowaliśmy  
się tym projektem ustawy to było główne zadanie którym się  
zajmowaliśmy robili to katedry, katedry który już tutaj wielok  
przedstawialiśmy nie będę tego powtarzał ale przecież po każdej  
prawie że na każdym spotkaniu poruszając od posiedzenia p  
diem w Gdańsku jest tu kolega Jodłowski który, Kornowski te  
który no mogą poświadczyć czy tak było czy nie poran pierwszych  
problematyka była na tym posiedzeniu i na każdym następnym  
był to jeden z głównych tematów którym się zajmowaliśmy a ja  
nie tylko ma podczas posiedzeń, a więc to była główna  
która się zajmowaliśmy i oczywiście wieloma poprawkami i  
inymi poprawkami które miały być chociażby ze zmianami  
komendantów poprawa była tu poruszana no Komina to s  
ciężkie, przez kilka tygodni i to nie było tak że no kto  
wystał jeden telex ktoś później to przeczytał i od razu k  
poprawa zatwierdzone o Gdańsku, też tu nie było mowy  
Wojewódzki dość szybko udało się tu kolega przekonać  
że to no nie jest odpowiedni kandydat na dalszą m  
na stanowisku komendanta, ale zanim się znalazł tam  
komendant ten obecny to trzeba proszę was prawie 4  
to również była o tym oczywiście nie chcemy nie chcemy  
tego zastąpić, że jest tam kolega M tej

Szatanem komendantem bo oczywiście przede wszystkim kolebny  
 z Golańska to robili, ale staraliśmy się w sposób możliwy  
 i dostępny nim pomagać i zresztą to nie są jedynie te 2  
 województwa bo sprawa Wrocławia byłaby kolejną, zresztą nie  
 chcę tu tworzyć tworzyć tej listy więc było to między innymi  
 ta propozycja czy ten wniosek aby jakoś sprawy uporać  
 no wynikał, też z tej naszej działalności i tego że nam czasem  
 te sprawy zajmowały a przyszliśmy zasady że przy proponowaniu już  
 nowych kandydatów w pełni popieramy popieramy te Stawicki  
 Komisji Zakładowych również w tym czasie jak jeszcze nie zapau  
 najmy że wiele komisji powstawało w następnych tygodniach  
 i miesiącach także po tym zjedzie tu również był komenda  
 nasza pomoc była ona różna w Częstochowie, w Częstochowskim  
 przeciw nie tak dawno powstał stowarzyszenie wrocławski a zresztą  
 to są te przykłady nie są osobno innymi, również była jedna  
 z tych istotniejszych spraw których miało się zajmować przynajmniej  
 do tego doświadczyły te wszystkie sprawy o których już tu mówi  
 drzyśiek Majtułski ja nie będę powtarzał ale często próbuję się  
 z nas zrobić <sup>pragmatyczny system</sup> komendy Górną która ma się zajmować wszystkimi  
 problemami kądby czy to ma coś wspólnego z działalnością związków  
 czy nie no bo bo jak powinnismy się tym zająć no nie nie powinni  
 i nie możemy ale nie raz wyjaśnić te kwestie to też trzeba  
 było trochę czasu, czasem stracić. Sprawa kolejna to żeby nie  
 przedwierać i nie ma temat wszystkie jak mówię wszystkie sprawy  
 będą chciał się <sup>wypowiadać</sup> ~~dogadać~~ no ale trudno tu kolega mówi że tu  
 aby jedna osoba gdzieś tam występowała reprezentując no chociaż  
 prezydium komisji zakładowej no proszę delegatów sammi mówić  
 że chętnych zbyt wielu, nie ma proszę nas ma różne  
 spotkania czy różne posiedzenia no i i stojmy przed dylemas  
 pojąć czy nie pojąć no można poprosić nie i i nie  
 wchodzić wogóle <sup>co tam się dzieje</sup> o czym się mówi czy sprawy czy są to spr  
 nas interesujące oczywiście miarą jest to wykorzystanie i nasze  
 obecność, nawet w charakterze obserwatora jest później przedstaw  
 jako udział w pracach czy też akceptacja tego co później kto  
 przedstawia tak było między innymi w sprawach placowych  
 o których była mowa tu wcześniej ale to że często no jest  
 no pojedynczo chociaż przyszliśmy zasady że bpdriemy co ma  
 we dwóch no wynika z tego że nie nie zawsze już moż  
 po prostu pogodzić kilka spraw które odbywają się w jednym  
 czasie a o to no no kądby z nam wykonuje to pracę  
 zawodową a ponadto kiedy publicznie gdzieś wystąpić żeby kt



moje dzieci <sup>jeszcze</sup> w tym momencie nie mogą mi i  
 jak to rozryguje czy jeśli lokane się że dwóch nie może  
 to jeden wogóle nie powinien pójść to takie <sup>no ale</sup> pomysły są że  
 ktoś to wykorzystuje to się to już potwierdzić trudno przewidzieć  
 że od razu tak zostanie później ten nasz pobyt tam czy  
 widać potraktowany i sprawa ta która na koniec zostanie  
 sprawą która wzbudza największą emocję czy też <sup>też</sup> podejrzeń czy  
 nawet może posądzeń o posądzeń czy oskarżeń o kolaborację  
 prozę państwa dolega mówi że mo po tych projektach komendy  
 Główny powinniśmy zareagować a ja twierdząc że nie <sup>nie</sup>  
 wolno nam było zareagować ponieważ te projekty dotarły  
 do wszystkich komend koledry się zapoznali i w żadnej  
 komisji zakładowej nie spotykał taki wniosek ponieważ powiedzieli  
 że za to i za to to należy się to i to postaramy się możemy  
 robić to do czego jesteśmy zobowiązani i uprawiamy ja  
 chciałbym przypomnieć nasz zjazd w Józefowie w przed dzień  
 ten wódek też mi przewiła mówiliśmy o tym dniu, ale  
 później kiedy doszło następny dzień do tej wyjątkowej komendy  
 Głównego kiedy można było ten wniosek no postawić  
 no nie został postawiony, ten wniosek nie został obróży  
 zane aby taki wniosek w najbliższym czasie postawić i  
 jeśli tak się dzieło to przednie państwo na jakiej podsta  
 maciśmy wytworzyć z takim wnioskiem to jest war.  
 A teraz sprawa druga: no materiało sobie odpowiedzieć czy  
 o co nam przede wszystkim chodzi, o to żeby umiemy komend  
 nta Głównego? czy coś więcej, czy coś umiemy z Strony? A  
 co jest naszym głównym celem, czym się materiało zajmi? No  
 umiemy że jednak bieżące jest spowodzenie tej ustawy  
 projektu ustawy która będzie nas umiemy wiele w tej almon  
 przedsiębiorowej i przede wszystkim, będzie to coś co będzie  
 służyło nam do wszystkim. Umieśmy że to jest pierwsze, a  
 następnie, a jeśli sobie taki odpowiedziśmy to trzeba było  
 enowu zapisać się. Czy komendant Główny obecnie pomoże  
 w tym czy przeszkodzi. To to są pytania które trzeba sobie  
 postawić i umiemy odpowiedzieć że w tej re na podstawie  
 tych obserwacji czy informacji które mamy dotychczas, ma  
 prawo zadziwić może nam w tym pomód, czym się będą  
 kierował, to jest inna sprawa i acem tego, ale jeśli ma

moje pánče to, no to. dlakego mamu s tej družki sodie jesue  
 stvarai jedne, dodatnog banere, nie jnaje raduej gvaneriji ie  
 ten kto bedie nastepny pánče nam videt, bo namerie miat  
 no kontrovnym talich kandidator nie predstaviet. To bija  
 sprava jedna, a pora tym ja nameriem ie moima bija nelo-  
 krotmie i viele unag, je sam odisie miatem je namerie  
 na tym spozharim s preprie s tym ie, no tak sig stoyfo  
 ie pánčij nie nesterimicijem jui s tym spozharim kiedy byl  
 komendant Gósony, s tej agosi s kórej byl komendant Gósony  
 bo tu s kiltkoma kolegom i ostalimuy wplyeni do Sejmu, ale  
 nrem ie stedy bija sigiej pánčat do tego aby, aby Gósonie  
 tak potgpi a mieliti tener. Bo stedy bija moima tak priediel  
 ie rater dves, tych welu, tych kiltku lat, sa brak stasivij reali-  
 zacij, sa... no sweta razitow bija viele, no i shoro stedy  
 tego nie wobilimuy to my tener pánčimuy notic to kiedy dsa  
 zalo sig ie sig te namerie na stanowischach komendantow i  
 praktymie wplythie swobdi nare s tym wlvnie zostaly  
 wcalinowane. To nie tak prosto jeli mairtem, tnelo to  
 niwar kiltke tygdnu cy nawet kiltke miesicy. Kto, nawet  
 tu jeden s kolegom mi priediel, no to bled bo komendant  
 Gósony chowai s jednym pnpadku nie paimen sig agdrie s  
 to. Ja stedy mam potame talue. Cy moie tak s nersimuy  
 kontelacie cy pnc puzmet swjepp wojwoditwa, bo to gdeby  
 tak sig stalo s jpp wojwoditwie to cy by byl dlnet s tego  
 moimo radovolimuy, cy by nie probat waps inego.  
 Sprawa ptae s kórej jui mairtem to jest sprawa kórej,  
 sprawa nastepna Switka Kdworia s kórej ter tu mairtem  
 kto jui nawet pytal jeli to s tej družki wissivie jest?  
 Okazalo sig ie problem byl walthovany jui od kiltkumate  
 miesicy a praktymie oficijnie na ten tenet wyprwadet  
 sig s byty Minister gen. Kórnak na, podwas centralnym  
 urawystom duple s shari Dnie Stawiala s kiltkumie  
 uprymet ides tam miesicy i nie sig nie dize amienito

myśmy też czekali pytając co z tym i w pewnym momencie  
poprosiliśmy komendanta określiliśmy termin do kiedy  
oczekujemy na konkretne informacje co w tym zakresie zrobiono  
ale nie tylko informacje że po prostu nie można było  
tylko co zrobiono aby ta obietnica dana przez naszego  
Ministra a później potwierdzona przez także obecnego żeby  
została zrealizowana i określić powiedzieliśmy że zdajemy sobie  
sprawę i z trudności i z tego wszystkiego że to nie takie proste  
ale powiedzieliśmy do 31-go sierpnia chcemy mieć jasne  
stanowisko czy jest możliwe czy nie jest możliwe zostanie  
to zrealizowane czy nie no i tak odpowiedź dostaliśmy  
nie tylko tą odpowiedź ale zostały stworzone także możliwości  
no między innymi to co dzisiaj tu prezentował kolega  
Łowalski tj. wybitkiem tych działań komendanta Głównego  
nie chcą tu robić banku ale chcą tylko powiedzieć że wtedy kiedy  
było dużo więcej podstaw do tego aby takie rotum miało  
postać nie zrobiliśmy tego natomiast teraz niektórzy mają  
do nas pretensje że powiedzieliśmy, no zresztą komendant  
Główny jeśli, że powiedzieliśmy, że w jednym z komunikatów, że  
tematem posiedzenia między innymi była ocena realizacji wniosków  
rozpatrywanych czy że zjawiska czy też z bieżącej działalnością  
które przedstawialiśmy komendantowi Głównemu do realizacji no  
jeśli jest ona pozytywna to dlatego uważać że jest inaczej  
no narywamy rzeczy po imieniu oceniliśmy ten ostatni okres  
pozytywnie i w tym co robi w tym okresie po prostu uważaliśmy  
że należy no oczekiwać od nas, no zresztą odpowiedź czy akceptujemy  
czy nie więc powiedzieliśmy nie tę działalność całą ale to co  
robi w tym okresie jest przez nas akceptowane oczywiście ze  
względów czysto taktycznych bo zbliża się zjazd mogliśmy tego  
nie robić <sup>no</sup> przeciwnie o tym też ześmy rozmawiali że nie  
różnic to zostanie odebrane bo niektórzy no chcieli żeby było  
<sup>gdzieś</sup> coś takiego mocnego co no przez kilka dni będzie tematem  
tematem rozmów ale no uważaliśmy że, że nie można  
chować głowy w piasek jeśli tak to widzimy tak to oceniamy  
to też tak należy powiedzieć czy zrobiliśmy czy mieliśmy prawo  
czy nie czy materiało to zrobić czy nie no oczywiście kolejdy  
mając prawo to restrygując natomiast tak to uważaliśmy że  
jeśli chcemy wiele rzeczy popchnąć to musimy to zrobić w  
wspólnie, wspólnie przy pełnym przy pełnym no w końcu rozajemy  
jakimś zaufaniem przecież nie można oczekiwać że ktoś się

135  
Będzie cięgle stawać do pionu i jednocześnie oczekiwać że  
bedzie zadowolony a jednocześnie cięgle będzie mówić że to ma  
nie zadawała <sup>między</sup> ~~między~~ zostało zrealizowane tak jak stawa  
tak jak zostało przez nas przedstawione tak, tak to wygląda w  
naszej ocenie tyle ja chciałem że swojej strony z tym że chciałem  
powiedzieć tu otwarcie mi jest to w tej chwili moje prywatne  
zdanie a członków prezydium i tu odpowiadamy w imieniu  
kolegów którzy w tym prezydium są ja osobiście również nie  
głoszącym przeciw takiemu stanowisku to już tak dla  
pewności sprawy drukuje

Jeszcze  
maglowaliśmy naszą działalność a miało to miejsce 16-17  
listopada 89 roku jeszcze na zarządzie tymczasowej komisji  
było nas przedstawicieli dokładnie mamy protokół z 19 województwa  
teraz jest prawie kompletny no czy chyba 1 województwa nie ma  
te. już tam tam coś organizuje mamy na myśli sekret. kolega  
Eston tutaj chyba już powiedział że nie dajemy sobie zażęć za  
to że tak jest ale to dzięki naszym działaniom my z wyjątkiem  
mamiaka kierowaliśmy do wszystkich komend wojewódzkich bez  
względów czy tam są ogólna zwizka czy nie ma telexy, komu  
informacje rozmowy telefoniczne na końcu wywołano to i skąd od  
której powstały te komisje zakładowe też taka jest prawda mogliśmy  
sobie to każdy z kolegami z prezydium poświęcić dwa dni żeby  
się zorganizować ale nas jest rozmowa czy jest ogólna zwizka  
nie ma, ale na dwóch się trafiora jak to zrobić bo  
przejmując informację był bardzo kiepski no kilka słów instrukcji  
no to trochę reagował dalej i to pobudzało do dalszej działal-  
ności pozatym tutaj jeszcze ma tytułem innej sprawy chciałem  
to jest oryginalna karteczka z Józefowa która mnie na moje ręce  
stwierdziła ówczesna komisja uchwała i wniosków i punkt 5 brzmie  
Krajowa Sekcja Poradnictwa powinna swoją działalność opierając  
opierając w oparciu o wnioski nawiązujące z najbliższych sekret  
zwizka, proszę mi pokazać takie wnioski. Dziękuję  
Jeśli można czy możemy skorzystać z obecności delegata kt  
jest członkiem zwizka w Komendzie Główniej bo przypuszczam  
że zna parę tematów które nas interesują i ja miałbym tutaj  
jedno takie pytanie myślę że może ono nie dotyczy zwizki  
województwa, ale w niektórych już się pojawiło i w innych się  
pojawia chodzi mi o takie niebezpieczeństwo że są czynione  
pełne próby przypuszczać nie tylko w naszym województwie  
ale w innych województwach, które dotyczą tego żeby podpora-  
wać sobie działania natoradnictwa technicznego zwalczania kl

i nadzwyczajnych zagrożeń stodołiska przez różne instytucje i struktury  
 które tracę niejako argumenty do istnienia mam tu na myśli  
 konkretnie te ostawione WIOCE te Wjewódzkie Inspektory Obrony  
 Cywilnej i one próbują niejako żeby te swoje skostniałe struktury  
 uratować dwytac to co robi Straż Pożarna i czy mam tutaj pytanie  
 czy Komisja Zakładowa Komendy Główniej jest zorientowana w tym temacie  
 czy Komenda Główna w tym kierunku podejmuje jakieś działania  
 żeby się obronić bo ja nie wiem jak w innych województwach  
 ale w nas WIOCE wymyślił taki rozróżnienie ma magarynie  
 200 tys. maszek tych stoni i to podał w środkach masowego  
 przekazu że rozda je społeczeństwu że jak tam któraś Huta stawali  
 to każdy sobie tego stonia na twarz zaleczy i będzie chodził  
 po mieście i to są <sup>zły</sup> tendencje ci pękowalicy w tych mundurach  
 zupełnie poważnie na temat myśli mówią o tym w radiu i  
 telewizji i teraz jest to konkretne pytanie czy w Komendzie  
 Główniej są cywilne kroki żeby zabezpieczyć nas przed tym  
 przejęciem czy choćby tym płaszczkiem głównym który powie że oni  
 tym kierują i my jako Straż mamy się ich podporządkować i dmy  
 pytanie jakie mam napisać w innych województwach sytuacja  
 wygląda gorzej niż w nas dlatego że my wykorzystujemy te  
 arbitralne decyzje kierowników zakładów który tworzą zawiązki  
 zakładowe straż pożarniczą i przyjmujemy część ich sprzętu, ale  
 w naszym układzie wygląda tak że jeśli w przyszłym roku nie  
 wymienimy 5% sprzętu tego podstawowego mam na myśli  
 samochody, to na przyszły rok będziemy musieli wymienić  
 dużo więcej po prostu pod wpływem lat grozi nam dekapitalizacja  
 tego sprzętu i czy Komenda Główna patrzy również na to z  
 tego punktu widzenia że co prawda jest mało środków  
 ale czy nie pora w ramach propagandy walery o to że właśnie  
 powiadzić że za 3,4 lata może się okazać że 3/4 naszego  
 sprzętu taborn samochodowego nie będzie się nadawała do  
 użytku bo będzie poprostu wyeksploatowane to nie jest samochód  
 osobowy który po 10 latach można pospawać potatać i ~~nie~~  
 się turkotać po drodze tylko to jest samochód który musi mieć  
 pełne wymagania i nadawać się do szybkiej intensywności i tu  
 bym prosił przedstawiciela związków w KGSP jeśli jest możliwość  
 odpowiedzenia na to pytanie, dziękuję czy kolega Andrzej też chce  
 zadać pytanie przedstawicielowi delegatowi Komisji Zakładowej  
 no właśnie ja nie chce zadać bo widzę że temat schodzi  
 na inne już tutaj płaszczony a chciałbym też w temacie  
 pracy przybliżyć coś miłośnicz powiadzić bo trochę tak z miłośni-  
 kiem odebrałem bo zawsze mi żona mówi kto się tłumaczy ten się

oskarża, faktem jest że zarówno jedna i druga strona może sobie  
wiele zarzucić z tym że ja uważam że nie doskonałym jest ten  
który nie szuka istoty w sprawie i nie szuka możliwości  
wyjścia bo jak jest to należy brakuje informacji na chociażby ten  
główny papier brakuje tej informacji z dołu i brakuje informacji  
z góry i sądzę że powinniśmy nad tym przede wszystkim sobie porozu-  
miać aby rzeczywiście ta praca była w przyszłości no co najmniej  
optymalnie konstruktyną mówię o pracach w strefach nie w  
formie już opiekunstwa ale poprostu pracy mówię o propozycji o  
konsultacji ale chciałbym jeszcze o jednej rzeczy tu kol. z Katowic  
nawiązał o tym że my jako mandat reprezentacja sekcji nie mamy  
wykładni tj. psychologicznie jako delegat przyciśnięty na formosy nie  
potem jakich się wartości trzymać i najczęściej jestem zmuszany  
trzymać się wartości swoich czy przewodniczący idąc na jakieś  
wspodnięcia ma reprezentować związek i zdanie związku  
ma reprezentować zdanie swoje i można poprostu dwójako  
podejść do pracy albo wybieracie w mniemaniu swoim najlepsze  
i dajcie mi mandat zaufania do tego co robisz albo starajmy  
wypracować pewną wykładnię o której mówię do której zobowią-  
reprezentacje do tego aby tej wykładni się trzymać jasne że jest  
związana z tym aby taką wykładnię wypracować dlatego to jest  
temat do prac w komisjach zakładowych szczególnie w jakichś  
tematach tj wykładnie wypracować i czego ma ona  
dotyczyć ja proponuje jeszcze taką dodatkową formę która może  
wspierać pracę naszą już ten temat podnoszę na naszych  
spotkaniach w ramach przyciśnięty ale wymaga ona pewnej ak-  
tywności w całości tutaj komisji szeregu tematów dawanych mem  
wymaga obróbki typowo merytorycznej jak i tej zdajemy sobie spra-  
żel nie wszyscy w komisjach czy orłowanie wszyscy związku są  
tyle zaangażowani żeby podjąć tę mroźną pracę i wypra-  
czegoś bo trudniej jest wypracować coś zaliśmy ten zespół  
uroczystości no chwata im za to że ma tyle się zmobilizowa-  
że podjął się tej pracy łatwiej jest oceniać one wypracowali  
i nam przyszło łatwiej przyszło to oceniać i sądzę że jeżeli  
podniemy tę drogę że wybieramy raczej spowodujemy wypra-  
cowanie czegoś i potem damy do konsultacji  
to lepiej niż odwrotnie przewidywać tutaj odwrotny kierunek  
że doty będą wypracowywać określając gdzie jest to praktycz-  
nie do wykonania dlatego też proponuje abyśmy w swoich  
środowiskach zawodowych rozjęli się za bardzo wartości-  
osobami od strony merytorycznej zacy za osobami który daj-  
wianogodność pod kątem fachowości że będzie można ich wykor-

zatrzymamy i tutaj proponuje utworzenie grupy ekspertów przy prezydium  
 nie mówisz doradców bo nie, mają doradzać jak prezydium ma  
 działać tylko poprostu bardziej planuje aby to była grupa ludzi  
 odpowiednich, odpowiednich fachowców do obróbki tej mrowiny  
 pracy tematów które nas mogłyby nas zainteresować wypracowa  
 materiały byłyby poddawane [?] dalszej kolejności konsultacji  
 i można im było porzucić temat zatrzymamy "Polityki płacowej"  
 bo zdaje sobie sprawę że ten temat jest jednym z najbardziej  
 tutaj na dzień dzisiejszy czy w przyszłości nas interesujący  
 poratym można by było im porzucić <sup>ty również</sup> takie tematy na które  
 na dzień dzisiejszy nie zwracamy uwagi a uważam że  
 powinniśmy odwrócić się od pewnego pewnego hasła, który  
 które funkcjonuje w naszym społeczeństwie że polak zawsze  
 jest mądry po szkodzie powinniśmy popatrzeć na naszą present  
 powinniśmy się przeanalizować pod kątem tego że w polityce jak  
 podjęmy realizować nie popełniać starych błędów nie tylko tu  
 myślę o błędach typowo kadrowych ale błędów systemowych  
 które powodują narastanie pewnych, pewnych rzeczy z którymi  
 dzisiaj po prostu walczymy ja uważam tylkoasto polityka  
 kadrowa co w temacie się zmienia, zmieniamy ludzi ale  
 nikt nie zastanawia się w jaki sposób to robimy, przede wszystkim  
 zmieniamy ludzi też kierowane się pewnymi zasadami  
 a na dzień dzisiejszy ten mi się nie widzi to prawdopodobnie  
 ten będzie lepszy i po 6 miesiącach przekonujemy się że ten wcale  
 nie jest a może jest gorszy chce nadmienić że są pewnego  
 rodzaju instrumenty które można wykorzystać na zasadzie progu  
 ry na zasadzie badań osobowościowych które mogłyby postawić  
 tutaj do wypracowywania ocen kadrowych czy też wypracowania  
 decyzji kadrowych uważam <sup>parto-</sup>owo mieć chęć tutaj mówić o polityce  
 kadrowej ale także zespół ekspertów, zatrzymamy analizując problem skąd się  
 wzięła kadra bierna mianem, nie fachowa musi odpowiedzieć na  
 pytanie bo to nie tylko się wzięło z układu systemu państwa, ale  
 z układu również pewnych rozwiązań systemowych które funkcjonu  
 woty w służbie skąd się biorą konflikty temat temat dosyć  
 istotny uważam też należałoby poszukać przyczyn bo to  
 konflikty się nie biorą <sup>tak</sup> nieba poprostu chociażby, ale mają  
 również przyczyny w rozwiązaniach systemowych które funkcjonują  
 dlatego chcę żeby <sup>czy to</sup> chciałbym aby ten mój wniosek tutaj  
 został rozpatrzony <sup>to</sup> grupa ekspertów ludzi fachowych mogłaby  
 ten temat w ramach tej mrowiny pracy dokonywać poradym ja  
 uważam że nawet po kilku tam miesiącach pracy byśmy mogli  
 przekonać się który z nich jest rzeczywiście dobry a który kiepski

i dokonać pewnej selekcji, podejrzewam że to mogła by być  
masa reszta kadralud.  
Dziękuję bardzo. Czy pan ptk. Wargenel chce zabrać głos  
proszę bardzo. Z mieszranymi rzucianami występuję stów  
padających pod adresem Komendy Głównej, z mieszranymi  
rzucianami bo wiem z jednej strony odczuć Komisji  
Zakładberg w Komendzie Głównej znajdują tutaj potwierdzenie  
w tych wypowiedziach, z drugiej zaś strony jestem pracownikiem  
tej Komendy i z tej racji wypada mi się wstydzić. Komisja  
nasza pracuje w trochę odmiennych warunkach od innych  
pozostałych Komisji w poszczególnych województwach, bo wiem  
jak dla wszystkich Komendantów Głównych jest tylko Komenda  
Główna to dla nas jest oprócz tego kierownictwem  
jednostki organizacyjnej, a więc pracodawcą i trudno jest  
rozmawiać z kierownictwem jednostki organizacyjnej nie  
rozmawiając z Komendantem Głównym. Podobnie zresztą  
jak dla wszystkich nas Minister Spraw Wewnętrznych jest  
zwierzchnikiem a więc sprawuje ten zwierzchni nadzór nad  
Ochroną przeciwpożarową tak jak do tej pory to dla nas  
zatrudnionych w Komendzie Głównej jest jeszcze naszym  
przełożonym, jest jeszcze wyższym przełożonym, z tego też  
chciałem tylko sasygnalizować powiedzieć że Komisja  
nasza pracuje w trochę różnej sytuacji i z tego też nie  
da się też takiej zokazywanej kruchy rozdzielić że tak  
powiem stręży wpływem przeprowadzić, z tej tylko prostej  
przyczyny. Trzeba powiedzieć że przez ostatnie lata Komenda  
Główna ciężko zapracowała sobie na taką a nie inną  
opinię i tutaj w tej mierze sukces szerzyć odnosiła.  
Stawiamy się swymi pozycjami naszej Komisji w  
Komendzie Głównej upływać na zmianę tego <sup>stanu</sup> rzeczy,  
ja miałbym jednak propozycję oczywiście traktując sprawę,  
pytania czy Komenda Główna jest potrzebna czy nie, jako  
pytanie po prostu retoryczne, miałbym jednak propozycję  
aby Delegacja Krajowa nie przejmowała roli Komendy  
Głównej czego zresztą nie zamierzam robić, nie wyrosła  
bowiem w Komendzie Głównej pracują ludzie którzy biorą  
pieniądze za to żeby swoje zawodowe obowiązki wykonywać  
Natomiast chyba dobrze by było abyśmy wspólnie



zostanowił się nad wypracowaniem jakiejś metody  
mobilizowania do energicznej działalności tej jednostki  
zachowując sobie prawo opiniowania tego co przepisami  
Związku Zawodowemu jest przypisane. Komenda Główna  
obecnie ma strukturę organizacyjną i zatrudnienie, chyba  
najgorsze jakie kiedykolwiek miała, prowadzimy rozmowy  
z Komendantem Głównym, są już pierwsze propozycje zmiany  
struktury organizacyjnej Komendy Głównej mającej i  
podporządkowane realizacji zadań a nie podporządkowana  
struktura robiona jak to się mówi pod ludźmi, tylko pod  
zadania i sądzimy że w tym miesiącu uda nam się  
doprowadzić ten problem do końca będzie to też jakiś  
wzrost ma to żeby zadania postawione przed Komendą  
Główną, a one są olbrzymie były realizowane w trochę  
lepszym niż w dotychczas tempie. Nam w związku z tym  
propozycje abyśmy wspólnie dopracowali się sposobu że tak  
powiem wymuszania wzrostu intensywności pracy w sposób  
jednoznaczny, rozdzielając w ocenie działania pozorne od tych  
które dają się no w sposób jednoznaczny ocenić jeżeli  
chodzi o ich efektywność. To tyle wstępu, natomiast  
prajdy teraz do nadzielenia konkretnych odpowiedzi na pytania  
kolej z Katowic. Jeżeli chodzi o Wj. Inspektoraty Obrony Cywilnej  
ich działania w zasadzie bez przerwy są tego rodzaju żeby  
uzasadnić potrzebę swojego istnienia, one się tylko w pewnych  
momentach zagrożenia mobilizują i od kilku lat przetrzymują  
właśnie taki okres, oczywiście są one bezprawnie nie ma  
tu żadnych możliwości podporządkowania w obronie a  
nie tym niocom podporządkowania jednostek Straży  
Pożarnych bo Straż Pożarna od góry do dołu ma swoją  
strukturę, lepszą czy gorszą ale ona ją ma, myślimy  
nadziej że po podpisaniu tej ustawy będzie ona jeszcze  
lepszą. Straż Pożarna jest tylko na wypadek zagrożenia  
bezpieczeństwa Państwa służbą w Obronie Cywilnej, ale  
tylko na ten wypadek, natomiast w normalnych  
warunkach jest służbą samą dla siebie. Jeżeli chodzi  
o wszelkiego rodzaju działania ratownicze istnieje zespół  
przy Ministrze Ochrony Środowiska, w skład tego zespołu  
wchodzi przedstawiciel Komendy Głównej, który to zespół

pracy nad czyniś w rodzaju Ustawy o organizacji ratow-  
-stwa. Jest to sprawa która ciągnie się już od lat, wychodzą  
przy pewnym rodzaju powiędzeniach jakiś zdarzenia  
ostatnio bardzo mocno ten zespół pracował po awarii  
elektrowni w Czarnobylu, dopracował się nawet projektu U  
potem z różnych względów zespół się rozluźniał, ta Ustawa  
nie wyszła światła dziennego jeżeli chodzi o całą organizację  
i na bazie teraz tych materiałów pracuje kolejny zespół,  
wypada tylko oczekiwać co dalej. Nie ma tutaj zagrożenia  
jeżeli chodzi o próby wchłonięcia przez Inspektoraty Obro-  
tywnej jednostek Straży Pożarnej, w wszelkiego rodzaju  
ich działaniach są działaniami po prostu nie znajdującym  
umocowania prawnego, są alarmujące sygnały jeżeli  
chodzi o braki środków finansowych na zakupy sprzętu  
w nie których województwach Koledzy wiedzą to najlepiej  
sprzedawane są samochody o większym stopniu  
wyeksploatowania za gotówkę, gotówka nie jest odprowadzana  
do banku tylko trzymana w sejfie po to żeby było za co  
kupić benzynę, paliwo do samochodów i do sprzętu letoraj  
stoi w podziale bojowym, są już takie sygnały. Nasi ludzie  
się narażają bo to już nie jest przekroczenie dyscypliny  
finansowej ale to jest wręcz przestępstwo w świetle przepisów  
finansowych i musimy powiedzieć że jakiś stosunkowo  
błogi spokój panuje w Niemczech w tym względzie, nie  
ma podjętych alarmów na centralnym że tak powiem  
szczeblu w Ministerstwie Finansów że sytuacja jest bardzo  
w tym względzie taka, że nie stać jest nas na to żeby  
poziom jakiś wyeksploatowany utrzymali, tylko ten poziom  
naszej gotowości zaczyna trochę spadać właśnie ze względu  
na brak środków finansowych. Koledzy, granice nasze  
zostały otwarte, koledzy jeżdżą za granicę i już nie tylko  
tu bliższe ale te dalsze wiemy jak bardzo dba się o  
cełownika o strażaka w innych krajach. Ilatoniast przez  
całe lata nasz strażak na zasadzie młpowania  
wzorów mundurowych a szczególnie jeżeli chodzi o odzież  
spędzamy z wojska i milicji, dopracowaliśmy się do  
odzieży zupełnie nie staj do defilad, natomiast nie

nadającej się zupełnie do pracy w podziale bojowym, odzież specjalna którą daje mi estowickowi który przychodzi do podziatu bojowego wcale go przed niczym nie chroni, z tego też również podjęliśmy w tej mierze działania żeby trochę zdemilitaryzować funkcjonariuszy pożarnictwa, a dopracować się odzieży specjalnej która by zabezpieczała i umożliwiała rutynową pracę strażaków. Chciałbym już podkreślić dlatego myślę że na ten temat jutro jeszcze porozmawiamy, właśnie chciałbym podkreślić za głos, dzięki już uprzejmie.

- pan Sotwin ja tylko jedną rzecz chciałem tu powiedzieć w związku do wypowiedzi pana ptkownika, choć tak może żartobliwie ale nie zupełnie, uważam że struktura Komendy Główny jest tak samo stała jak była wtedy kiedy Komendant Główny ptk. Gatlak rozwiązał służbę operacyjną to jest podobna sytuacja, to już tak na marginesie.

- kol. Jodłowski Gdańsk można na siedząco, proszę banda Proszę państwa słuchając wypowiedzi niektórych kolejarzy o problemach kłopotach związku na ich terenie, muszą się pochwalić że Związek Zawodowy w Gdańsku pracuje na tle tego co wy widzicie w komfortowych warunkach. Siedzimy we wszystkich tematach we wszystkich sprawach też nie z kierownictwem Komendy Wojewódzkiej nie mamy żadnych ograniczeń w tym zakresie, ale też musimy powiedzieć że oczekiwaliśmy żadnej pomocy w uporządkowaniu swoich spraw z Prezydium Sekcji Krajowej, sprawy które mierzły nas Związkowców zaturaliłomy sami i krótko mówiąc Związek Zawodowy z terenu woj. Gdańskiego oczekuje od Prezydium Sekcji Krajowej, było pytanie żeby wytypować zadania na najbliższy okres chociaż na pół roku bo dalej się nie da w zasadzie dwóch spraw, Woławy która się rodzi żeby zintensyfikować ten temat i nowej struktury siatki plac, żeby nie zmieniać tej tabeli w nie sformalizowane tylko po prostu nowej siatki plac. Natomiast dołóż problemy to widzimy przez Prezydium Sekcji na stylu Związek jako całość Komenda Główna, Związek nasz jako całość, Ministerstwo ewentualnie, ja miatem przyjemność uczestniczyć jako słuchacz na jednym z posiedzeń wyjazdowym w Gdańsku Sekcji, no przeważały mi temat które tam były podnoszone

jeżeli Prezydium Sekcji Krajowej musi do Kłobucka z  
Komend Rejonowych jednak wyjaśniać taką sprawę, bo tam  
się Związek podzielił, powstała Komisja Zakładowa w  
Okomendzie Rejonowej i Komisja Zakładowa w podziale  
bojowym i problem czy to są dwie jednostki oddzielne,  
czy to jest jedna jednostka no wybaw to czym ma się  
na poważnie zająć później Prezydium, gosszenia takich różnych  
listów, pominiem odciec tem na polowaniu ktoś był  
samochodem służbowym, żeby te sprawy wyjaśniać z Polką,  
to nie będzie miał czasu na zasadnicze sprawy. Dziękuję  
Proszę bardzo, przeproszę ją rozumieć że no głośno w  
dyskusji nie musi dotyczyć już teraz oceny pracy Prezydium  
bo problemów tu było kilka pomorzanych a także ja myśla  
że dobrze było by żebyście koleżdy ocenili również ten nasz  
Komunikat który no uwzględnił tyle różnych możliwości  
a także ocen, aby to nie zostało skartowane miłosierdciem,  
bo w końcu my chcemy wiedzieć jak mamy również  
postępować w przyszłości czy mamy czekać na czy jak  
dotychczas podejmować działania w kwestiach bardzo istotnych  
na podstawie własnej oceny, własnej wiedzy, czy tylko  
wtedy kiedy no zostaliśmy jedno znaczenie zobowiązani.  
To oczywiście mówi tu wczesniej Andrzej Brandt naprawdę  
to są rzeczy bardzo ważne, kiedy mamy zająć stanowiska  
w ważnych problemach, bo musimy wiedzieć albo  
będziemy to konsultować i wypracujemy taką formę  
która zapewni skuteczną tą konsultację, nie w formie  
myśli nie bardzo proszę tak przyjmować ale chcę kolegom  
poinformować że po pierwszym spotkaniu nad tą ustawą nie  
pelnę, bo bez pragmatyki służbowej która mieliśmy we  
Wrocławiu w lipcu, prosiliśmy o uwagę o sugestie,  
wnioski, głosy ja wiem że nie wszyscy uczestniczyli  
i to mam świadomość tego, nie uczestniczyli również dlatego  
że nie dostali<sup>ty</sup> informacja i nie chciałbym żeby ktoś  
mówił że nie byli bo nie wiedzieli, tak wiem że tak było  
no ale myślę tu o kolegach którzy byli, kiedy no były  
wstępne propozycje, oczekiwaliśmy na informację i wnioski

nie dostrzeżony, naprawdę w sprawie no dla nas w tej chwili najważniejszej a tak albo potwierzam to w imieniu Andrzeja albo otrzymany tu pewną no jakiegś możliwości no akceptację tych ~~stanów~~ działań na podstawie tych własnych ocen. Wynikając przecież to nasze zdanie nie jest wynikiem no tylko swoich własnych przemyśleń no także rozmów z kolegami jak ten problem jest postrzegany w naszych Komitetach Zakładowych, bo przecież te nasze stanowisko jest wypracowywane między innymi w ten sposób, albo ustalimy że takie sprawy będą konsultowane ale musimy tu znaleźć takie rozwiązanie które zapewni szybkie informację, chyba że będziemy traktować jeszcze inaczej przesytanie namy odpowiedzi to rozumniemy że nikt do tego nie wnosi uwagi i my jesteśmy zobowiązani do no prezentowania takiego właśnie stanowiska, dziękuję.

Proszę bardzo

- Józef Szrama Bydgoszcz w kwestii organizacyjnej dlaczego dzisiaj brak przedstawicieli województw Białostockie, Ostrołęckiego i północnych wschodnich województw dziękuję. Nie potrafię na to odpowiedzieć, proszę o odpowiedź.

- pan Sotomir to znaczy ja odpowiem nie jestem pewny, przypuszczam że nie dotarła informacja o tym Zjeździe do kolegów z tych województw, chociaż nie dotarła wówczas dlaczego tak przypuszczam, ponieważ w oronaj będąc w Warszawie przed spotkaniem u Ministra no byliśmy w Komendzie Stacjonarnej tam gdzie zresztą jest siedziba naszej Sekcji no koledzy z Głospolu chcieli pójść w mundurach i bardzo fajnie to zrobili, to już na marginesie okazało się że koledzy byli w mundurach a pozostali z ostentacyjnie Przydium Tarcie z generałem byli bez mundurów, ale to już tak na marginesie. W Warszawie bądź razie byliśmy się tam przebrać i przygotować jakimiś i dawał kolega z woj. Suwalskiego konkretnie z Wągrowca i pytał czy to prawda że jest ten Zjazd no

mówiliśmy o tym na spotkaniu między innymi 18-go że zarząd  
odbył się 11-12-go października w Poznaniu no powiedzieli  
potwierdziłem i pytałem dlaczego potwierdziłem i mówię że  
taka informacja powinna dotrzeć no okazało się że przyszła  
zarady taką że informacje komunikaty nr 2, biura tu krajowej  
sekcji przesyła do kto siedzi \* no tam gdzie jesteśmy do  
mnie do Stupsk, do Wągrowca, do Tomawy, do Wrocławia,  
do Białej Podlaskiej czy Szczytna i Poznania i my znowu informu  
jemy te województwa no tak nie opatrznie zostało napisane  
na tym że komisje zakładowe otrzymują wszystkie, że kolega który  
miał obowiązek no przyszło to zapewne że została tak informacja  
przesłana tym bardziej że taki telex no kilka dni wcześniej  
polańskie telefax, telex o spotkaniu tym gdzie się rozdawali  
ten projekt ustawy również w ten sposób został rozstawiony no więc  
jest to jest to również no jest to również sprawa która wiąże  
się z tym przepływem informacji konkretnie prawdopodobnie  
mówię prawdopodobnie bo nie chciałbym przesądzać chociaż  
kolega z Wągrowca o tym się dowiedział jeszcze mu telex  
został przesłany i też miłego nie ma więc nie chciałbym  
tu jednoznacznie stwierdzić być może w innych w innych  
jest ten na 4 województwa, 4 województwa  
ja z rąbi tego że jestem z Tomawy miałem obowiązek te województwa  
których nie ma konkretnie telex który przyszedł a wcześniejsze  
wszystkie telexy były przychodzący z rozdzielniczką do otrzymuje  
KWSP Tomawa, KWSP konkretnie te do których opiekunów miały  
te trafić ten przyszedł jako komisje zakładowe wszystkie z tego  
powodu że masza komenda wojewódzka przeprowadza się zmięnia  
lokal nie możemy skorzystać z telefonem nie przy. zapewni  
jak już tu kolega zapewnił że poszedł do wszystkich komisji  
zakładowych z tym że wcześniej 24 i 26-go mówię że odbył się  
nie zarząd w tych dniach w których tylko jednocześnie zapewnione  
że przyjdzie telex potwierdzający rokowo zobaczycie na telexie  
komisje zakładowe wszystkie przyszłym to za pewnie no nie  
wszystkie nie użyto że w tym czasie przemieszają się swoje, siedzący  
komendy wojewódzkiej. tak proszę  
jeszcze mam jedno pytanie w kwestii informacyjnej tylko jest regulamin  
krajowej sekcji porozumienia który mówi że spotkanie się co kwartał  
jak wynika z tego z perspektywy czasu jest to raz na pół roku  
chciałbym też komentarz o tej sprawie  
już odpowiadam na to pytanie przedłużenie zwrotania zarządu

było celowe, poprostu chcieliśmy mieć depistę, na 100 procent  
ustawę nie chcieliśmy robić tego wcześniej kiedy byliśmy w  
powinnościach z ustawą, wiedzieliśmy że jest to temat głównie  
miejscowej nasze środowisko porażające, jeżeli chodzi o  
świadomy ludźmi i praktycznie nie mamy im nic  
do zaoferowania bo o bieżącej pracy przydłemu informowały  
komunikaty natomiast o tym co nas nurtuje nie mieliśmy  
nie poprostu a porozumieniem słuchajcie my jako związek  
zakładamy niegospodarności w taki sposób jednak trochę  
dobrych tylko żebyśmy tutaj sobie pogadali i i wymieśli  
poglądy na temat już wul tych porażających skutków  
i kolom mundum to misis zdaje że to też nie miya z  
celem bo ktoś nas też może za to rozliczyć także to jest  
pojawienie, jeżeli to zadawała prozy bardzo, nie to znaczy  
słuchajcie, samo posiedzenie i w Józefowie i w Urbosławie  
nauczyciela nas że nie ma konstruktywnej dyskusji w takim  
szerokim granie, z tego też nasza propozycja którą już przedstawił  
kd. Andrzej Branolt żeby nie robić tego speedu bo to nic nie  
daje, to ~~tak~~ samo jak panie tam ożde osób wypowiadających  
się po Józefowie, no w zasadzie mogło by tego zjazdu nie być  
bo poza wyborami nie praktycznie się nie zdarzyło, tak nieistotny  
niektórzy delegaci to odebrali i takie praktycznie było, bo była  
to czasami pyśkiewka to znaczy było to ciekawe spotkanie.  
Szkola tam zaprezentowała wtedy ten projekt Ogólnokrajowego  
systemu ratownictwa, było spotkanie z posłem Orzymanderem  
no i tam parę rzeczy ciekawych było, ale w sumie takiego  
dla naszego środowiska nie było nic, natomiast myślę że  
jeżeli to była ta propozycja z którą pojdziemy do Kologów, spotkanie  
Strępowych, wtedy można przekonsultować sprawę da to więcej  
pożytku niż zrobienie Zjazdu to znaczy my dajemy propozycję  
jeżeli Krajowa Sekcja Zjazd wsna że należy robić co 3 miesiące  
to będziemy się tego trzymali oczywiście, tylko to jest ten sam  
dylemat jak w Komisjach Zakładowych że uznajemy że nie  
mamy informacji, mamy się spotykać co tydzień i nie raz tak  
wygląda że spotkają się, ale gadają o dupie Marjani bo nie  
mają o czym bo się nie wydarzyło, nie ma kobiety  
nie dlatego sobie pozwolitem przekazać.

... musimy że jest tak i tak na tym strachu  
powodunku i potem na ogólnym nie wracamy do  
mówi że to jest załatwione, to nie jest załatwione  
- Jan Sotom, no więc oczywiście możemy tu nie  
o tych błędach które zrobiliśmy i na pewno nie  
Prezydium może sobie zapisać że nie dotrzymato  
wstąpienia regulaminowych, to jest oczywiście z tym  
trzeba zgodzić i z tym że przyznajemy że jest to i  
nie przeoczenie ale świadome z tego wnioszek wy-  
równie ten o którym już była mowa została mi  
pójść że jest propozycja, była już tu wcześniej ta  
przedstawiona aby ten Zjazd robić raz do roku ob-  
a jeśli jest potrzeba to częściej, bo jeśli by taka potrz-  
była natomiast robić te spotkania regionalne, stręca  
jakk byśmy je nazwali. Oczywiście wiemy że tak w  
regulaminie było jest zawarte i z tego oczywiście możemy  
rozłożyć.

- Kdo Widalcki prosi, jeżeli można ja mam tu pro-  
że jesteśmy związkiem i troszeczkę broniemy tych spraw  
pracowniczych, tak może a propo podjęmy temat który  
podjęwać zainteresuje tutaj kolegów z całej Polski.  
Ostatnio nasiliły się sprawy szkolenia, Komenda Głowa  
zaleca tak zwane 90 godzinny cykl szkolenia dla pa-  
bojowych i o co tu chodzi, niektórzy Komendanci lubią  
bez karnie wydaje mi się po godzinach pracy po 24 god-  
dyżurnu, zmniejszają ludzi do 8 godz. szkoleń, to jest 12  
do końca roku no i mi się wydaje że Komendant  
mniej powołać tu jest prośba do Komisji o interwencję  
może mnie powołać do służby p pod wpływem technicznym  
typu pożar czy też poważna akcja coś w tym rodzaju no  
zabieranie tym ludziom czasu wolnego na szkolenia. I  
wzajemnie że szkolenie nie nie daje dostawnie nie  
konczy się niczym tylko jakimś tam gonieniem, wsiada  
o wozu i tymi innymi rzeczami dla podoficerów, dowód-  
atandw i dowódców zmian i ja ostatnio mam ten prob-  
odejrzewam że większość tutaj ma z całej Polski, bo t-  
wtedy tutaj nasila przy końcu i t.



z tego żadnego nie ma, no i jest w tych szkoleniach zamiar  
 w którym to można sprawdzić satetyć poprostu deizkuję.  
 To jest taka prośba o interwencję do Komisji i dręskuję bardzo  
 Proszę bardzo, czy rozumian że jest potrzeba przerwy 15 min czy  
 kontynuujemy dalej no bo tak nie zdecydowanie, ja przeproszam  
 ale myślę że jeśli już to przerwa i po przerwie czasami nie  
 spodziewali że po tej przerwie nie będzie wymaganego kworum  
 bo trzeba będzie podjąć no kilka przynajmniej Uchwał czy  
 Wniośków a także sądzę że dzisiaj również powinniśmy  
 rozstrzygnąć sprawę no udzielenia wotum zaufania dla  
 obecnego Prezydium, bo ja myślę że jest konieczność postawienia  
 takiej sprawy, ja przynajmniej tak odczuwam. Teraz a jeżeli  
 nawet nie ma zmiany całego Prezydium to uzupełnienia  
 i to trzeba robić dzisiaj, to dzisiaj trzeba zrobić bo jeżeli  
 później okaże się że kilka spraw jeszcze wyjdzie, jutro  
 zaplanowane jest spotkanie z Komendantem Głównym,  
 to nie możemy doprowadzić do tego takiej sytuacji że  
 konieczność odwołania no później spowoduje że nie satetyjemy  
 kilka też istotnych spraw, więc dzisiaj musimy maksymal-  
 nalnie wykorzystać ten czas aby jutro ewentualnie nawet  
 skrócić ten Zjazd a nie odwrotnie tak przynajmniej  
 proponuję, a więc możemy zrobić przerwę chociaż odnozę  
 uważam że dość często tu no koleżki wychodzą i chyba  
 ta przerwa będzie już nie potrzebna strata czasu, no  
 więc ja to pozostawiam już bez komentarza, no jesteśmy  
 dorośli w końcu wiemy w jakim celu tu przyjechaliliśmy.  
 W związku z tym taka nasza propozycja myślę że się  
 zgodzimy żeby może przed podjęciem Uchwał Krajowa Sekcja  
 Prezydium podzieliła albo nie podzieliła nam tego wotum  
 zaufania i uzupełnilibyśmy jeżeli tak uzupełnilibyśmy skład  
 prezydium krajowej sekcji. Natomiast dalej bismy przeszli  
 do punktu 8-go czyli podjęcia ewentualnych uchwał no to  
 by była jedna sprawa oczywiście też.

Proszę państwa że być może dla niektórych to było jako  
 zachowanie, kwestia tego pierwszego abymyś niedzieli czy to co  
 robimy jest akceptowane czy nie, no chodzi o odpowiedź na  
 no proste pytanie, czy możemy w ten sposób postępować  
 czy nie. To znaczy czy to są w dotychczas robiliśmy  
 czy jest ocenione przyzwyczajenie czy nie. A jeśli nie to

'jsh jui priednielem na samym parstku svojej, to  
 mamny pravo mieriti sklad teho Prerudium, navet cely.  
 Tak, tak to moiemu per spravanie 'dovnie jsh i tejsie  
 bo to tej musimy natelic i jeli sposob to zrodimy.  
 Studijeie pinstvo mo natym poleg moralnosci shoriptenia  
 jest taha forma i tela. Studijeie koledu je tu riedny  
 tepai nihop re stavo, ale byu tej no istotne usag, a  
 navet pozdnie, moie trady na sypost, cy ientem ale  
 one tu rostely vypriednieve no rize treba tej to vyjennic  
 do konca. Kefrt puchimy nam tykto o to chodi poprost  
 cy mamy aprobat cy nie? Ja tu jui nie chodi o  
 kefrt puchimy, chodi o moralnosci melerienie sit do  
 tej pravu, tak to byu navet. Jest to kefrt puchimy  
 chotizi? Prepravem shoro nie vidy tutaj no imnyh  
 usag, ja vobec tego protivaym o prepravenie tykto shvata  
 idy nie je to formoval ten rishoch bo jest mi  
 mienidymie, no ktori opre manep Prerudium ale idy to  
 kwestiz a tym spravanie a jeli sposob vortny greg.  
 Proze pinstvo vobec tego je zaprem sport, cy dotychasoo  
 va prave nasa s Prerudium zuchine pinstvo aprobat,  
 gendnie nen borse, dopisnie riele usag jest i co do  
 ktorih rishoch sig zapredimy i co onidie ic my  
 vortyho tu puzimimy jsho stavky. Nobec tego  
 jui kombinatnie potera. Takto jesne jedno pytanie  
 zenim moime ba apo spravai, cy jest tu 'svorum'  
 a tej dicit na tej rali. Ktor... bardo prong o prelucie-  
 nie sposob, ile osob jest? a jednociesne prosba aby  
 poprosic kolegas ktorim rishoch na papiere na reomstov  
 idy tej tu vednietu puzsi. A s nigdu usag je  
 poprosy aby koledu jui sig zastanoviti nad poprave-  
 jami kandidatoa do Prerudium. Nemerie mytke ho d  
 usupernimie, a jesti bddie treba rizej to rishoch i  
 o tej. Prepravem cid kol. Navet jui duc spravai  
 kandidatoa? Prepravem. Pnyppomimem 79-uu delegat  
 bylo a rize musi byc covajimie 50%, prepravem

jest tak? Proszę pamiętać o sobie tego proszę o wypracowaniu  
formie wypracowania. Czy dotychczasowa praca z Przewidy  
wspólnie aprobata delegatów publicznych na drugi raz.  
Przepracować, przepracować a no to tu, nie niedzielnym no  
bo przedtem nie było. Proszę kolega Nowak.  
Miałbym propozycję aby każdy członek Krajowej Sekcji po  
2-3 minuty przedstawił by co zrobił poprzednio do tej pory  
czy jest to możliwe? No jest konkretny smieszek lub  
Nowak i myślę że trzeba go przekazać, to mamy ja...  
no proszę, proszę! Albo sformułowałbym smieszek żeby przego  
ować na konkretny sposób stedy by nie było tych  
M. J. J. J. J. Dobrze jest konkretnie propozycje kto  
jest na przyjęciu smieszku kolegi, nie ma że sformu  
na każde z członków Przewidy, jest taki konkretny  
smieszek, dwukrotnie. <sup>Poprawić?</sup> W takim opublikować i również  
można przez ocenę, ten. że smieszek kolegi jest bez  
stusmy. Ci co mają swoich opiekunów mogą se nim  
opracować lub nie. Takie jest poproszę ten smieszek z całej  
ja się tu zgodziłam a tym że scena członka przewidy  
później być z dwóch aspektach, aspektach opublikować i  
aspektach członka Przewidy. Bo może się nie wyrażę  
z różnymi pytaniami z opublikować np. my jako Przewidy  
no jest takim radzeniem a jego praca meritorycznej nie  
takim poriem. Takie jest trudno nam dec... nie no tak  
może być że może jako opublikować z różnymi tem, by  
bardziej de rde opublikować które były trudne serię  
nie jest opracowane na czym ma sformułować  
polegać. Ja myślę że no my się nie bronię to jest  
forma... Proszę bardzo... Albo radzenie wotum referencja  
dla całego Przewidy i radzenie wyboru upełnię zce  
całe wotum, albo poproszę opublikować wotum niestano  
i radzenie nowe wyboru, no ponieważ nie robie sobie  
iartów a tego. Czyli mamy formalnie dwa smieszki

albo głosować na każdego członka Prezydium albo głosować  
jednocześnie na cały skład Prezydium, takemu no jednoczesny  
prezesium. Kto jest za? Ja mam jeszcze jeden wniosek,  
proszę bardzo. To namy je mam taki wniosek że jeżeli są  
inne restytucje do któregoś członka Prezydium, to chętnie  
że do tego członka są restytucje i... To może chętny głos  
na prezes no bo to nie nie wiem, bo jeżeli nawet on nie  
dotenie to fakt przynajmniej odejście ale praktycznie nie  
wiedząc że co. Nic no je dupka że nie bo jestem  
prezium na tyle dawno że trzeba sobie przypomnieć sport.  
Proszę bardzo pth. Wargeman. Ja przede wszystkim  
miał wniosek zmierzając do tego że z uśmiech wybora na  
zjednie wybrane zostalo Prezydium, Prezydium z pełnym  
lub trochę uszczuplonym składem prezesów, o efektach  
na dłuższym zjednie przedmiotowym poinformować, zjed  
złote efekty Prezydium uzupełno z swojej pracy. Wzrost  
dłuższy wzrostą głoszonej pewne restytucje i manka-  
menty do Prezydium, które Prezydium przyjęto. W związku  
z tym nie widzę powodu żeby jeszcze raz rozstrzygnąć  
tenże sprawę, uwarium w związku z tym i stajom kontro-  
lmy wniosek aby Prezydium z tym składem udzielić  
absolutorium żeby działało z takim cieniem, żeby  
miało może powrócić, musimy tym bodźcem nieufci  
i przeprowadzić wybory uszczuplonej dyktacji. Dyktacja  
je mi strasnym rezultatem z tymi, proszę bardzo 4 wnioski  
tak? Zaumijmy od koleżności głoszenia, kol. Nowak,  
proponuję odczytać każdego członka Prezydium. Kto jest za  
wniosek? Osię siedzieć, że mam prościej tego, może  
waga że my sami odstajemy się z takim bodźcem  
demagogiczne głoszenia i tak to choro zdecydowanie  
wielkość nos tutaj brzo udziel s namu 111 zjednie  
z prefic no przedmym, no przedmym choro strasnym  
grupa i z sposób przedmym demokratycznym party na ody-  
macji wyborczej wspólnie opracowanej i strasnym  
wybraliśmy skład Prezydium krajowej Sekcji i tenar

znovu po killek mierzach a precji kadencje trwa 2 lata  
publiemu co noweli no to przypuszczamy ze dojdzie do  
takiej sytuacji ze wyjdzie smieszek aida noweli to  
krajow, Szwajc, Powsolna nowych ludzi i ci ludzie razem  
budowal znadu co od parstka i do tego to doprowadzi  
my sami nieke ostabim dlatego uwieram ze nalezy  
podjac smieszek o absolutarium, no bo to nie bez sensu bylo  
nowela dirluz. Rozumiam czy, ale to ju ostatni  
teli prony bawio. Pny telim rozmarie smieszek, prymie  
byc smieszek rozpatrywanym ten najdalej idzay s tym ukladu  
a sigc ze absolutarium albo pryncip i to rozwinuje wyrythie  
prostote, jeżeli nie uszysa Prezydium absolutarium to  
wiadomo co trzeba dalej robic. Kupi rozumuje kto jest  
z sekretas za udzieleniem absolutarium obecnemu Prezydium  
krajow Szwajc, prony o podniesienie rchi do gory, no  
ciachow Prezydium nie gorniz przypominam, prony o  
ptinencie. Dirluz, kto jes pryncip, nie sidz, dirluz  
kto sigc wotrymal od gornu. Ciachow Prezydium nie gorniz  
priedualam. Jalic og wyrythi? 39 osob gornowio red  
udzieleniem absolutarium, pryncipio jedna i 7 wotrymizaych  
dirluz. Dirluzem, moiemu sigc cni uwieram do darta  
siowam, dirluz pryncip. Czy prony o referancie kandy-  
data s celu uwieramie 3eli waktas ciachow Prezydium  
poniewaz ustaltitorny tutaj no pryncipie Prezydium sionz  
ze Prezydium jako ciachow nie bawie referancie rednego  
kandydata, wozemym tyfko, rily waktas mu z prony  
rily to byci kandydaci z poludnia Polski. Nazwamiast, oczwi-  
szie kazdy z ciachow pryncipiam indywidualnie moze waktasie  
kandydata i proszy bardzo. Ktazam kandydata kol. Bazylak  
Jurka z Katowic ktory dirluz tutaj wykarat sigc w sposob  
bardzo taki aktywny i wprost bardzo prony ceumy way  
Przykrye ju tyfko i proszy donisic skintacyjny aby zedyciat  
mufowac mawitorki zglaszayci kolegow, powitakam kol.  
Jurka Bazylak dobrze moim kol. Jurka Bazylak reprezentuje  
województwo katowickie zaraz tak po kolei praprasam chwilecky  
chwilecky po kolei me norem kto kolega elyta podnosil  
Bk proszy <sup>Sawok</sup> ~~Sawok~~ Marinkowski ja ciachow Witka Skomre

Warszów, powtarzam kolega Wittek Skowron - Warszawa ja tylko m  
takę w kwestii formalnej czy kolebry no zgodzają się ka  
dować proszę, kol. Jurek Barylak rozmien kol. Wittek Skow  
zgodzają się, zgodzą się, mamy zgłoszone 2 osoby, bardzo p  
bardzo proszę, moje nazwisko Galas chciałem zgłosić Nowaki  
Kraków, powtarzam kol. Cłwak - Kraków, czy zgodzą się kandy  
bardzo proszę, przypominam że minimum musi być 6 kandy  
powinno być 3 wakaty, minimum 6 kandydatów, powoli że  
też skorzystam z prawa delegata bo takim jestem i chciałem  
zapropnować jednego z delegatów Wrocławskich tak się składa  
że proponujemy wszystkich tym razem z południa no dla  
no dlatego że akurat dwóch dotyczyło było w tym przedyum  
to ta komisja jedna z przynajmniej przynajmniej działających stąd te  
no powiedziałem sobie zgłosić zapropnować kol. Marka Pawła  
Marka Pawła też już się pokarał i proszę o odpowiedź na  
pytanie czy się zgodzą więc proszę o zamotowanie kol. Marka  
Pawła Wrocław praw. komisji zakładowej mamy w tej chwili  
o ile dobrze pamiętam 4 kandydatów proszę jeszcze conajmniej  
o dwóch tj. Warszawa już ma Warszawa i tak jest esterech  
będziemy musieli mieć jako zabezpieczenie też jeszcze tu kole  
to już w głosowaniu jeśli będą jakieś istotne mieć  
dobrze wrócić po przesłanie. Bardzo proszę już już chwilkę  
Jasio - Mroczka ja zgłaszam kandydaturę z naszego regionu  
kol. Marcinowski Jan - z Krosna woj. krosno a region samo  
Bardzo proszę o odpowiedź kolegi czy zgodzą się kandydować  
tak powtarzam nazwisko, proszę o powtórzenie nazwiska  
Marcinowski Jan, kolega Jan Marcinowski reprezentujący  
Krosno, kolebry ile jest w tej chwili nazwisk bo 5  
no minimum jeszcze jedno chociaż oczywiście mieć jest  
ja będę trochę przewrotny i chciałem zgłosić kolego Józefa z  
z Bydgoszczy no proszę czyli do gówna jest karby, ale  
do końca tej pracy ma karby mieć ma nikogo a  
mam powieścić karby z nas gdzieś pracuje,  
proszę bardzo następnych kandydatów, bo ja mieć chciałem  
z kandydatów zgłaszać ale no mieć mieć ma tutaj  
proponowałbym ja też mieć pytałem ale też trochę już z  
drugiej strony kol. Jodłowski z Gdańska. Czy kol. Jodłowski  
zgodzą się no przykro, chciałem pomóc wyjść z tej sytuacji  
w której jesteśmy że 6-go mieć mamy kandydata mieć mi  
no musi być conajmniej w przewidywanym głosowaniu mi  
być conajmniej podwójna ilość ilość kandydatów sko  
dłujemy uzupełnić Prezydium o trzech, kolega Rafał Czerni

najmłodszych naszych (kandydatów) delegatów Nowy Sącz. Rękat no odpowiesz, no więc kolejna kandydatura Rafał Czerniński - Nowy Sącz, czy ktoś chciałby złożyć jeszcze kolejną kandydaturę, pytam poraz drugi czy ktoś z delegatów chciałby złożyć kolejną kandydaturę, pytam poraz trzeci i tym razem już ostatni uważam że nie ma już więcej propozycji wobec tego proszę o przypomnienie listy kandydatów, no i Komisja Skrutacyjna będzie miała w tej chwili trochę pracy, będzie musiała przygotować kartki do głosowania. Prosiłbym o odczytanie nazwisk i jeszcze raz prezentację kandydatów, tak tak w tym czasie koleżdy muszą przygotować a myśmy tu ogłosili kandydatów, no bytu zasada że przed wyborami obecnego Prezydium że każdy z kolegów kilka zdań o sobie powiedział, a kąd jest, co robi, czym się zajmuje, gdzie działa aby trochę przybliżyć kolegom swoją osobę, no bo wybieramy trzech a mamy sześciu kandydatów.

Proszę kolega Lewczuk - a w imieniu Komisji Mandatowej chętnie rezygnalizować Komisji Skrutacyjnej że w tej chwili stan zwiększył się do 81 osób to znaczy z kąd delegacji jeszcze przybyli z woj. Wołoszyniejskiego zostali włączeni do Zjazdu, a rzeczywiście widzieliśmy. To jeszcze może ja przypomnę kandydatów których zostali zgłoszeni otóż są to następujący koleżdy:

- kolega Jerzy Barzłak z Katornic, już dość długo, niech listki powie parę słów o sobie. To znaczy kontakt 14 lat służby w Ochronie przeciw pożarowej, 12 lat na podzieli bojowych, ostatnie 2 lata wojewódzki Oddział Szkolenia Pożarniczego przy KWSP Katornic. Jestem więc przewodniczącym Komisji Zakładowej i w-cz przewodniczącym Wojewódzkiej Sekcji, jeśli chodzi o to co numerujemy na Wojewódzkiej Sekcji dorobek materialny no taki jak wszystkich pożarników nie po nadto, chęć pracy tak jak w większości tu siedzących na sali, bo to jest ten wielki gupi kiedy nadstawia się głowę, jeszcze się myśli że się może wiele zmienić i myśle że to by było wszystko dzięki, czy ewentualne jakieś pytania. Nie ma dzięki, proszę nam przedstawić następnego kandydata. Kolejnym kandydatem jest kolega:

- Witold Skomna z Rozsawa, proszę bardzo

Oficjalne moje stanowisko w tej chwili to starszy oficer specjalist  
nie wiem w tam dalej, zajmuję się techniką łączności, kwater-  
mistrzostwem, zapleczem technicznym, rejonowym punktem obsługi  
sprzętu a wszystko na poziomie Rejonowej Komendy w Przyszowie  
Jestem na tym stanowisku raptem od marca, wcześniej przez  
3 lata prowadziłem profilaktykę, zgodziłem się na pracę w  
Prezydium Krajowej Sekcji nie bez pewnych obaw, obaw u siebie  
widzę jak wygląda praca biuro Związek Zawodowy próbuje  
wyszczyć struktury dowodowe, te które w nowej Ustawie uważa  
że będą idealne, wspomniane i dokładne, a uważam że nie stety  
Prezydium w tej chwili pracuje zamiast Komendy Głównej i tego  
zdania na razie nie widzę podstaw żebym mógł znieść, to  
jest naprawdę przykre, bardzo trudne i uważam że będzie to  
jest i będzie bardzo trudne działanie. Dzięki bardzo czy ewentualnie  
jakieś pytania do kandydata, ewentualnie polityczna. Byłem  
jednym z zwolenników unicestwienia w tej Ustawie zakazu  
przynależności do Partii Politycznej i jestem przeciwnikiem  
wstawiania tu w dniu jutrzejszym rozpraw na temat  
Kandydata na Prezydenta, skoro zakładamy że chcemy gasić,  
rotować życie ludzkie bez względu na to kto z kim się będzie  
bił i dlaczego, skoro nie chcemy zakładać siatek przeciwko  
kamicom na naszych samochodach bo nie jest istotne z  
jakiego powodu wybuchną strajki, czy słusze czy nie słusze  
to proponuję być konsekwentnym i w tej sytuacji obydwóm  
kandydatom życzyć wszystkiego najlepszego. Dzięki bardzo  
Kolega Bonys z radawdony. Proszę o następnego kandydata  
- kolega Nowak z Krakowa, proszę bardzo kilka słów o sobie.  
No cóż mam 26 lat od 7 lat w Ochronie przeciw pożarowej,  
cały czas na Oddziale I Kraków Śródmieście także reprezentacja  
będę jeżeli mnie wybierzecie także strukturę liniową stronę  
operacyjną, Związkowo przewodniczący Komisji Niedrzykateda  
pracowników ochrony przeciw pożarowej woj. Krakowskiego, mam  
za sobą I, II i III Zjazd Krajowej Sekcji. Czy są jakieś pytania  
do kandydata, jeżeli nie to dzięki. Proszę o następnego kandyda  
- kol. Marek Pawlak z Wrocławia, proszę kilka słów o sobie.  
Mam 34 lata z tego 15 lat pracy w pożarnictwie, do Związku  
przynależność moja datuje się od roku 1980. Osiągnięcia zawodowe  
ostatni rok mojej kadencji na funkcji w-ce przewodniczącego.



- 198

obenie przewodniczącego Komisji Zakładowej we Wrocławiu, chyba ogólnie jest znana. Proponowałbym wówczas zająć się panowie czysto merytoryczną stroną związkową tej działalności związkowej, zająć się istotną sprawą, jaka dla nas jest czynnikami ludzkimi, dziękuję. Dziękuję bardzo, czy są jakieś pytania do kandydata, jeżeli nie ma to proszę prezentację następnego.

- kłd. Jan Marcinowski z Wrocławia, mam 31 lat, pracuję w ochronie przeciwpożarowej od 1982 r., skończyłem Szkołę Awaryjnych Pożarnictwa, pracuję w systemie zmianowym w podziale bojowym jako dowódca zmiany, bezpośredni kontakt z ludźmi, no chęć ich wstąpić reprezentować i ich pogłębić cały czas utrzymywanie na scenie wstąpić tutaj „Solidarności” Międzyzakładowej, jestem przewodniczącym Komisji Zakładowej i nie dawno powstałej Międzyzakładowej Komisji na terenie woj. Wrocławskiego. Dziękuję bardzo czy są pytania, jeżeli nie to proszę o prezentację następnego, proszę bardzo.

- kłd. W uzupełnieniu że jest to odważa tworzyć w tej chwili organizację związkową. Dziękuję bardzo, proszę bardzo, i ostatni z kandydatów;

- kłd. Rafał Czerwikowski z Nowego Sącza, mam 25 lat jestem absolwentem SGSP, 1 rok pracy na stanowisku oficera specjalisty w Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej w Nowym Targu, jeśli chodzi o stronę związkową jestem przewodniczącym Wojewódzkiej Sekcji Pożarnictwa w Nowym Sączu z siedzibą w Nowym Targu, uczestniczyłem w marcowym Zjeździe, i przy wyborze chciałbym nadzorować wszystkie prace te które dotyczą takiego klasycznego regionu gdyż na dzień dzisiejszy uważam że myślimy trochę kategoriąmi aglomeracji miejskich tych większych, natomiast pomijamy klasyczny region dziękuję. Dziękuję bardzo czy są pytania do kandydata, jeżeli nie to proszę o przygotowanie strony technicznej do głosowania, może korzystając z tej dwukrotnej przerwy bo nie chciałbym się przechodzić do innego tematu, ale tak (odpowiednie) w marżowaniu do wypowiedzi kłd. Witka Skomny, a niestety tego że przeciwny jest abyśmy zajmowali się sprawą uchwały Krajowej Komisji „NSZZ Solidarność” w sprawie wyborów Prezydenckich, bo po prostu my musimy zająć stanowisko także uchwały Komisji Krajowej zostało podjęte, wobec tego my no musimy również do tego się odnieść, oczywiście nie oznacza jednocześnie że musimy je przyjąć ale dlatego zostało to zaproponowane bo jest to uchwała która no nie mogła być w tej chwili pozostać bez komentarza,

albo popieranym to stanowisko albo nie to już jest sprawa inna  
 ale dla informacji podaje skąd ta sprawa znalazła się w  
 porządku obrad naszego Zjazdu. Ja tylko proszę kolegów teraz  
 abyśmy nie wychodzili bo będą rozdane karty do głosowania  
 i oby pierwsza tura pozwalała wyłonić trzech kolegów, tak  
 proszę państwa poniecaż mamy trochę przerwy ja chcielibyśmy  
 taki temat, znaczący ja może przeczytam opinię prawną natomiast  
 zainteresowane województwa podam dr. zarządzenia znaczy chodzi  
 trochę mówię o nadstępcę jako Honorowy Województwie przekazywały  
 „Suponowi” za radiotelefony, posuwnie o co chodzi czytając to.  
 dla podstawić rozdzielnika Honorowy Główny Straży Pożarnej z  
 dnia 1 lipca 1988 r. pozwana Honorowy chodzi tu o Honorowy  
 Stoleczną skierowała w dniu 11.07.88 r. do „Suponowi” zamknięciem  
 na radiotelefony i zespół nadawczy odbiorczy z terminem  
 dostawy na 1989 r. może nie będą przytaczal, chodziło o to że  
 oni nie prawnie podwyższyli ceny i kazali nam to płacić, myślny  
 skierowali sprawę do Sądu wygrałismy i chcielibyśmy podać nr.  
 Zarządzenia bo oni się tu powołują na na Zarządzenie Nr 1/89  
 Przewodniczącego Komisji Cen Uzbrojenia z dnia 26 stycznia  
 1989 r. w sprawie zasad ustalania kosztów i cen wyrobów  
 wojskowych, tam w tym załączniku nie ma „Suponowi” ani  
 „Radnom” i Sąd przyznał nam rację, a więc żeby już nie  
 robić tego błędu bo wiem że nie które Honorowy bez walki  
 zapłaciły, ale nie które się z tym nie zgodziły, to my mamy  
 proces wygrany więc jeżeli chodzi o szczegóły to proszę o kontakt  
 z Warszawą wyjaśnimy wszystko na czym to polega, jest  
 to suma może nie wielka no bo to chyba 16 mln ale  
 znaczący w budżecie Honorowy ale myślę jest o co walczyć  
 bo można by te pieniądze na inny cel wykorzystać np.,  
 ale bardzo prosimy kolegów aby nie daleko biegać, a już  
 rozdajemy, wobec tego prosimy wszystkich jednako o pozostanie  
 i dopiero po zgłoszowaniu wyjść. Prosimy wszystkich w tej  
 chwili ponownie na sali, gorsza prosba aby wszyscy  
 kolegi zechcieli zajęć miejsca członków Komisji Skrutacyjnej  
 proszę o rozdanie kart do głosowania, ja rozumiem że są to  
 wszystkie kartki na których wpisujemy nazwiska osób na  
 które oddajemy swój głos tak, przypominam że głos jest  
 ważny wtedy kiedy na karcie do głosowania są wymienione  
 nazwiska osób z listy zgłoszonych kandydatów, to po pierwsze  
 i nie może być tam więcej nazwisk jak trzy, jeżeli będzie  
 więcej to niesłuszny głos nie będzie ważny, oczywiście może

być taka sytuacja że będzie tych nazwisk mniej jak trzy że zamiast trzy będą dwa lub jedno, albo wogóle no w takiej sytuacji głos jest ważny z tym że żaden z kandydatów nie uzyskał naszego głosu, tak że jeszcze raz przypominam żeby tu koledey nie popełnili błędów, już koledey rozdają, jeszcze raz przypominam kolegów na których będziecie głosować:

- kol. Bazylek - Watawice, ja podaję w kolejności zgłaszanych kandydatów, kol. Witold Skomra - Rzeszów, kol. Stanisław Wawak - Kraków, kol. Marek Pawlak - Wrocław, kol. Jan Marcinkowski - Głogów, kol. Rafał Czerwiński - Dąb Sącz.

Przypominam trzy nazwiska, maksymalnie trzy nazwiska z tej listy zgłoszonych kandydatów. To bardzo proszę o to aby no ale nie w coś to zbieracie no jest czapka, kol. koledey, tak w tej sytuacji musimy zrobić chwilkowy przerwy, trzeba będzie policzyć głosy a musimy znaleźć się z powrotem na tej sali, tylko bardzo proszę kolegów aby nie iść do pokoju bo być może trzeba będzie głosować ponownie, bo jeśli kandydaci nie uzyskają zdecydowanej większości głosów, trzeba będzie głosować ponownie.

Bardzo proszę o uwagę: Protokół z Komisji Składowej z wyborów uzupełniających do Prezydium Krajowej Sekcji Pożarnictwa Komisja Składowa w składzie: Andrzej Rejewski przewodniczący, Jacek Zwolinski stwierdza co następuje, ogółem oddano głosów 62 z tego głosów ważnych 62, poszczególni kandydaci otrzymali następujące ilości głosów:

- Jerzy Bazylek - 59, Witold Skomra - 39, Stanisław Wawak - 14, Marek Pawlak - 32, Jan Marcinkowski - 15, Rafał Czerwiński - 24, w wyniku głosowania do Prezydium Krajowej Sekcji Pożarnictwa weszli: Jerzy Bazylek, Witold Skomra, Marek Pawlak, na tym protokół zakończono i podpisano.

- pan Salswin - gratuluje nowo wybranym członkom chociaż nie wiem czy jest czego, ale oczywiście to był ciężki, proszę państwa jeszcze ze spraw organizacyjnych mamy, będziemy mieli taką prośbę aby postaraliśmy się przygotować karteczki, kwitki z nazwiskiem członka Prezydium i miejscami w jakiej pracy i byśmy prosili delegatów o wpisanie się w której miejscowości oni by się widzieli poprostu w której strójce

rozumiemy się dokładnie, ale to jutro rano byśmy to zatwierdził  
aby już nie przebiegać tematu. Przechodzę do spraw w trakcie  
organizacyjnych chcemy że tak powiem wrócić do tematu tego  
który był poruszony w sprawie przeglądu kadrowego. Myślimy  
mówić że chcemy mieć swego kandydata na zastępcę  
komendanta Głównego Strazy Pożarnych, ponieważ kandydat  
przedmiot zdecydowanie że ludzieby miał w tej sprawie, miał  
opinie Kierownika, mówią stwierdzenie, mieć opinie kierownika  
Kierownika Kuchary Służby Pożarnictwa, więc pytanie poza ich  
odmowa, i właśnie tego kandydata najmiejszym to czynisz:  
ppłk. por. Zdzisław Sobczak, podś. bawno. No odłam mu głos.  
Przez pewną je nieprzebiega przedmiotem że to jest jeden  
z warunków żeby któryś dzień aby można było mieć o  
tym rozważeniu słowo? Po pierwsze nie jestem przekonany  
czy to ja powinienem być, że wcale powinienem być  
ktoś tu z dyktando English. Mówisz o swoich zdaniach  
o swoim zdaniu, to po pierwsze, po drugie nie wykastem  
tej odpowiedzi na kilka pytań które na kadrami i  
obecnymi kolegami Komendantowi Głównemu, chcieliby być  
które się się o motywacji relucywności i sam  
Sawsenie, rozważenie problemu tej rodziny bo ja miałem  
kam z Słupskiem a tu mówimy o propozycji pracy z Sawsem  
Kolejne sprawa to ja prościej no być się nie udziela i  
to nie jest jakiś fałszywy obywatel prościej być się tej  
atmosferą jaka jest z Komendą Główną, być  
się tego że mogą być typu chłopcem, że niedługo typu  
chłopcem do biura którym próbował i ponownie praktycznie  
praktycznie sam. Z tego też potrzebujemy wiadomości że ta  
propozycja zostanie zaakceptowana przez kolegów bo jeśli  
byłby tu jakiś sceptycyzm znacznie większy a mówili  
je po nam to absolutnie no niemniej niż zgodzić się  
na to propozycję. Udzielo mi się przypuszczalnie przekonał  
czy niechciał do rozmowy na ten temat, może się

moze niz neresniciejeie ale stesnej zony, ale kogos jest to  
 moze problem dosc blady, ale mnie stufe on jest zaimy  
 ja ju mam traly, tehich przyfuch dowiezeni nadimny  
 bo piersze moje matienstwo niz rozpadis gdzie puzymy, miz  
 imymy, nie dzeibym moze nie to byle spoma puzymy  
 ale to moje cizaje niedemose nosmeri temu sprzytze.  
 Niechierbym padzi deryji ktora mozeby wyptek tei teli  
 skutek s dzeibym moze matienstwie i a to tei ptnobu  
 byle mi odpriedi na te pytanie re stromy komendante  
 Gromygo, tehiej odpriedi do dizej nie stuzymem i  
 a to tei nie moze jednoscennie odpriedni, matienst  
 kauptaje z teo re dizej jest, dizej i jutro jest nos  
 zard, dizeim mimo smytho rozchizni nato aby  
 moze tei ponal opnie i zdanie kogos na ten temat  
 tyfe nenerie tali na spozco miewim cy supernie ja  
 jutro priedistem suesniej nie jest to koda teli  
 mi tyfe desperaditi ale supernie dieodpriedistny, ma  
 cy do konca rdeje sie, na co deje niz namari dizej  
 tyfe na nerie jesti prosibym o wozdci o odpriedi na t  
 moze rozpliwosi, cy supstie, cy smisli. Dizejiz bawdo  
 moze ja s killeu stoweli czy niz zobozigrom neres  
 nie mo do sounie Przemium kuzowej sekci stowajo  
 kandydatury Zdrisera Sdowina. Cuz niz kienalistomy  
 kienalistomy niz pnedowrytelnim tym re ten ciziele byt  
 aigzary z tym nulem ad roku 80tego. Chiztem puzym  
 nie re z tym cizie pemit funki pnedowrytelnim  
 kuzowej Sekci Przemictwa. Poratym dizej odegat tei  
 celiu fop dizeitem napemo kiledny kildny obrowat  
 Zdrisera suesniej moze ptnierdci re nie dizej  
 emaja co jest bawdo sine na tym stowalistu  
 nam niz puzymymie rdeje re pchodni do smythiego  
 nerie na dizeo, neresna na plusy minusy

z studia opinii wszystkich, przynajmniej stawa się studium  
i podejmuje sam decyzje która jest właściwa być nie  
o osobie składających tą opinię i to zawierało porady  
jest to tak specyficzny temat że no rzeczywiście  
przyznali więc koleżki siostrzynie żeby jednak zjadł  
na ten temat wypowiedział bo jest to, może być przyjąć  
premię w skutkach decyzji. Proszę bardzo najpierw  
koleż mam pytanie do przewodniczącego czy przesyłał już  
złożył na ręce gen Stefanowskiego kanonolatorus  
pana siostrzyna czy też przedstawia przesyłał nam  
a odepiera zostanie ta kanonolatorus przedstawiona  
z wypowiedzi pana siostrzyna wynikało jakby już ta  
ta kanonolatorus została przedstawiona to znaczy  
przesyłał na spotkanie na przedostatnim posiedzeniu  
w Warszawie powiedział Komendantowi Głównemu że  
zamierza wysunąć kanonolatorus zobowiązania siostrzyna na  
zastępcę Komendanta Głównego także on o tym wie  
z tym że zarówno on jak i my chcielibyśmy się odwołać  
do delegatów na zjazd i tak jak to kolega przekazał  
jest to podstawa do podjęcia przez niego decyzji jeżeli  
zjadł uzna że nie ma sensu wogóle że nie powinniśmy  
się w to włączać sprawy nie ma tematu nie było,  
proszę bardzo zaraz koleżki Gwiazda odpuszczaj ja uważam  
że ta kanonolatorus jest najlepsza jaka może być ale dlatego  
że w Komendzie Głównej jest dobre natomiast w tej sali  
wcale staliś zolanie nie państwo prosto wszyscy zachowawczo  
o tym nie mówili ja uważam że nasz zastępca potrafi  
zmienić układ w Komendzie Głównej na tyle że  
za jakiś czas będziemy mogli powiedzieć że w  
Komendzie Głównej jest lepiej jedynie w jakimś  
sensie poprosić mnie przedstawiciel Komendy Głównej  
który również powiedział że sam uważa że ona jest  
potrzebna ja też tak uważam ale w tym układzie w jakim

ja zamyslałam o komendzie Główny to znaczy o jednostce która jest ziołoga dla nas wszystkich pomocna dla nas wszystkich

o tym wglądzie swatam że kandydatowa naszego wioz kowca pana Sotowina jest najlepsza obywateli.

Dziękuję bardzo tzn. ja bym chciał może przetrzeć przed takim optymizmem ja twierdze że obywateli kto to będzie, ale sam ten człowiek nic nie zrobi bez naszego poparcia nie oszukujemy jeżeli my nie udzielimy mu swego poparcia ale nie tylko słownego że tak tak idź tam i pracuj ale czymś to od sam Mic nie zrobi proszę bardzo kłui

Ja bym chciał tu wyrazić swoje takie refleksje w oparciu o wypowiedzi i wątpliwości pana płk. Sotowina <sup>iniamowicie</sup> jeżeli nie nasz kandydat to kto bo wyraził tak wątpliwość czy to powinno być kandydat nasz mo jak OPZZ - tu przedstawiony przez komend Głównego czy jeszcze przez kogoś twierdzam że jak najbardziej nasz kandydat skoro mamy o te sprawy walczyć skutecznie które my tu reprezentujemy ponadto jeżeli idzie o sprawy że nie ma odpowiedzi generała na te sprawy kwaternikowe mo wydaje mi się że może długo jej nie być może nawet ja uważam że to celowo może być przewidziane to jest praktyczny poroz o tym może może materiały by podjęć decyzje omijając tę strukturę komendanta Głównego spraw zakwaterowa a nie jako mo przecier że to jest jednostka MSH i pro prostu i do poprzez Ministra próbować zatwierdzić sprawę zakwaterowania dla mo pracownika resortu MSH tak by to można powiedzieć mo jednej sprawy chyba tu zgodz mo nie może zatwierdzić rozmowy, z sobą, chyba, ja bym mógł się tego podjęć tylko nie nie gwarantuje skuteczności, dziękuję bardzo Dziękuję bardzo tylko chciałem przypomnieć że niestety tutaj tego obejść nie możemy bo ma stanowisko zastępcy komendanta składa, również komendant Główny do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, tak ale jak także ale <sup>to</sup> są te same sprawy które kandydat musi rozstrząsać, ale są bardzo ważne i dotyczy tej między innymi jego decyzji. Proszę bardzo, proszę o głos. Ja mam tu jeszcze jedno jeżeli można chciałby się zapytać tak refleksyjnie czy kol. Sotowin roku 80-90 w "Przebieg Północy" w którym jest artykuł kol. Sotowina roku 80-90 jeżeli ma i zna 90, a przypuszczam że

powinien znać bo był tego autorem i będzie się tego trzymał  
 to myślę że nasze poparcie powinno być tym bardziej konkretnie  
 powtarzamy jeśli kol. Sotowin roku 90-90 będzie tym kolegą  
 Sotowinem roku 80-90 z "Przebiegu porażeniowego". Dziękuję bardzo  
 Ja myślę że to moment "myślę że to pytanie zostało <sup>skoro</sup> nie  
 bez iracji bo chciałem kolegę przypomniać że już mamy chyba  
 dwie informacje pisemne kiedy to komisje zakładowe urobiły  
 poparcia a później mi z góry mi z przetruski przystali do  
 nas pisano że wycofuje rekomendacje bo kandydat mi nie  
 sprawdził więc mo tutaj możemy mieć mam Zdzisław  
 nadzieję czy ma i czy będzie tak postępował

nie mo <sup>Sotowin</sup> dwo mam dokumentacji z tej działalności poprze-  
 dniej zresztą po części przekaratem to kolega już teraz kiedy  
 powołanie zastępcy działac sekcja a teraz już krótko no mam  
 to też a więc wiem że tak też powinienem robić kol. z Leszczy-  
 ńskiego proszę a bo tam był <sup>czy</sup> wreszcie <sup>czy</sup> dobrze proszę  
 płk. Jodłowski. Sprawa jest i tak o parę miesięcy proszę kolegę  
 Spóźniona i tutaj i tutaj przytyk do sekcji do prezydium  
 sekcji krajowej no ale lepiej późno niż wcale taka jest  
 prawda. Rola Komendy Głównej z perspektywy nowej naszej  
 instancji no narasta kilka krotnie kilka dziesiąt krotnie były  
 powołania, jeżeli będzie ten układ pionowy to rola Komendy  
 Głównej będzie naprawdę bardzo ważna dla nas  
 i czas najwyższy żeby tam już nasi ludzie byli mam  
 nadzieję że tam kandydatura będzie pierwszym krokiem w tym  
 kierunku dziękuję. Dziękuję, proszę kolegę z Leszczyńskiego  
 Ja tutaj chciałbym się przyczepić do refleksji samego kolegi  
 Sotowina mianem mi się tutaj takie pytanie czy czasem  
 my nie szukamy jako zwierzek kolegi na zw. Dłaczego.  
 W większym lub mniejszym stopniu większość z nas  
 zna sytuację jaka panuje obecnie w Komendzie Wojewódzkiej  
 w Komendzie Głównej przepraszam i dlatego to moje pytanie  
 czy my nie szukamy kolegi Sotowina na zw. czy nie  
 powinniśmy <sup>my</sup> jeśli już chcemy podjąć takie decyzje czy mi  
 powinniśmy mu pomóc zrobić pierwsze kroki na tej drodze  
 którą on później ma stworzyć dla nas w sumie dla  
 całego naszego porażenia dla tego nowego porażenia  
 i nie powinniśmy się zastanawiać czy mi powinniśmy  
 poddać tutaj dyskusję zasadności zajmowania stanowisk  
 niektóre osoby w Komendzie Głównej które mogłyby i prawdę  
 podobnie będą przeszkodzą w tej typowej działalności którą  
 miałby kolega Sotowin prowadzić, a więc to załatwi sprawę  
 przebieg kadrowy (to będzie za późno) nie będzie za późno bo nie  
 chwileć



ale chwilę później przecież chciałem przypomnieć że przewodniczący tej komisji tego komisji która ma dokonać przeglądu kadrowego ma być nowym z-ca komendanta Głównego to jest to bo to daje jakąś gwarancję że ten przegląd zostanie obiektywnie przeprowadzony przynajmniej na dzień dzisiejszy niestety musimy sobie to powiedzieć w ocenie z tym że ja chwilę później ja chciałbym trochę przestrzec przed takim takim optymizmem bo jako przewodniczący tego przysidium musimy dbać o swoje interesy i tutaj musimy powiedzieć że tracimy no tu nie będą ukrywał jeden z filarów naszego przysidium a zgodnie z ustawa no jako my go tracimy i będzie to naprawdę naprawdę odrażające nie jakimś sensie ma na pracach przysidium tym bardziej że chce przypomnieć że będziemy po dwóch stronach tzn. przynajmniej teoretycznie oczywiście to trochę pół zartem pół serio. Proszę bardzo tzn. jeżeli już jesteśmy przy temacie kol. Sotowiu to ja mówię oczywiście możliwości drugiej strony jeżeli chodzi o materiał tutaj kolega wyraził pogląd że że nie ma takiej możliwości w związku z tym że z kolega dołączyłem razem szkoleżniakiem okarję porwać materiał i myślę że jakoś prawda wypowiedzi mi nie przysidium jako byłego członka żeby to poprawę zatwierdzić.

Ja tylko bardzo proszę żebyśmy nie skupiali wokół tej sprawy ja prosto pomysłem tzn. kwestia dlatego że jeśli nie ma się to bo narazie tego jeszcze, no nie zdołatem zrobić jest doszto by do takiej sytuacji że oczywiście że mam wybór albo albo to od nam mówią że nie zgodzę się kandydować to są zbyt duże koszty ja znam ieli cenę drżki. tzn. chciałbym nie chciałbym oczywiście kontynuować tego wątku no oczywiście no bo, ale bardziej wogóle do dzisiaj kwartalam że i materialem okarję w tej chwili przez te kilka miesięcy porwać niestety ogromny przegromny opór materii warszawskiej no są to faktycznie barierą trudną do przebycia i musimy powiedzieć że nie zależnie od opinii jakiej wystanemy już po skompletowaniu tego materiału naprawdę jest tutaj wiele niedoróbek, niedokładności ja to rozumiem, nie mniej tu przeważa się i właśnie właśnie i nie głosie jedna, ptkk Wargenata no ponieważ też taka mutka przewijała się prawda trochę ja troski o te warunki jak tam panuje w komendzie Głównej, ale przynajmniej się że po wstąpieniu spotkaniu to nie mam najmniejszych wątpliwości



dalszej dyskusji zgodzę się reformy powinnym przebiegać zupełnie  
innym kierunkiem jestem za tym żeby kolega Szczęsny bez  
był naszym kandydatem drugie.

Proszę bardzo

Chciałbym również poprosić kandydaturę z tego powodu że mi  
możliwość kontaktu telefonicznego na pocztku kiedy powstawał  
w Kaliszu ktoś gdzie kolega Sotowin bardzo nam pomógł  
chodziło wtedy o takie rzeczy jak i takie inne pro  
jak również z osobistego kontaktu z Józefem, mam taką  
prośbę do kolegów czy nie mogła by zaistnieć jutro sytuacja  
pewnego wymuszenia w generała pomocy w sensie zakwaterowa  
no i automatycznie wtedy podjęcie wyrażenia zgody przez kolega  
Sotowina przyjęcia tej funkcji a tak ma marginesie pół zar  
czy kolega przyjmując to ustawa która się szykuje jako 2 - co  
komendanta już.

Nie ja przede wszystkim jestem strażnikiem także czy tutaj jako  
tej chwili wzrost pryncypium i jednocześnie nieprzewodniczący  
czy ewentualnie jako 2 - ca komendanta Głównego czy jako  
komendant Rejonowy no kto mię chodzićmy wspólnie od  
kilku miesięcy więc mię mogą mówić że nie ja rozumiem  
ja rozumiem że trochę zmieniać się jakdyby miejsce siedzenia  
i mogłyby się zmienić też punkt widzenia i sposób myślenia  
nie mię zdecydowanie jak odpowiadam że również i w tym  
miejscu nie mogłoby być to patrzeć natomiast co do drugiej  
części no my możemy jutro przekazać uchwałę Komendanta  
Głównemu że kandydatura Szczęsnego Sotowina ma pewną  
aprobatę sądu natomiast no mięstety mię możemy komisja  
na Komendancie Głównej zapewnienia zakwaterowania dlatego  
nie leży to w jego gestii, tutaj chce przekazać że i Komenda  
Główny i pracownicy Komendy Głównej którzy są ściągani  
do Warszawy no mię mają mięstetami tylko myśle się pewna  
perspektywa a może ta ostatnia że tak pokrótce rozróżba  
w resorcie spraw wewnętrznych zwolni tych mięstetami służby  
trochę i ten okres oczekiwania prostopły był bardzo skrócony

Proszę bardzo kolega Michalski.

Michalski Adam 25P Stypski jestem podwładnym pana płk. Soto  
przejeżdżę do nas do pracy jako mjr Sotowin pracuję pod je  
szefostwem byłem bardzo kontrowersyjnym pracownikiem mieli  
dużo komplikacji dużo problemów nawet potrafiliśmy sobie pewnie  
że sprawy będącym rozstrzygać ma Iwona Sotowin, po układzi  
pewnych porozumień do 1989 r. tworzyło się Związek, znalazł  
punkt wyjścia i wznowienia klony wspólnie nos zaczął

Pamiętam początki tej organizacji to znaczy tej drugiej nie  
 80 rok tylko 1989 r te trudności te problemy rozwiązywało się  
 kombinowało się jak to się widzi jak kam pod górę, potem  
 pamiętam II zjazd no również rozmawiali z mjr Sotowinem  
 na ten temat jak to organizować jak to kombinować, pamiętam  
 wyszedł wielki problem pana Kalinowskiego killeń kolegiów  
 jeszcze no jak to się powiodło mjr Sotowin członek PZPR  
 jak my możemy pozwolić prowadzić jakieś, nie były do tej  
 pory legitymacji nie zostały bo nie miał a jeżeli ja ma do  
 do swojej własnej sprawy i nie wiem czy ktoś może dawać  
 takie legitymacje czy nie musi. Powiedzieli że bardzo negatywnie  
 na ten temat że ten facet nie powinien prowadzić tego zebraania  
 był wielki zamęt, teraz wiemy jakie prace wykonat no nie wiem  
 kto to doceni kto nie doceni ja w każdym razie widzę ze  
 swojego punktu widzenia i z strony pana ptk. i mojej że przeliczyli  
 nam ile czasu straciliśmy na te sprawy figurantów kauralowskich  
 które możemy powiedzieć że poświęciliśmy na to żeby coś tworzyć,  
 jeżeli ta atmosfera nie wiały, nie pewnością tak jak pan Kalinowski  
 też ożyczył nam wtedy Kalinowicz, przeproszam bardzo no tak  
 no tak chętnym, choć panie Borys ma pan Michaelski gtas  
 później pan będzie mógł się sprawować proszę bardzo, żebyśmy  
 mogli się zrozumieć, żebyśmy się nie oceniali się kto jak na  
 jakim francie wygląda tylko kto co robi, jak pracuje i dla jakiej  
 zarady i tego, jeżeli chcemy żeby i myślimy to chcemy rozwiązać  
 wprowadzić w Komendę Główną żeby pracowali tam i jeżeli  
 mamy do nich jakieś w stosunku do nich nie pewnością i  
 uważamy że coś mogą się zachować to dajmy sobie spokój,  
 a jeżeli uważamy że jest wszystko ok to dajmy pewne  
 całkowite zaufanie żeby na prawo pod tym względem wtedy  
 ta osoba wiedząca że ma na prawde ludzi którzy będą  
 opiekować, znając jego kierunki pracy i to wszystko miały  
 się z tym wszystkim zaangażować to wtedy ona będzie  
 miała jakiegoś pewnością i nawet te rodzinne sprawy będzie umiała  
 załatwić bo będzie wiedzieta że dla tych dla tego tu pracuje  
 to jest dla nich nie tylko dla nich ale dla nas wszystkich.  
 Dziękuję, dziękuję bardzo.

- pan Sotowin, czy kolega Borys chętny, proszę bardzo

- kol. Bonys, dradzy Kolidzy nie mialem <sup>zabierac</sup> sprawozdania glosu w sprawie pana Sotainina ale wywołano mnie do tablicy, w pod tablicę, ja panu Sotaininowi nie imputowalem niczego, proszę pamiętać że znalazłem się 1981r. w sytuacji szczególnie nie korzystnej, bo mnie wyrzucono na zbity pyłek i proszę Państwa ten Komendant Wojewódzki który mnie wyrzucił w 1981r. ptk Patamar nosił legitymację partyjną do 89r i też plekac kiedy dałgano tablice z Gmachu Komitetu Wojewódzkiego <sup>Partii</sup> w Szerecinie, ale proszę państwa oceniam ludzi nie legitymacji ale po ich wzroście i kompetencjach i w związku z tym organizacją Szerecinia jedna z organizacją jedenaśtu zarzuca mi że ja wspieram nomenklaturę, a na tak ja wspieram nomenklaturę w postaci pana ptk Patamara za jego dokonania w okresie dziesięciu lat, głównie to w kontekście Zdzisła Sotainina bo muszę być wzrościem i dla tego z tego punktu widzenia byłoby podobnie.

Jest para piękna nocna i myślę że nie potrzebnie na koniec tego spotkania wderła się taka atmosfera, ale wypadła nie które rzeczy sobie wyjaśnić, ja jestem świeży nie byłem ani na I i II Zjeździe ale tutaj te pewne dyplomy nie wiem jak pozostałym kolegom ale mnie zaczyna się nie podobać dlatego że jak tu wspominał mój przełożony nie chciałbym przedkładać nazwiska, wczoraj powiedział że Minister Spraw Wewnętrznych czy W-a Minister powiedział o miejscu Związków Zawodowych i prawda i roli odnośnie wyrażania opinii co do innych ludzi, ja bym chciał powiedzieć że w Polityce Związków Zawodowych dość intensywnie zatutnit tą sprawę, a po tym Minister mówił już o roli związków 1980 r i powiedział dość dosadnie militarny sposób nas i zatutnit sprawy definitywnie jako Związek Zawodowy. Natomiast tutaj widzę pewną niekonsekwencję w wypowiedzi kolegi, najpierw mówi że nie patrzy na legitymację a później zadaje takie pochłytliwe pytanie odnośnie legitymacji, kiedy ja kto stoczył sugerując mam odpowiedź której sam nie udziela, a chce żebyśmy my sobie sami ją dopowiedzieli, myślę że jeśli gramy fer to do końca, natomiast jeśli chodzi o to ocenić człowiek po czynach i po tym co zrobił. Ja jestem z woj. Katowickiej jak koleday za pewne pamiętają i u nas poprzedni Komendant Wojewódzki jeśli byśmy na niego patrzyli tymi kategoriami to tak jak napisał Dziekan Korpusu Komendantów bo u nas także formy stworzono, że Komendant zatutnit mieszkania, że Komendant zatutnit podnośniki brzo z Finlandii że zatutnit samochody że dbał o takie czy inne rzeczy prawda i patrząc z tego punktu widzenia był świeży tylko ja się chciałem zapytać czy kolega nie jak druga strona wyglądała z amordyzmem, przeproszam że abryślenie, można wiele rzeczy zrobić pozytywnym kosztem wyniesienia ludzi po to żeby siebie pokazać jako bardzo pozytywnego człowieka i jeśli patrzymy z tego punktu widzenia co on zrobił to warto się zapytać jakim kosztem i stworzonym te dywagacje typus że pozostawiam bez komentarza, bo jeśli mam sobie mówić prawdę to powiedzmy że tak czy inaczej a nie szukajmy innej odpowiedzi żeby ktoś inny za to udzielał, gramy fer po prostu myślę że takie czasy przystały że trzeba się przestać bać i powiedzieć, a nie czekać że ktoś inny za nas powie a my

bezdziennej mogli się wycofać rakiem że myślny w zasadzie tego nie mówili, myślny co prawda sugerowali ale powiedział kto inny, przeproszam że takie podtekstowanie ale ja przeżyłem przez osiem miesięcy takie podchody ze strony poprzedniego Komendanta Taganie z dążeniem do również zwolnienia i pozostawienia bez środków do życia także moje zdenerwowanie przeproszam. Dziśkuje bardzo ja myślałem że już powiedziałem sobie dostatecznie dużo, ale chwileczkę już zamysłam dyskuję czy Bony czas jeszcze coś powiedzieć, proszę bardzo. Proszę bardzo państwa nie chciałbym wywoływać skandalu na Forum Zjazdu i to ja który wchodzi w skład Prezydium, proszę państwa nie bądźcie miawiliśnny o dokonaniach i tutaj nie dokonajcie tematu oceny którego ocenia swojego szefa Komendanta Wąjuódzkiego, acemitem go po faktach. Natomiast jeśli chodzi o Zdrisławca no niepełny kontakt miał się zerwał w 81 r i ota mnie jest to karta tajemnicza i w związku z tym bardzo bym prosił jeżeli by można było dla informacji wszystkich państwa, gdyby mógł parę stron powiedzieć o tym okresie od 1981 r. być może ja nie wstąpienie wysięgum wnioski, bo może w tym okresie zapisał wspomniany karta tego dziesięciolecia

Komencik chwileczkę moja propozycja jest taka żeby diańczyć ten temat w tym sensie żeby Zdrisławca odpaowiedział na to pytanie i momencie, ale dwa zdania ja myślałem że nie domawienie w takim razie zamysłam dyskuję, czy jeszcze, proszę bardzo. Czy kto z delegatów (Krajowej Sekcji) III Zjazdu Krajowej Sekcji nie poźarniczej a Bożarnictwa jest za nadziernem poparcia dla kandydowanie na 2-ce Komendanta Głównego przez Zdrisławca Sotowina proszę o podniesienie ręki do góry dziśkuje. Kto jest przeciw dziśkuje, kto się wstrzymał dziśkuje Czyli masz odpowiedź, Sotowin

Dziśkuje. Dziśkuje zdecydowanie ja nie chciałbym mieć od odpowiedzi, ma zadane pytanie także ma to które tu Bony stawiał natomiast je tej odpowiedzi w marcu jeśli chcecie to naprawdę mogę ja jeszcze raz powtórzyć może mówię nie chciałbym mieć żadnych odpowiedzi, natomiast może powieście że postawiliście i mnie koledry no w bardzo trudnej sytuacji bo w tej chwili trudno będzie mi się nawet z tej propozycji która mi została wycofać, nie wiem jeszcze jakich argumentów użyję, ale to było miał pełnie to zrobić z tym że chce powiedzieć że otwarcie że liczę na





innym proponujemy a teraz proszę yu-  
ali byśmy powinni podjąć proszę kardzo, proszę 100  
collega. tak tak  
rosnąć ma dzisiaj zakończyć i jutro godzinę czasu  
tę sprawę poświęcić i będzie i rozyscy będą wypos  
kiś sposób będzie jakaś forma dyskusji bo naprawdę  
wzajemnie że połowa nie ma potrzeby ludzi to jest  
inna strona medalu to jest także że, że ludzie  
nie ~~to~~ naprawdę, nie ma więc oczywiście dać  
od rozważa delegatów no <sup>precis</sup> my nie możemy na  
i większość wzma że odkładamy sprawę do dz  
do jutra to rezygnujemy to no. Kol z leżącym  
mam jedną taką sprawę którą na ostatnim zeszł  
iej więcej o tej porze też pomyśleć, sprawa jutrzejszego  
konia z komendantem Głównym dzisiejszego już tak  
efektem że naprawdę będzie wiele pytań do komenda  
owego ja ni kardzo wazie mam jedno i myślę że  
jest wcale takie mało ważne i moje pytanie po  
i tym czy przyjmujemy taką formę bo mi się wydaje że  
aby dobra jak przysiężymy ostatnio, czy nie lepiej dziś  
godzinę poświęcić te pytania sformułować i prosto  
wiodniemy by je przedstawić to będzie czy my jut  
sprawy to zrobić bo wiemy jak to wyglądało osta  
moje pierwsze pytanie które było mi przed  
kolejności jako pierwsze przedstawione tj. sprawa ka  
porcy komendanta Głównego, uważam że powinien w j  
mie przedstawić relacje jak te sprawy finansowe są  
regulowane, prosto rozłożyć się przed nami, nie wiem  
st opinia pozostałych kolegów ale tutaj obserwować reproze  
zjednotowo takie głosy od nas były że prosto ludzi  
cieli wiedzieć jak te pieniądze zostały wykorzystane roz  
iskrzył kolega Zbyszek, proszę państwa decyzja zależy  
ństwa kto jest za tym żeby przedstawić bliżej od  
granicy się do oprecyzowania pytań dla komenda  
ownego, czy robimy przerwę idziemy opaci i wznowi  
ochnie z harmonogramem o 8<sup>00</sup> rano, przeprowadzam  
byśmy zrezygnowali z tego punktu zwróć  
o 30

Obrady to Komendant Główny będzie już o 9<sup>00</sup> w Szklce i my  
decydujemy kiedy możemy się z nim spotkać jest w Poznaniu  
w Szklce jest tylko kierowca tak, Komendant Główny też  
poniamo to się z całą pewnością się pojawił ale jak wyglądała  
sytuacja w momencie gdybyśmy my mieli przedstawiać mu  
nasze pytania, konkretne pytania i to poważne sprawy bo jeszcze  
wchodziłyby sprawy organizacji nie których Komisji  
Zakładowych, każdy z nas patrzył na zegarek, dlatego żeśmy  
mieli się w tym dniu rozjeżdżać i Komendant tą sytuację  
wykorzystał i dlatego ja bym proponował rozważyć tę sytuację  
czy nie lepiej te pytania dzisiaj sprecyzować, niż zajmować się  
tym jutro, robić to na ostatnią minutę, gdzie znów może  
wykorzystać sytuację, on na wiele pytań odpowiedział nam  
pośrednio lub nie odpowiedział nam wcale ostatnio. Dobrze  
dziękuję bardzo rozumuję, kto jest pod formalny wniosek  
kto jest za przedłożeniem Obrad skupiając się na sformu-  
lowaniu pytań do Komendanta Głównego proszę o podniesienie  
ręki do góry, Członków Komisji Składowej proszę o podniesienie  
Dziękuję i druga sprawa kto jest przeciw, widzę że delegacji  
się zmniejsza, rozumieniem czyli przyjmujemy wiadomo drugi  
wniosek, czyli przeniesamy spotkanie się na salę Obrad,  
prezessam bardzo jeszcze kol- dowala nam czy pytanie  
będzie kompetentne so i nie przedstawis, bardzo dobry pomysł  
nie pytamia ja się zgodzam z pomysłem że pytania złożyc  
do nas na jutro a my nie będziemy segregowali tylko  
zadamy wszystkie cenzury nie ma, dobrze dziękuję bardzo.  
To nie jest przymus bo kto chce zadawać z sali oczywiście nie stoi  
na przeszkodzie, no ja myślę że dyskusja będzie bardziej  
rozwinęta i pytania zaczną padać z sali. Ja osobiscie  
nawet nie kawatatem tego z Członkami z Prezydium mam  
także propozycje ponieważ nie my co to jest praca bez no nawet  
kiedy jeden Członek Prezydium ubędzie, chcemy się zabezpieczyć  
i w związku z tym mam także propozycje nie wiem na  
razie jak będzie z naszym kandydatem na 2-ce Komendanta

Głównego, ale jesteśmy optymistami i wierzymy że przyjdzie, więc moja taka propozycja jest żeby ten z wczorajszych kandydatów ten kto dostał czwartą liczbę głosów był w rezerwie, jeżeli kol. Soturnin wejdzie na rzecę Komendanta Głównego to automatycznie chyba to był Rafał Czerwiński wejdzie do składu Prezydium żeby już nie czekać snów nie wiem pół roku na następne posiedzenie żeby go wybrać, czy jest na to zgoda, no więc ja myślę, to jest temat szatawiony, to Rafał jest w rezerwie.

Czyli co, no to jest propozycja no po prostu musimy ustalić o której będziemy rozprawić spotkanie z Komendantem Głównym bo myślę że jeszcze pewne sprawy nawet dotyczące Uchwał i wniosków wyjdą po rozmowie z Komendantem Głównym, także myślę że po prostu będziemy zaczęli powiadamiać 9<sup>30</sup> z Komendantem Głównym no ja nie wiem, czy później no nie to jest już jest 9<sup>05</sup> no nie przesadzajmy no, no więc razym się zebrać to będzie 9<sup>30</sup> czyli co propozycja 9<sup>30</sup> czy później, dobra czyli ustalamy 9<sup>30</sup> i spotkanie, dobrze to

Piotr Holodziński, ale do mikrofonu Piotr, no nie ale ja zrozumiałem tu przed chwilą że nie będziemy sobie formułowali żeby nie zadawać ich dwukrotnie no tak tutaj zostało przed chwilą zaproponowane, kartki są w tej chwili złożone. Dokładnie trzy, proszę kol. z kadei wozesinię zjawsz się czy jest to aktualnie jest zyczenie do zabrania głosu, rozdanie no wóś kol. poszedł po członków Komisji Uchwał i Wniośców, Dobrze ale teraz wróćmy na moment do tej kwestii którą poruszył czy przypomniał Piotr Holodziński, przygotowujemy pytania jakies czy mowimy na temat tych pytań które należało by postawić Komendantom Członkowi, czy zostawiamy no na tych które zostały złożone i w trakcie dyskusji być może wyjdą problemy które, czy nasuną się jakieś sprawy o których ktoś będzie chciał zabrac głos tak dobrze. Holeday z Komisji Uchwał i Wniośców mają przygotowane projekty, a nie przeproszam pomyliłem się z tym że również naroga do Komisji Mandatowej no należało by policzyć ile nas jest żebyśmy mieli jasność co do tego czy jest kworum do podejmowania prawo mocnych Uchwał tak że proszę żeby nikt nie wychodził ewentualnie ktoś może dojść, a w między czasie tu kol. Waldemar Kawalak przekazuje na każdy rząd, chociaż nie, nie wiem przy wyjściu na przerwę będzie do odebrania powielone pismo Ministra Pracy i Polityki Socjalnej dotyczące tych środków finansowych na płace czy na podwyższi płac o którym wczoraj była mowa i na koniec jednego z kol. zostało to powielone. Jest już Komisja Uchwał i Wniośców bardzo proszę przewodniczącego o przedstawienie projektu Uchwały związanej z projektem Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej ja rozumiem że są chyba dwa projekty, w tej sprawie i jeden wybrany bardzo proszę Andrzej Brandt, oznacza jest tu uchwała nr. 2 dlatego że sami mieliśmy wątpliwości jakie jest ważniejsza czy udzielenie absolutorium Prezydium KSP czy wstąpienie do problemów Projektu Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej zresztą to jest najmniej istotne tu może, z uwagi na to że są dwie koncepcje tej Uchwały przedstawie zarówno jedną jak i drugą i sądzę że kol. dokonają tu starannego wyboru.

1. Pierwszy Projekt III Zjazd Delegatów MŚP po zapoznaniu się z treścią Projektu Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej aprobuje rozwiązania systemowe zawarte w tej Ustawie i zobowiązuje Prezydium do nadania biegu legislacyjnemu w kadencji obecnego Sejmu. Jednocześnie zwracamy się do wszystkich kolegów z apelem o stworzenie jednolitego frontu działań wokół za proponowanego uregulowania problematyki Straży Pożarnej. Delegaci MŚP wyrażają podziękowanie autorom i konsultantom Projektu naszej Ustawy.

2. Projekt drugi III Zjazd Delegatów po zapoznaniu się z Projektem Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej popiera zawarte w nim rozwiązania prawne należy wskazać że konieczne jest doprowadzenie do przedłożenia tego Projektu Sejmowi obecnej kadencji, jest to niezbędny krok prowadzący do zakończenia procesu reformy obejmującej MŚW i Straż Pożarną. Zwracamy się do wszystkich koleżanek i kolegów do patrzeć wszelkich działań których efektem będzie uchwała Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Delegaci MŚP wyrażają podziękowanie autorom i konsultantom Projektu naszej Ustawy.

Wszystko to dwa teksty, jeden tekst zaproponowany, może kilka słów komentarza, wydawało nam się bo ten drugi Projekt został opracowany przez zespół autorów i jednego konsultanta Ustawy jest napisany językiem bardzo dla nas ostywnym, natomiast ta pierwsza propozycja jest prosto pisana językiem naszym i dlatego są te dwie. Powtórzenie I propozycji, to jest pierwsza propozycja która mogła być opracowana. Więc proszę państwa bo pani nie wiem czy wyjechała ale możemy mówić w tej chwili tu o obecnych, więc proszę państwa są dwa teksty, rozprawić one tam nie wiele się różnią no ale musimy zdecydować się na któryś z nich, wobec tego ten który przed chwilą tu kol. Brandt przeczytał potraktujmy jako tekst Nr 1 bo on tu był pierwszy, ten który był czytany drugi, może przeczyta jeszcze raz Andrzej żeby był znany. No więc dwukrotnie mogliśmy wstąpić teksty proszę rozstrzygniemy się o tym.

głosowania. I to z panów jest za głosowaniem nad I  
tekstem zaproponowanym przed chwilą nie tym który przed  
momentem zakończył czytać Andrzej, proszę Komisję Mandatową  
o liczenie głosów Skrótyjną tak jak przepracowałem, drżącymi  
rozumieniem że już policzone zostały głosy, I to jest za II tekstem  
proszę o podniesienie ręk, czy są osoby które wstrzymają  
się od głosowania, tak są proszę uwzględnić również to,  
bo później przy liczeniu głosów, Drżącymi bardzo proszę o podanie  
wyników głosowania.

Na pierwszym tekście głosowało 31 osób za drugim tekstem  
22 osoby i 4 osoby wstrzymujące się, rozumieniem że teraz  
będziemy musieli przegłosować, sąjąc się tym pierwszym tekstem  
czy ktoś z kolegów ma jeszcze jakieś uwagi do tego tekstu  
zaproponowanego, no jeśli nie będą widział nikogo zgłaszającego,  
się to rozumieniem że już tutaj nic do dodania nie mamy, już  
traktujemy jako przyjęte, no nie wybieraliśmy tekst nad którym  
będziemy głosować, nie rozumieniem w tej chwili, no chyba jedna  
i drugie no po prostu będziemy już tutaj dokładnie precyzyjnie,  
głosowaliśmy nad tym który wzięliśmy nad którym będziemy  
głosować, no być może ale już uwagi nie ma ręk nie zgłasza, no  
nie było najpierw głosowanie nad którym tekstem będziemy  
głosować i teraz ci którzy głosowali nad przykładem za faultrym

oznacza że będą głosować przeciw temu tekstowi no jest za  
wybrany i teraz już chodzi o konkretną treść tak proszę Andrzeja  
przeanalizować go w tej chwili już dokładnie bo będzie to uchwała  
marzego zjazdu. Zjazd

III Zjazd delegatów KSP aprobuję po zapoznaniu się z treścią proje  
ustawy o Państwowym Straży Pożarnej aprobuję rozwiązania systemowe  
zawarte w tej ustawie i zobowiązuje prezydium do nadania jej  
biegu legislacyjnego w kadencji obecnego Sejmu jednocześnie  
zwracamy się do wszystkich kolegów z apelem o stworzenie jed  
litego frontu działań wokół zaproponowanego uregulowania  
problematyki straży pożarnej delegatów KSP wyrażając podziękowanie  
autorom i konsultantom projektu naszej ustawy.

No poraz treści odczytany już ten tekst myślę że każdy ma  
możliwość usłyszenia wobec tego skoro nie ma już wą  
do tego tekstu proszę o przegłosowanie kto jest za podpisaniem  
uchwały i przedstawionym projekcie, proszę o podniesienie ręk

no dziękuję myślę że tu koleżany z komisji skontrolującej  
 którzy nie widzą kto jest przeciw takiej uchwałę nie  
 widzą głosów przeciwnych kto się wstrzymał od głosowania  
 Dziękuję 4 - głosy z tego co zamierzam, wstrzymali się od  
 głosowania. Wskazuję że kolega przewodniczący ma jeszcze  
 propozycje innych tekstów uchwał ja myślę że musimy to  
 faktycznie że nawet zanim byśmy głosowali no te propozycje  
 trzeba przedstawić bardzo proszę.

Projekt uchwały nr. 1. III Zjazdu delegatów KSP, III zjazd delegatów  
 KSP uchwaliła absolutnym przewagą głosów za działalność w  
 okresie od II zjazdu.

Proszę państwa ten, taki jeśli jest zaproponowany tekst uważamy  
 że trzeba go jeszcze przedyskutować, coś dodać no to komisja  
 będzie musiała się tym zająć jeśli natomiast nie mamy  
 wątpliwości o tego tekstu to od razu głosujemy za lub odroczeniem  
 takiej uchwały czy są jakieś wątpliwości nie widzę no ale treść  
 została zaproponowana w takiej a nie innej formie wobec  
 tego jeszcze raz kto jest za przyjęciem uchwały w treści przed

...proszę...  
 ...myślę...  
 ...głos...  
 ...wstrzymali...  
 ...proszę...  
 ...III zjazdu KSP...  
 ...III zjazd KSP...  
 ...przewagą...  
 ...za działalność...  
 ...II zjazdu...  
 ...zaproponowany...  
 ...przedyskutować...  
 ...komisja...  
 ...wątpliwości...  
 ...odroczeniem...  
 ...wobec...  
 ...za przyjęciem...  
 ...delegatów KSP...  
 ...kandydatów...  
 ...akurat...  
 ...syntez...  
 ...proszę...  
 ...ważą...  
 ...jest...  
 ...przewagą...





punkt. Bardzo proszę Ostatek p...  
etywain komisji problemowych. Tak Tak  
zd delegatów postanawia powołać grupy ekspertów  
ych na potrzeby związku,  
do za ogólna tj. ja bym proponował żeby upowa  
żnienia przesyłanym do powoływania takich grup prob  
so ja sobie nie wyobrażam że takie stałe mogła  
ać do wszystkich spraw. Proponuję upoważnić przesy  
powoływania i miarę potrzeb takich, takich grup eksp  
y z uwagi na to że każde uchwałę praktycznie  
razem realizować wyłączenie przesyłanym z tego jeżeli  
i podniesiony że ma taka że powinna funkcjon  
i grupa ekspertów to jasne jest że przesyłanym bod  
etywał prawda tj. organizować nie powoływać, ora  
komisja tylko grupa nie jest powoływane czy to e  
nie 100 osób czy nawet 10 osób.

Towin  
sz państwa myślę, pozwólcie że też coś zaproponuję  
stworzenie jednak takiego zespołu kilku osobowego  
tego jest raczej potrzebny ja pamiętam jak to w 1980  
roku <sup>zaczęło się</sup> ~~zaczęło się~~ był taki zespół co mi oznaczono że  
zauważyli i nie można już skorzystać z żadnych in  
perton w zależności od tematyki która była przedmiotem  
przebiegania no można można oczywiście jest to zde  
mo że zdać na ten temat można zrobić jak!  
i kolega Jodłowski czy ktoś jeszcze w tej sprawie ma  
oski przez bardzo. Mamy ja uważam że takiego stałe  
bertów <sup>tych</sup> no nie ma sensu powoływać tylko jest pre  
powołuje właśnie kilku ekspertów w tym temacie. Ten  
wstępny jest problem i się zupełnie różni ludźmi po  
o jest zupełnie inny temat takie moje zdanie. Pro  
re o podanie mikroformu ma środek zanim kole  
rofan proszę państwa, ale nie nie będą tu wpro  
uższania Proszę.

Ja mam takie wątpliwości czy jest sens w ogóln  
go punktu i nie wale powołać w statucie i  
możliwość ekspertów w związku z tym czy  
nie szczenia tego punktu w uchwałę zmian. Ja  
bardzo proszę żeby tu kolega Jaroszek jeszcze po  
jednym problem bardzo proszę. Jest on bardzo  
ja już o tym uwerowej w per

powróćmy mi mniej moje pytanie tu właściwie skierowane  
no nie mi chciałbym tego publicznie, ale no trzeba poprostu  
ten wątek podjąć t.j. czy spośród członków związku czyli czy  
ten zespół ma być powołany spośród członków związku.  
Jeżeli tak to w porządku jeżeli nie to w takim razie należy  
wstawić warunki gratyfikacji bo pragnęłam się że gratyfikacja  
moralna jest mi wątpliwie bardzo sympetycznym czymś i nuty  
a natomiast wiąże się to i tak dla grupy ekspertów z niedoma  
Kłopotami i uciążliwościami między innymi finansowymi także.  
myś A. Brandt druga propozycja zapisu może że Zjazd postanowi  
wprowadzić Prezydium ZSP do powołania grupy ekspertów  
opiniotwórczych na potrzeby Związku. do kol. przed chwilą odczytał  
jeszcze raz ten tekst proponowany, drugą wersję, czy ta druga  
wersja jest bardziej odpowiednią delegatom no bo Komisja  
musi wiedzieć jak tekst ma w końcu zaproponować, proszę za  
rozstrzygnięciem w obwodzie głosowania, kto jest za pierwszą wersją  
tego zapisu dotyczącego grupy ekspertów, proszę o podniesienie  
ręce, pięć nie nie to będzie robione tylko że na razie zaczęliśmy  
mówić o tym punkcie piątym więc też musimy pomóc kolegom  
sformułować go bo i tak z tego będzie musiało być przygotowane  
dużo uchwały bo już tutaj zaaprobowaliśmy, ale robimy coś  
takiego że już decydujemy o ostatecznej treści a nie mówimy czy  
to w ogóle w ogóle jako uchwała, czy w ogóle jesteśmy za lub  
przeciw, a dopiero możemy dyskutować nad treścią zapisu,  
ponieważ poprzednie wstawiła tą kwestia formalna była  
dziśniej zaakceptowania tylko rzeczy które weszły nameliśmy  
właściwie te rzeczy pojawiają się już jako nowe i weszły  
nie przygotowane dzisiaj. To znaczy proszę państwa wyjdę  
mi nie z trudno było by głosować nam. że...

Kol. przewodniczącemu skoro na 9<sup>30</sup> poprosiliśmy byśmy  
 tutaj punktualnie chciałem powieścić że przybył na dzisiejsze  
 nasze Obrady zgodnie z zaproszeniem pan generał Andrzej  
 Stefanowski Komendant Główny którego bardzo proszę tutaj  
 do Prezydium bo wiem że jest szereg pytań do pana generała  
 i trudno będzie odpowiadać z tego pierwszego rzędu, panie  
 generale bardzo proszę tutaj do nas. Za nim szereg zadań  
 już te pytania które koledey przedstawiliście, mam jeszcze  
 jedną uwagę organizacyjną, mianowicie wczoraj że zostają  
 przygotowane kartki czy wstawić listy z podaniem wój.  
~~Wtedy~~ są członkowie Prezydium, prosiliśmy aby koledey  
 proponowali gdzie będzie łatwiej spotykać się, no prosilibym  
 aby rozgłębnić to że członków Prezydium jest 9 - ciu bo  
 4 jest z Warszawy a więc jeśli będzie przyjeżdżał tam no to  
 tych 4 - ciu będzie w jednym miejscu, wobec tego jest 9  
 miejsc prosimy o wpisywanie się no będzie gdzieś około  
 5-6 województw powinno być na jednej kawce wobec tego  
 te kartki będą szły tam od góry proszę w między  
 czasie to zrobić i żeby nie tracić czasu chciałem poinformować  
 pana generała że mamy już szereg pytań tu sformułowanych  
 na kartce ja będę nie nie wybierając poprostu tak jak są one  
 po zgaszaniu będą stał się je przedstawiać była propozycja też  
 delegacji aby zechciał pan generał odpowiadać po moim serii  
 pytań zadanych przez osobę bo są jest jedno jest dwa jest trzy  
 wobec tego ja będę je głosu czytał i będziemy prosić o  
 ustosunkowanie się do kwestii tam podanych są one tutaj  
 nie podpisywane myślę że to nie jest najistotniejsze. Imię  
 pierwsze Pytanie. Zakładając, że liczy pan generał że liczy się  
 pan generał że zdaniem organizacji związkowej NSZZ  
 "Solidarność" sekcji polonijnej jest pytanie. Kiedy podjęmie  
 pan generał konkretną decyzję w sprawie mianowania, no nie  
 to to ma koniecznie nie nie ja to naprawdę nie czytatem  
 no już nie zwracając to muszę.  
 Od czerwca br. trwa praca nad nową siatką plac zgodnie  
 z instalowaniem zespołu opracowującego tę siatkę a przede wszystkim  
 Projekt miał być w tym trybie pilnym poddany szerokiej konsultacji  
 Kiedy to nastąpi? Jest to jednak już tak dodając, jedna  
 ze spraw dobra no budzi chyba zdecydowanie duże zaintereso-  
 wanie. To co szanowna koleżanko szanow. koledey szanow. panie